

H. STOBIECKI

Lucyna Kornobys, wicemistrzyni świata w rzucie oszczepem: z treningu nie zrezygnuję, choć czuję się coraz gorzej.

str. 17

nowiny jeleniogórskie

TYGODNIK Nr 9 (2697) Rok 51, 1 marca 2011 Nakład 17.200 egz. cena 2,50 zł (w tym Vat 8%)

www.nj24.pl

Elżbieta Zakrzewska Człowiekiem Roku

str. 20-21



H. STOBIECKI

Dosypują, żeby zgwałcić

str. 15

Rzeź w lesie

str. 3

Nielegalne kąpiele w cieplickim parku

str. 2

Spsiałe miasto

str. 8

Czy będzie referendum w Karpaczu

str. 3

Tajne oko policji

str. 8

ZGL wystawił lokatorom rachunek za basen wody

str. 15

GOK



Hipokryzja jest obecna wszędzie. Głównie w świecie polityki, ale co gorsza, wkracza śmiało do szkół. Przywołać należy sytuację z Jastrzębia-Zdroju, gdzie kilku uczniów nakręciło filmik PapaMobile. Filmik prześmiewczy, na pewno w złym guście. Dyrekcja szkoły, notabene imienia Jana Pawła II, do której chodzą chłopcy, ograniczyła ich w prawach uczniów i nagłośniła sprawę. No i sprawy zaszły dalej. Do gry weszło kuratorium. W ubiegłym tygodniu policja miała przesłuchać zarówno dyrekcję, jak i „aktorów" filmu. Chłopcom grozi kara do 2 lat więzienia za obrazę uczuć religijnych. Policję interesuje również fakt złamania przepisów drogowych (czterech chłopców biegło przy samochodzie, udając ochroniarzy). Niestety, w ogólnym tonie oburzenia zabrakło chwili refleksji. Młodzież obserwuje świat dorosłych i na swój, często nieporadny sposób, próbuje się do niego zdystansować. Bo co sobie może taki młody człowiek pomyśleć np. o kardynale Dziwiszu, który przekazał Robertowi Kubicy relikwiarz z fragmentem sutanny i kroplą krwi polskiego papieża. Pytanie brzmi: jak kardynał Dziwisz wszedł w posiadanie krwi Jana Pawła II? Okazuje się, że ampułkę z krwią papieża należy łączyć z wydarzeniami z 2005 roku, kiedy ciężko chory papież miał być poddany zabiegowi tracheotomii. I przed tym zabiegiem pobrano papieżowi krew... i ją zabezpieczono. Czy nie wygląda to na zbyt dalece idącą zapobiegliwość?

Inny przykład. Jedno z pism kobiecych, które reklamuje się jako najlepszy poradnik, a w nim: „wszystko o modzie, urodzie, pielęgnacji, sławnych ludziach, zdrowiu, psychologii, kuchni", dodaje do swojego cudownego, kolorowego wydawnictwa płytę DVD z cyklu „Jan Paweł II - dekalog". Wydawnictwo czyni to z oczywistej chęci zysku. Promuje swój produkt w telewizji w jednym bloku z reklamami podpasek, leków, proszków i usług bankowych. Potem gazeta z płytą DVD trafi do punktów sprzedaży, gdzie będzie na półce obok równie ambitnych gazet, śledzących rozwody, powiększanie biustów i pijackie ekscesy celebrytów.

Obydwa przykłady nie naruszają niczyich uczuć religijnych, ale poczucie dobrego smaku na pewno. Może my, dorośli, w tym zabieganym świecie tego nie dostrzegamy. Ale młodzież tę hipokryzję diagnozuje bezbłędnie.

Znane powiedzenie: jeśli nie ma cię na Facebooku, to nie istniejesz - dało nam do myślenia. Tak więc od zeszłego tygodnia, powoli, trochę nieśmiało, zaistnieliśmy w popularnym serwisie społecznościowym. Założenie swojego konta oczywiście nie stanowi większego problemu. Kwestią było znalezienie pomysłu na swój facebookowy wizerunek. Nie chcemy bowiem powielać treści, które można znaleźć w „Nowinach Jeleniogórskich" oraz na portalu nj.24. Facebook będzie więc miejscem dla tych, którzy czują do nas sympatię, którzy chcieliby bliżej poznać nas, naszą historię, anegdoty związane z redakcją, wydarzenia - te zwyczajne i najbardziej zwariowane. Trafią tam ponadto materiały, które nie zmieściły się na naszych łamach, będą dopowiedzeniem i uzupełnieniem problemów poruszanych zarówno w tygodniku, jak i na naszym portalu. No i jak zawsze niespodzianki. Aby je poznać, trzeba być z nami na Facebooku.

Andrzej Buda
buda@nj24.pl

Kąpią się nielegalnie

Wody termalne już przyciągają do Cieplic miłośników kąpieli. I to dosłownie: mimo kilkustopniowych mrozów ludzie pluskają się w nieckach w Parku Zdrojowym. - To niebezpieczne, tam nie wolno wchodzić - apeluje straż miejska.

Od jakiegoś czasu do niecek upuszczana jest woda termalna z pobliskich odwiertów. To podziałało jak lep na ludzi. Nic sobie nie robią z tego, że po Parku Zdrojowym nie wolno chodzić oraz że na dworze jest mróz.

- Ciepła - mówili nastolatkowie, których zastaliśmy przy niecce. Co prawda, moczyli tylko ręce, ale nie chcieli się przedstawić ani tym bardziej fotografować.

Obok spacerowała pani z psem. Były też dwie starsze panie, kuracjuszki Uzdrowiska Cieplice, które wybrały się na spacer nad brzeg zbiornika. - Nie będziemy się kąpać - śmiały się.

Po całym terenie spacerowało kilkanaście osób. Przy mostku obściskiwała się młoda para. Gdyby nie pryzmy ziemi, rozwalone alejki i wystające gdzieniegdzie spod ziemi rury, można było odnieść wrażenie, że życie w parku toczy się normalnie.

- Próbujemy interweniować, ale to walka z wiatrakami, ludzie ciągle wracają - mówi Artur Wilimek ze Straży Miejskiej w Jeleniej Górze. - Kiedyś podczas patrolu z policjantem zastaliśmy tam osiem osób, moczyły nogi po kolana.

Skończyło się na pouczeniach. Jak mówi Wilimek, to nie jedyny problem. - Otrzymujemy sygnały, że bezdomni zrobili sobie tam łaźnię i najzwyczajniej myją się - mówi A. Wilimek. Straż jeszcze nie złapała bezdomnego. To dlatego, że kryją się z tym, przychodzą najczęściej po zmroku, kiedy już nikogo nie ma.

Park Zdrojowy jest co prawda ogrodzony, dodatkowe ogrodzenie jest zamontowane wokół niecki. Tyle że ludzie nic sobie z tego nie robią. - Tam nie ma płotu - pokazywali nam chłopcy, których spotkaliśmy przy niecce. Rzeczywiście, przy pałacu Schaffgotschów siatka była ściągnięta.

W kilku innych miejscach płot był przewrócony i można było swobodnie po nim przejść.

Na miejscu co prawda są umieszczone tabliczki o zakazie wchodzenia oraz zakazie kąpieli, ale i one nie przerażają ciekawskich. Kilka jest już zniszczonych.

Artur Wilimek mówi, że kąpiel w nieckach może być niebezpieczna. Po pierwsze, na dworze jest mróz i można się przeziębić. Ale to nie jest najważniejsze. - Co jakiś czas z rury doprowadzającej wypływa woda prosto z odwiertu. Ona ma temperaturę 80-90 stopni Celsjusza. Jeśli ktoś znajdzie się w pobliżu, nie zdąży uciec, poparzy się - mówi. - Dlatego apelujemy do ludzi, by nie chodzili tam i pod żadnym pozorem nie wchodzili do wody.



R. ZAPORA

Mimo płotu bez trudu można podejść do zbiornika z gorącą wodą.



- Prowadzimy badania hydrogeologiczne, one są niezbędne dla nowej inwestycji Term Cieplickich - tłumaczy Tytus Wojciechowski, prezes firmy Hydropolwiert. - Zabezpieczyliśmy teren, jak mogliśmy, jest podwójne ogrodzenie. Mamy tam stróża.

Zapewnia, że woda, która wpływa do niecki, nie jest już taka gorąca. - Na miejscu jest już chłodnia, która schładza wodę przed wpuszczeniem jej do niecki.

Jak mówi, jedyne wyjście to zwrócenie uwagi policji i straży miejskiej, by częściej odwiedzały to miejsce.

Sprawą obiecała zająć się zastępczyni prezydenta Zofia Czernow. Miasto jest inwestorem przy rewitalizacji parku. - Pierwsze słyszę, że ludzie się tam kąpią - mówi. - Jeszcze dzisiaj zainterweniuję u wykonawcy, by poprawiono płot i żeby nikt się tam nie kręcił. Było nie było, to jest plac budowy.

Dodała, że przez kilka miesięcy na placu nic się nie działo, ale lada moment ponownie ruszą prace związane z rewitalizacją. - We wtorek mamy spotkanie na ten temat - mówi.

O tym, że wody termalne są niebezpieczne, przekonano się już w 1998 roku. Wówczas - podobnie jak teraz - spuszczano wodę z odwiertów do sadzawki w parku. - Dwie osoby utopiły się, a kilka z poparzeniami trafiło do szpitala - pisaliśmy wtedy na łamach „Nowin Jeleniogórskich". - Niczym nie zabezpieczona sadzawka to prawdziwy i groźny, gigantycznej wielkości gar wrzątku o głębokości od kilku do kilkudziesięciu centymetrów - ostrzegały „Nowiny".

Wśród poszkodowanych były dzieci. Wśród nich 12-letni Adam, który trafił do szpitala z mocno poparzoną lewą nogą. Groziła mu martwica tkanki w okolicy kolana.

Wtedy sytuacja była o tyle gorsza, że park był otwarty dla turystów i każdy bez trudu mógł podejść do zbiornika. Teren nie był niczym zabezpieczony, widniała tylko jedna tabliczka z napisem „zakaz kąpieli".

Teraz co prawda sadzawka teoretycznie jest znacznie lepiej zabezpieczona, ale - jak widać - kto zechce, bez trudu się do niej dostanie.

Robert Zapora

31 lat temu w NJ



Do dziś jeszcze jest sprawą otwartą lokalizacja przyszłego lotniska pasażerskiego. Plan ogólny przewiduje jego budowę w rejonie Maciejowej, z uwagi na korzystną dla tych celów konfigurację terenu. Wersja druga, na wypadek braku zgody na zajęcie gruntów ornych III klasy, przewiduje umieszczenie go w rejonie Starej Kamienicy i Kromnowa.

■

Rozmowa z Józefem Cibisem, dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacyjnego:

- Jak długo w Jeleniogórskiem oczekuje się na podłączenie telefonu?

- U nas nie ma określenia „jak długo". Jest natomiast określenie „ilu jest chętnych?" W województwie mamy ponad pięć tysięcy pragnących otrzymać telefon. A odpowiedź na pytanie zależy od miejsca, w którym się mieszka i tamtejszych możliwości technicznych.

■

I wreszcie doczekał się. Podjęto już decyzję o budowie nowego dworca PKS w rejonie ulic: Podwale, Wynalazców, Obrońców Pokoju. Projekt techniczny jest już częściowo gotowy. W bieżącym roku rozpocznie się realizację inwestycji. Największy problem to przekazanie placu budowy wykonawcy. Są bowiem na nim budynki mieszkalne, baza Zakładu Eksploatacji Ulic i Mostów, pomieszczenie gazowni, baza kombinatu budowlanego.

■

Zapisy do żłobków dzielnicowych oraz żłobka tygodniowego w Piechowicach przyjmowane są od 14 maja do 10 czerwca br. przez Wojewódzki Szpital Zespolony w Jeleniej Górze. Karty zgłoszeń wydawane są codziennie w dziale służb społecznych.



Czytaj: „Tajne oko policji" - str. 14

„NOWINY JELENIOGÓRSKIE" - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie". Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75-26-913. Druk: „Polskapresse" Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Daniel Antosik (fotoreporter), Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Grzegorz Koczubaj, Leszek Kosiorowski, Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pełczyńska, Zbigniew Rzońca, Sławomir Sadowski (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Henryk Stobiecki, Danuta Szwajkiewicz (sekretarz redakcji, korekta), Robert Zapora. SKŁAD I ŁAMANIE: Natalia Jaskólska, Ilona Obłoza, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75-26-913 (fax), 64-24-420; sekretarz redakcji i korekta: tel./fax 75-64-24-410, publicyści - 75-64-24-889, 75-64-24-485, księgowość - 75-76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75-75-24-781, dział marketingu: 75-64-24-420, tel./fax 75-64-24-480, skład komputerowy: 75-64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich" oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowie, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu". Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego 78-1090-1997-0000-0005-2800-0248 BZ WBK S.A. II Oddział w Jeleniej Górze. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.

Rzeź w lesie

Poćwiartowane szczątki zwierząt znalazł w lesie w okolicach Dziwiszowa jeden z jeleniogórzan. - Okropna masakra. Trzeba nie mieć serca, żeby to zrobić - mówi. Sprawą zajęła się policja. Pytanie tylko, czy uda się ustalić sprawców?

- Czegoś tak strasznego jeszcze nie widziałem - mówi Rafał, który odkrył poćwiartowane zwłoki zwierząt. Było to w sobotę podczas przebieżki w Górach Kaczawskich. Pan Rafał często biega po lasach wokół Jeleniej Góry. Często też wybiera dzikie zakątki, gdyż biega na azymut.

- To była wąska ścieżka, prawie niewidoczna, prowadziła mocno pod górę - opowiada. - Był z psem, który pobiegł szybciej. - Usłyszałem wycie mojego psa, nigdy wcześniej tak nie wył - mówi. Nie widział jeszcze, co odkrył jego pupil. Po chwili sam się przeraził. - Zobaczyłem zwłokl psa. Całe zmasakrowane. Od gardła po genitalia, które zostały odcięte. Proste równoległe cięcie, wnętrzności wyciągnięte, całe ciało zesztywniałe z łapami w górze, spod śniegu przebija zeschnięta krew - opisał całe zdarzenie. - Od drzewa idzie zielona, napięta linka, ale to nie pies jest do niej przywiązany.

Kabel zaciśnięty był na racicy jakiegoś kopytnego zwierzaka. - Nie jestem w stanie stwierdzić, czy to jeleń, czy jakieś inne zwierzę - mówi, dodając, że te zwłoki także były mocno zmasakrowane. - Był większy niż sarna, może to nawet kucyk.

Trzy metry dalej pod innym drzewem kolejne zmasakrowane zwłoki. Znowu psa. - To duży owczarek niemiecki - dodał.

Pan Rafał powiadomił o sprawie policję. Jest przekonany, że nie była to przypadkowa śmierć. - Zwierzę było przywiązane, wyglądało tak, jakby ktoś chciał nim zwabić w to miejsce psy - mówi. - Poza tym, było to w środku lasu, z dala od domów, z dala od tras, którymi czasami chodzą spacerowicze. Prowadziła tam jedynie bardzo wąska ścieżka, ledwo widoczna w lesie. Musiałem zaprowadzić tam policjantów, bo niełatwo było wytłumaczyć, gdzie to jest.


Fot. CZYTELNIK

Zmasakrowane zwłoki był w głębokim lesie, daleko od ścieżek, którym spacerują ludzie.

- To mógł zrobić albo nawiedzony survivalowiec, albo psychopata - dodał.

Przybyły na miejsce lekarz weterynarii także przyznał, że był to makabryczny widok. O szczegółach nie chciał jednak się wypowiadać, twierdząc, że nie jest upoważniony.

- Prowadzimy postępowanie w tej sprawie - mówi nadkomisarz Bogumił Kotowski z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze. Tyle że odnalezienie sprawcy czy sprawców będzie trudne. Nie wiadomo bowiem, kiedy doszło do zdarzenia, zwłoki były w stanie posuniętego rozkładu. Nie wiadomo też, czyje były brutalnie zamordowane psy. Nie ma śladów, nie ma świadków. - Dotrzymamy wszelkich starań, by ustalić i ukarać sprawców - zapewnia.

Pan Rafał przyznaje, że pierwszy raz widział taką masakrę, ale przykładów znieczulicy ludzi wobec zwierząt zna już kilka. - Stosunkowo niedawno jedna pani znalazła młodego labradora. Był uwiązany pod Krzyżem Milenijnym. Wzięła go do domu - mówi. - Kiedyś sam znalazłem psiaka w lesie. Zabrałem go, a potem znalazłem dla niego nowego właściciela.

Co z masakrą w Górach Kaczawskich? Jeśli policja odnajdzie sprawców, zostaną im przedstawione zarzuty. Za znęcanie się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem może grozić stosunkowo niewielka kara, do dwóch lat więzienia.

Robert Zapora

Karpacz: referendum w sprawie deptaka

Centralna część głównej ulicy Karpacza ma stać się deptakiem, ruch samochodowy zostanie skierowany na ulicę Parkową i pod stokiem Kolorowa - to wynika z poniedziałkowej (28 lutego) decyzji Rady Miasta Karpacza. Opozycja zwoła w tej sprawie referendum.

Budowa tak zwanej obwodnicy zadłuży Karpacz na lata - alarmowali przeciwnicy tej inwestycji. Na domiar złego wzdłuż niej zostaną postawione pięciometrowe ekrany, które oszpecą część centrum, w tym pobliski park.

Burmistrz argumentował, że każde szanujące się miasto turystyczne powinno mieć deptak, na którym może koncentrować się życie towarzyskie w kawiarniach i restauracjach. Dziś główna ulica Konstytucji 3 Maja jest często zatłoczona, a piesi są skazani na spaliny samochodów przesuwających się powoli w korkach. Poza tym zakręt obok „Mieszka" jest niebezpieczny dla ruchu samochodowego i nie warto czekać, aż dojdzie na nim do tragedii.


Ł. KOSIOROWSKI

W tym miejscu ma zaczynać się deptak na głównej ulicy Karpacza. Na razie nie wiadomo, skąd miasto weźmie na ten cel fundusze.

Deptak ma powstać właśnie pomiędzy „Mieszkiem" a „Bachusem". Ruch samochodowy ma być kierowany koło „Bachusa" w lewo (patrząc z dołu) i zaraz w prawo przebudowaną ulicą Parkową i tunelem pod stokiem Kolorowa. Orientacyjny koszt budowy nowej Parkowej i tunelu - ponad 25 mln złotych. Trzy miliony dostanie Karpacz ze „schetynówek", czyli Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Skąd reszta? Część ze swojego budżetu, jeśli da się sprzedać działki. Pełnej odpowiedzi na pytanie o fundusze radni i licznie zgromadzeni na sesji rady miasta mieszkańcy nie dostali odpowiedzi od burmistrza Bogdana Malinowskiego. Zapewniał, że postara się o pieniądze.

Za uchwałą budżetową głosowało 9 radnych, przeciwko 5, a 1 wstrzymał się od głosu. Jeden (Zbigniew Pleśniarski) był nieobecny.

Emocje były spore. Do głosu dopuszczono mieszkańców okolic planowanej inwestycji. Byli przeciwni bądź skarżyli się na brak konsultacji z ich udziałem. Inni mieszkańcy byli zdecydowanie za bądź przeciw budowie.

Radny Andrzej Talaga odczytał esemesa, w którym ktoś poradził mu, żeby dobrze zastanowił się nad głosowaniem w sprawie obwodnicy, „bo inaczej zajmiemy się twoim zezwoleniem na lodowisko" (Andrzej Talaga prowadzi takie lodowisko obok hotelu „Skalny")

- Czuję się szantażowany. Zgłoszę to na policję. Podobnego esemesa dostał też radny Sylwek Wrona - mówił nam Andrzej Talaga.

Pomimo porażki w głosowaniu, opozycja nie rezygnuje. Grzegorz Kubik i Zbigniew Pajdzik mieli już gotowy wniosek do burmistrza o informację w sprawie liczby uprawnionych do głosowania. Po jej otrzymaniu zbiorą podpisy pod wnioskiem o referendum, w którym na temat deptaka i tak zwanej obwodnicy będą mogli wypowiedzieć się wszyscy mieszkańcy.

(kos)

Kolejne przypadki świńskiej grypy

W lubańskim szpitalu zmarł w ubiegłym tygodniu 42-letni mężczyzna. Chorował na świńską grypę. To kolejna ofiara tej choroby. Tymczasem w niedzielę do zgorzeleckiego szpitala trafił 64-letni mężczyzna, u którego potwierdzono obecność wirusa AH1N1.

Zmarły w Lubaniu pacjent leczył się kilka dni wcześniej u lekarza rodzinnego. Miał zwykłe objawy przeziębieniowe. Ponieważ terapia nie przynosiła poprawy, mężczyzna sam zgłosił się do szpitala. Z rozpoznaniem zapalenia płuc został przyjęty na oddział 10 lutego.

Niedługo potem jego stan znacznie się pogorszył. Pacjent miał niewydolność oddechową i został podłączony pod respirator. Wysiłki lekarzy okazały się nieskuteczne. Drugi z pacjentów lubańskiego szpitala, u którego potwierdzono patogen AH1N1, 30-letni mężczyzna, miał łagodne objawy choroby i wrócił do domu.

13 lutego w Kamiennej Górze zmarł na powikłania świńskiej grypy 30-latek z Jeleniej Góry. Od niego zaraził się lekarz, który miał kontakt z chorym. Choroba jednak przebiega u niego łagodnie, mężczyzna nie był hospitalizowany, leczy się w domu. Rodziny wszystkich pacjentów z rozpoznaniem AH1N1 zostały objęte nadzorem epidemiologicznym. U nikogo z krewnych nie stwierdzono na razie objawów grypowych.

GOK

Usunęli pawilon

Z zabobrzańskiego targowiska wywieziono w sobotę pawilon handlowy, do którego, jak twierdzą władze kupieckiej spółki, nikt się nie chciał przyznać. Pawilon, w którym biuro miał były zarządca bazaru, stał bezumownie na placu dzierżawionym od lipca ubiegłego roku przez kupiecką spółkę.


K. GULBINOWICZ

Kupiecka spółka na własny koszt usunęła „bezpański" pawilon.

Tymczasem pracownik byłego zarządcy targowiska złożył w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury, uważając, że doszło do kradzieży mienia.

- Ten pawilon kupiła od pana Kazimierza Wilka spółka, którą reprezentuję. W pawilonie, który został zabrany, był sprzęt komputerowy i nagłośnieniowy - mówi przedstawiciel byłego zarządcy. Nie chce, by podawać jego nazwisko. Zdradzić nazwy spółki, która jest właścicielem pawilonu, też nie chce.

Stanisław Sudoł, prezes spółki kupieckiej „Zabobrze", twierdzi jednak, że wzywał przedstawiciela byłego zarządcy, by okazał jakieś dokumenty potwierdzające prawo własności pawilonu.

- I nigdy nikt nam takich dokumentów nie przedstawił. Otrzymaliśmy z sądu gospodarczego informację, że spółka „Bis-Bud" nie istnieje, nie ma osobowości prawnej, nie jest zarejestrowana w KRS-ie. Ponieważ nikt nie poczuwał się do usunięcia pawilonu z naszego terenu, więc usunęliśmy go na własny koszt. Osobie lub podmiotowi, który wykaże się własnością pawilonu, wydamy go, gdy ureguluje dług za bezumowne korzystanie z targowiska - dodaje S. Sudoł.

GOK

Przy redakcyjnych telefonach dyżurowała Wanda Kulewicz, starszy komisarz skarbowy z Urzędu Skarbowego w Jeleniej Górze

O ulgach i rozliczeniach podatkowych przez internet!


MPP

- W ubiegłym roku nieliczni podatnicy skorzystali z oferty składania zeznania podatkowego przez internet, w tym roku obserwujemy dużo większe zainteresowanie tą ofertą - mówił nasz redakcyjny gość.

Formularz, za pomocą którego można wypełnić zeznania roczne (i szczegółowa instrukcja, jak to zrobić) umieszczony został na stronie internetowej www.e-deklaracje.gov.pl To propozycja dla tych, którzy składają zeznania roczne PIT-28,PIT-36, PIT-37, PIT-36L, PIT-38, PIT-39, w tym dla osób rozliczających się wspólnie z małżonkiem. I tu nowość - ułatwienie! W odróżnieniu od lat poprzednich, małżonkowie nie są zobowiązani do złożenia papierowego pełnomocnictwa na druku UPL-1! Bezpłatny podpis elektroniczny oparty jest na unikatowych cechach podatnika: nazwisko, imię, data urodzenia, numer NIP i PESEL oraz kwota przychodu określona w zeznaniu rocznym lub rozliczeniu podatnika złożonym za 2009 rok. Dowodem i potwierdzeniem terminu złożenia zeznania podatkowego jest Urzędowe Poświadczenie Odbioru (UPO), które każdy użytkownik systemu otrzyma po prawidłowym wypełnieniu i przesłaniu formularza zeznania. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, czy dobrze wypełnia formularz internetowy, może zasięgnąć porady od poniedziałku do piątku w godzinach 9 - 17 pod bezpłatnym numerem telefonu (22) 6944974 lub e-mail: info.e-deklaracje@mofnet.gov.pl

Przypominamy, że zeznania podatkowe za rok 2010 składamy do 2 maja 2011 r. (liczy się data stempla pocztowego). Można złożyć wcześniej zeznanie podatkowe, z którego wynika podatek do zapłaty - a sam podatek zapłacić później (zaległością staje się on dopiero 3 maja). Skala podatku dochodowego obowiązuje taka, jak w roku poprzednim: 18 proc. i 32 proc.

Wiele pytań zgłaszanych przez czytelników dotyczy ulg na dziecko i z tytułu niepełnosprawności. Nasz redakcyjny gość rozwiał kilka wątpliwości:

- aby rodzic mógł skorzystać z ulgi z tytułu wychowywania dziecka, roczny dochód dziecka nie może przekroczyć 3091 zł,

- jeżeli chodzi o tzw. wydatki rehabilitacyjne, warunkiem uzyskania ulgi jest posiadanie aktualnego orzeczenia o niepełnosprawności ze wskazaniem przyczyny (np. narząd wzroku, narząd ruchu) oraz stopnia niepełnosprawności (musi być I lub II stopień) - wówczas na opłacenie przewodników osób niewidomych I i II stopień niepełnosprawności oraz osób z niepełnosprawnością narządów ruchu I stopnia przysługuje kwota 2280 zł (bez udokumentowania); podobnie na utrzymanie przez osobę niewidomą psa przewodnika - 2280 zł,

- pozostała ulga na zakup leków dla osób z I, II, III stopniem niepełnosprawności (obowiązują faktury/rachunki na kwotę miesięcznie ponad 100 zł).

Wanda Kulewicz podczas dyżuru w „Nowinach" udzielała porad dotyczących konkretnych sytuacji. Do redakcji zadzwoniła osoba niepełnosprawna (orzeczenie o niepełnosprawności narządu ruchu I stopień), która pobiera rentę socjalną, z pytaniem, czy ojciec, z którym wspólnie mieszka i który posiada samochód, może odliczyć kwotę w wysokości 2280 zł z tytułu dowozu córki na niezbędne zabiegi rehabilitacyjne?

- Może taką kwotę odliczyć bez udokumentowania - brzmiała odpowiedź.

„Jeżeli podatnik posiada na utrzymaniu osobę niepełnosprawną (rodzica), a jest właścicielem samochodu, czy może odliczyć kwotę 2280 zł jako dowóz na niezbędne zabiegi?" - padło i takie pytanie.

- Może - odpowiada starszy komisarz skarbowy - pod warunkiem, że dochód osoby niepełnosprawnej w roku podatkowym nie przekroczył kwoty 9120 zł.

Na koniec kilka podpowiedzi z zakresu ulg podatkowych. Nadal obowiązuje ulga z tytułu użytkowania sieci internet - w wysokości 760 zł na podatnika. Nie uległy także zmianie koszty uzyskania przychodu dla podatników pracujących w miejscu zamieszkania: miesięcznie kwota 111,25 zł - rocznie 1335 zł, a dla wieloetatowców - maksymalnie 2002,05 zł. Dojeżdżający do pracy odliczają miesięcznie 139,06 zł - rocznie 1668,72 zł, a wieloetatowcy - 2502,56 zł.

Jeszcze jedna ważna nowa informacja dla podatników. Jeżeli małżonkowie wspólnie rozliczają swoje dochody (PIT-36 lub PIT-37) - wystarczy podpis jednego z małżonków.

UWAGA! Urząd Skarbowy w Jeleniej Górze przy ul. Wolności 121 będzie czynny w sobotę, 5 marca w godzinach 9 - 13! Pracownicy urzędu będą udzielać informacji na temat sposobu opodatkowania uzyskanych dochodów, a także pomagać przy wypełnianiu formularzy zeznań podatkowych.

MPP

Ekologiczna zabawa z nagrodami

Konkurs przeznaczony dla szkół podstawowych z miast, w których znajdują się elektrownie wodne, ogłosiła spółka Tauron Ekoenergia. Do wygrania po 40 tysięcy złotych.

Zwycięskie szkoły otrzymają honorowy tytuł „szkoły NATURALNIE najlepszej" oraz wymierną „Salę przyrody TAURON Ekoenergia".

Spośród szkół podstawowych wyłonione zostaną cztery najbardziej „ekologiczne" podstawówki. Każda z nich otrzyma 40 tysięcy złotych na zorganizowanie i wyposażenie sali dydaktycznej do nauki przyrody.

Zainteresowane szkoły powinny przesłać do siedziby TAURON Ekoenergii formularz zgłoszeniowy i dosłać do organizatora prace konkursowe, które zawierać mają m.in. opis przedsięwzięć realizowanych lub wprowadzonych do realizacji w szkole w ramach edukacji ekologicznej (w tym roku szczególnie premiowane są działania w zakresie ochrony klimatu), zarys ponadprogramowych działań edukacyjnych prowadzonych w szkole w zakresie ochrony środowiska naturalnego, wszelkiego rodzaju prace w dowolnej technice (literackie, plastyczne, multimedialne i inne), które ilustrować będą zaangażowanie uczniów i nauczycieli w prace nad ochroną klimatu.

Formularz należy wypełnić do 31 marca, prace trzeba złożyć do 31 maja. Ogłoszenie wyników nastąpi 10 czerwca.

Więcej informacji:
www.tauron-ekoenergia.pl

(rob)

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	0 501 465 588	powiat lubański	0 606 665 454
	0 601 444 416	powiat lwówecki	0 694 792 203
powiat jeleniogórski	0 502 205 732	powiat zgorzelecki	0 606 665 454
	0 601 572 243	powiaty: jaworski i złotoryjski	0 605 533 855
powiat bolesławiecki	0 601 444 416		
powiat kamiennogórski	0 601 543 538	redakcja	075 642 44 10

**W środę od godz. 10 do 12
Na pytania czytelników
odpowiadać będzie
wójt gminy Janowice Wielkie
Kamil Kowalski
Tel. 75/64-24-485**

75 64-24-485

Ustawa wymiotła prezesów

Prezesi i członkowie zarządu klubów sportowych oraz stowarzyszeń rezygnują ze swoich stanowisk. Odszedł już Wojciech Chadży (LOK, MKL12), Zbigniew Ładziński (KKS), a wcześniej Zofia Czernow (MKS Sporty Zimowe). Wszystko wskutek przepisów, które dla wielu są niezrozumiałe. Chodzi o łączenie różnych aktywności zawodowych i społecznych.

- Musiałem zrezygnować, ponieważ przepisy mówią o tym, że nie wolno łączyć funkcji radnego z funkcją członka zarządu, a w moim przypadku również prezesa stowarzyszenia - mówi z żalem radny Zbigniew Ładziński - do niedawna prezes Karkonoskiego Klubu Sportowego.

„Zabrania się prowadzenia na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, zarządzania taką działalnością, oraz pełnienia funkcji przedstawiciela i pełnomocnika w prowadzeniu takiej działalności" - czytamy w artykule 24f ustawy o samorządzie gminnym.

Przepis odnosi się do pozyskiwania finansów przez radnych, co mogłoby


R. ZAPORA

Zbigniew Ładziński i Wojciech Chadży musieli zrezygnować z funkcji w klubach sportowych

zostać potraktowane jako faworyzowanie poszczególnych stowarzyszeń, właśnie przez ich działalność w radzie.

- My jako klub staramy się uczestniczyć w różnych programach i projektach, gdzie pozyskujemy środki na działalność naszego klubu. Dla mnie jest to niezrozumiale, nie tam powinno się szukać tych, którzy gdzieś tam wyciągają pieniądze, te pieniądze wyciągają tam, gdzie tego przepisu nie ma. Skoro są takie przepisy, to ja musiałem się temu podporządkować - dodaje Z. Ładziński, który działał w klubie niemal osiem lat.

- Nie chciałem doprowadzić do takiej sytuacji, że w wyniku dość dziwnego przepisu dojdzie do mojego odwołania z funkcji radnego. Chcąc tego uniknąć, musiałem zrezygnować z funkcji członka zarządu MKL 12 oraz prezesa LOK-u. Zastanawia mnie ta ustawa, ponieważ mówi o działalności gospodarczej prowadzonej przez kluby, a trzeba się zastanowić, czy któryś z nich tak naprawdę to robi - mówi radny Wojciech Chadży.

To nie oznacza, że obaj panowie przestają funkcjonować w klubie. Zapowiedzieli, że mimo rezygnacji z posad, nadal będą pomagać i uczestniczyć w życiu stowarzyszeń.

- Wybrałem mandat, bo jestem w tym od lat, tyle ludzi mnie poparło w wyborach i po prostu byłoby mi przykro zrezygnować, ale to nie oznacza, że odcinam się od klubu. Miałem zaszczyt piastowania funkcji prezesa, dane mi było pracować z zaufanymi i co więcej, uczciwymi ludźmi. Dalej ich będę wspierał, a teraz będę miał więcej czasu, choćby na to, aby częściej chodzić na mecze chłopców - dodaje Z. Ładziński.

- Dalej będę robił to samo, z tym że nie będę się nazywał prezes czy członek zarządu. Dalej będę prowadził np. ligę strzelecką LOK-u, bo chcemy propagować sport. Zrezygnowałem ze wspomnianych funkcji w styczniu, ale nadal będę działał na rzecz klubu - kończy Wojciech Chadży.

Wcześniej z podobnych przyczyn z funkcji prezesa MKS Sporty Zimowe zrezygnowała Zofia Czernow, obejmując funkcję wiceprezydenta miasta.

Mateusz Banaszak

Kompromitujące pismo z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Czechom swoje odbierzemy!

Jeśli taka jest wola polskiego rządu, to wypowiemy Czechom wojnę i ziemie utracone odbijemy - mówi burmistrz Szklarskiej Poręby. To jest jego odpowiedź na pismo, które otrzymał z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

MSWiA przysłało do władz samorządowych Szklarskiej Poręby dokument, w którym prosi o poświadczenie kilku istotnych dla kraju informacji.

- Proszeni jesteśmy o potwierdzenie przynależności administracyjnej do miasta kilku osiedli - tłumaczy Grzegorz Sokoliński, burmistrz kurortu. - Chodzi o Szklarską Porębę Dolną, Średnią, Górną, Jakuszyce, Białkę, Tkacze i Zieleniec.

O ile przynależność do miasta Szklarskiej Poręby Dolnej, Średniej i Górnej nie budzi żadnych wątpliwości, o tyle już z Białką są pewne problemy.

- My tak potocznie mówimy o Białej Dolinie, ale czy ministerstwu na pewno o to chodzi? - zastanawia się burmistrz. - Tego nie wiem.

W prawdziwe osłupienie wprawiło władze samorządowe pytanie o Zieleniec i Tkacze. Oba osiedla zostały bowiem... oddane ówczesnej Czechosłowacji w 1958 r.!

Sprawa przedstawia się następująco. Otóż, zaraz po wojnie granica między obu państwami przebiegała inaczej niż teraz z Czechami. Mniej więcej na wysokości dzisiejszego „Biathlonu" wszystko, co znajdowało się po jego lewej stronie, należało do Czechosłowacji, a po prawej stronie - do Polski. Ba! W granicach Szklarskiej Poręby leżały również malutkie osiedla na prawo od Harrachova i Korzenova! Pierwsze nazywało się Tkacze, a drugie Zieleniec.

- Dziś Tkacze to część Harrachova o nazwie Mytiny - mówi burmistrz. - Znajduje się w ich części dworzec kolejowy. - Jeśli chodzi o Zieleniec, to przynależy obecnie do Horni Polubni i praktycznie jest niezabudowany. W zamian Polska otrzymała Kocierz i Mumlawski Wierch.


Z. RZOŃCA

- Oto nasza zaciśnięta pięść - żartuje Grzegorz Sokoliński.

Czesi do dziś winni są nam jeszcze około 300 ha. Kilka lat temu pojawił się pomysł, by zwrócili je gdzieś w okolicach Otmuchowa, ale nie został wprowadzony w życie do dziś.

- Pytanie MSWiA skierowane do władz Szklarskiej Poręby świadczy o olbrzymim bałaganie w tym ministerstwie - uważa posłanka PiS, Marzena Machałek. - W sumie nie dziwi mnie to, bo ostatnio również manipulowano danymi, tyle że dotyczącymi Bogatyni. Usiłowano wmówić, że dostała ona po powodzi pomoc finansową w wysokości 36 mln zł, a w rzeczywistości wyniosła ona 2 mln zł i to w dodatku jedynie w formie promessy.

Sprawdziliśmy, czy na temat roszczeń terytorialnych Polski względem południowych sąsiadów wie coś Jerzy Łużniak, członek zarządu władz Dolnego Śląska.

- Pierwsze słyszę - odpowiedział zaskoczony. - Kiedyś mówiłem o budowie tunelu pod Przełęczą Karkonoską, ale razem z Czechami, a nie przeciwko nim! Coś w MSWiA musiało im się pomylić...

- Ha,ha,ha! - śmiał się Jarosław Perduta, rzecznik prasowy wojewody dolnośląskiego. - Niezły numer! Gdyby te ziemie Polska oddała kilka lat temu, to pomyślałbym, że w Warszawie pomyłkowo oparto się na starych dokumentach, ale tyle lat temu..?

Jarosław Preduta opowiada, że prawdziwe problemy pojawiły się natomiast na linii Saksonia - Dolny Śląsk. Kilka dni temu wojewoda dolnośląski spotkał się z saksońskim ministrem ochrony środowiska. Zaproponował on rozebranie nieczynnych od wielu lat siedmiu mostów na Nysie. Leżą pomiędzy Sieniawką a Pieńskiem. Argumentował, że w przyszłości mogą przyczynić się do wzrostu zagrożenia powodziowego w obu krajach.

- Wojewoda odpowiedział, że najpierw musi zapoznać się z problemem - mówi jego rzecznik. - Odparł, że jeśli dotychczas mostów nie rozebrano, to prawdopodobnie były ku temu jakieś przeciwwskazania. Myślę, że chodzi o sprawy własnościowe.

- Czy Polska ma pretensje terytorialne w stosunku do Czech? - zapytaliśmy biuro prasowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

- Nasze pismo nie oznacza wcale tego, że nie wiemy, iż te osiedla nie leżą w Polsce - odpowiedziała pani rzecznik Małgorzata Woźniak. - Po prostu rada gminy nigdy nie zwróciła się formalnie o to, by je wykreślić. Nie chcemy tego czynić bez wiedzy gminy. Nasi pracownicy wszystko w tej sprawie wyjaśnią.

- Ale jak by co, to wypowiemy Czechom wojnę - nie ma sprawy - mówi burmistrz Grzegorz Sokoliński. - Niemniej uczynimy to niechętnie, bo dobrze się nam z nimi współpracuje. Ale jeśli trzeba, to trzeba! Powołamy w gminie sztab kryzysowy i będziemy walczyć. Ojczyzna wszak najważniejsza!

Zbigniew Rzońca

Na marginesie

GRYFÓW ŚL. Broń palną i amunicję, jak również ponad 30 gram suszu, z którego można wytwarzać marihuanę, znaleźli policjanci w mieszkaniu i samochodzie mieszkańca powiatu lubańskiego.

JELENIA GÓRA Do pięciu lat więzienia grozi 23-letniemu wandalowi, który idąc ulicą, kopał samochody i wyrywał z nich lusterka.

LUBOMIERZ W samochodzie 26-letniego mężczyzny policja znalazła glebogryzarkę (urządzenie do rozdrabniania ziemi), skradzioną na terenie gminy Lubomierz.

MISZKOWICE Zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną wybuchu pożaru w domu zamieszkałym przez cztery osoby. Zostały ewakuowane, jedna z nich była poparzona, ale na szczęście niegroźnie.

PIEŃSK Dwaj bracia w wieku 17 i 18 lat włamali się do garażu i ukradli części motocyklowe, zestaw kina domowego, elektronarzędzia i inne przedmioty. Cały łup wart jest około 2500 zł. Przekazali go paserowi. Policja odzyskała większość skradzionych przedmiotów. Złodziejom grozi do 10, a paserowi do 5 lat więzienia.

Dozorca huty szkła zawiadomił policję, że na terenie zakładu mężczyzna przygotowuje sobie metale kolorowe do wyniesienia. Policjanci zatrzymali go, gdy krył się skulony w kącie hali produkcyjnej. Łup czekał już na wyniesienie z huty. 25-latek odpowie za usiłowanie kradzieży. Grozi mu do 10 lat więzienia.

ZGORZELEC 58-latek został pobity na parkingu pod supermarketem. Napastnik to 41-letni ochroniarz tego sklepu. Tłumaczył, że chciał dać nauczkę klientowi, który zwrócił się do niego w niewłaściwy sposób. W pobiciu ochroniarzowi pomagał 19-letni kolega. W sądzie obaj mogą zostać skazani na 3 lata za kratami.

(kos)

Transgraniczny Dzień Informacyjno-Rekrutacyjny w Zgorzelcu

W ścisku po oferty

Tłumy odwiedziły Miejski Dom Kultury w Zgorzelcu w czwartek, 24 lutego. Kolejny Transgraniczny Dzień Informacyjno-Rekrutacyjny, zorganizowany przez Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy w Wałbrzychu, przyciągnął niebywałą rzeszę zainteresowanych. Żadna z wcześniejszych edycji nie cieszyła się aż taką frekwencją.

Nie ulega wątpliwości, że na zwiększenie zainteresowania wpłynęła zbliżająca się, majowa data otwarcia niemieckiego rynku pracy dla Polaków, szukających zatrudnienia. Wśród branż, w których najbardziej poszukiwani są pracownicy, Simona Schmidt z urzędu pracy w Bautzen wymienia inżynierów ze specjalistycznym przygotowaniem, ale też pielęgniarki, sprzedawców, tokarzy czy spawaczy.

Zainteresowanie i nadzieje związane z wydarzeniem były tak duże, że z Ząbkowic Śląskich przyjechał cały autokar bezrobotnych, szukających dla siebie szansy w przygranicznym regionie. Niestety, trudno o wymierne podsumowanie przedsięwzięcia. Nikt tak naprawdę nie był w stanie policzyć, ile konkretnych ofert pracy trafiło do poszukujących, ani też ile osób znalazło dla siebie zatrudnienie. Z pewnością wypełniono setki formularzy zgłoszeniowych i złożono mnóstwo CV. Część odwiedzających była mocno zdegustowana ciasnotą i tłumami, przez które trudno się było przepchnąć do poszczególnych stoisk. Ci podsuwali pomysł wydłużenia czasu trwania targów, żeby dać szansę wszystkim zainteresowanym. Inni nie kaprysili, tylko sięgali po wszystkie możliwe informacje i adresy.



K. MATLA

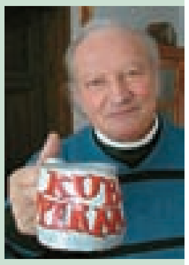
Do stoisk pracodawców trudno było się dopchać.

Łącznie swoje stoiska zaprezentowało aż 39 wystawców, a rekrutację prowadziło 9 potencjalnych pracodawców. Szukano stolarzy, pracowników call center, piekarzy, elektryków, spawaczy, budowlańców, pracowników sezonowych do rolnictwa, leśnictwa, hotelarstwa i gastronomii. Oczywiście, największe szanse mieli chętni ze znajomością języka niemieckiego. Niezależnie odbywały sie prelekcje na temat warunków życia i pracy za granicą, zarówno w Niemczech, jak i w Czechach. Pojawiło się też sporo informacji o możliwościach edukacyjnych w regionie przygranicznym.

(mat)

Okiem Kubka

OBUDZIĆ NIEPOKÓJ



Na ogół czytam z długopisem w ręku. Gdy coś interesującego, dowcipnego lub wyjątkowo głupiego: podkreślam. To w myślach moja „rozmowa z autorem”. Zdania, które wydają mi się ważne - może kiedyś przydatne - zapisuję na kartkach i wrzucam do szuflady. Książki w większości oddaję chętnym - niech służą innym. Niektórzy przyznają, że lubią moje podkreślenia - to okazja do podumania...

Przy lekturze zdarzają się niespodzianki: czasem trafia się myśl jakby ŻYWCEM moja. Poważne książki i czasopisma czytam wieczorem. Rankiem wolę - każdego dnia PSALMY z obowiązku - wiersze. Poezja nastraja na piękno, podnosi na duchu. Mnie w każdym razie pomaga...

Przypadkiem wziąłem z półki mały tomik DUSZKI BOGA MIŁOŚCI. Debiut poetycyny Eweliny Nienartowicz i Agaty Tracz. Tak mi się złożyło: czytałem ich wiersze w drugą rocznicę śmierci Eweliny - młodej Poetki, której nić życia choroba zerwała, gdy miała 31 lat...

Urzekające w swej prostocie - mówią o szarej codzienności - i głębią prawdy o człowieku. Zachwycają pięknem poetyckiego języka. Nad jednym wierszem podumałem dłużej. DUSZEK XC:

„człowiek
nie może być tak pochłonięty
zgiełkiem TEGO świata
by innego świata nie widzieć
oślepnąć
ogłuchnąć
ostygnąć
na potrzeby bliskich
nawet choćby to było
jedno banalne słowo...
kubek herbaty...
nie może samego siebie
odrzucić
wyprzeć się swojej
własnej historii
prawdy o sobie
swego istnienia...”

Gdyby się spełniły życzenia Autorki - były prawdą słowa, że człowiek NIE MOŻE... mniej byłoby w świecie ludzkim smutku, bólu, łez. Owszem, człowiek MÓGŁBY, nie powinien. Niestety, ludzie dają się owładnąć sprawami wyłącznie osobistymi - są egoistyczni. Stają się całkowicie ślepi, zupełnie głusi i lodowato zimni na potrzeby nie tylko INNYCH - także i swoich własnych...

Wielu tak zapatrzonych jest w doczesność, że nie dociera do nich myśl o ludzkiej duchowości. Sfera jedności z Kosmosem, wspólne przeznaczenie całej Rzeczywistości - czy JEDEN LOS wszystkiego, co istnienie - nie ma do nich dostępu. A może: MA? Tylko się ludzie boją nad tą myślą zatrzymać. Bo dojść by musieli do wniosku, że czas im upływa nie na tym, co dla człowieka najważniejsze...

Piszę. Podsuwam myśli do zadumy. Zachęcam do refleksyjnego przeżywania czasu. Znakiem zapytania kończę każdy felieton. By zasiać w Tobie, Czytelniku, niepokój...

- Udało mi się...?

Kubek

Nowe zasady pomocy lekarskiej w nocy i święta

W Jeleniej Górze i powiecie jeleniogórskim nocne i świąteczne dyżury lekarskie będą pełnione w szpitalu przy ul. Ogińskiego. Nad zdrowiem w 148-tysięcznym regionie czuwać będą od godz. 18.00 do rana trzy zespoły lekarskie.

- Wpłynęły dwie oferty - od szpitala i z Multi - Medyka, konkurs wygrał szpital. - mówi Joanna Mierzwińska z Narodowego Funduszu Zdrowia we Wrocławiu.

Dotychczas jeleniogórzanie obsługiwani byli przez Multi - Medyk. Od 1 marca chorzy nie będą już zatem wieczorami i w nocy chodzili do lekarza do przychodni przy ul. Różyckiego, ale do Szpitala Wojewódzkiego przy ul. Ogińskiego.

- Początkowo przyjmować będziemy tylko w szpitalu - mówi Stanisław Woźniak, dyrektor placówki. - Nie wykluczam jednak, że później porady prowadzić będziemy także na przykład na Wysokiej Łące czy w Szklarskiej Porębie.

Stanisław Woźniak przekonuje, że priorytetem powinna być jednak nie odległość do poradni, a jakość udzielanych w niej świadczeń i dostępność do zaawansowanej diagnostyki. W szpitalu będzie z całą pewnością najwyższa.

- Od marca w ramach podstawowej opieki zdrowotnej w nocy i święta nie ma rejonizacji - mówi Joanna Mierzwińska. - Pacjenci mogą korzystać z pomocy medycznej w dowolnym miejscu.

Ma to znaczenie zwłaszcza dla osób zamieszkałych na granicy powiatów. Teraz będą mogli wybrać, czy na przykład leczyć się w Bolesławcu, Lwówku czy Zgorzelcu. Mieszkańcy Bolkowa łatwiej wreszcie uzyskają poradę w Jeleniej Górze - nie będą zdani wyłącznie na lekarzy z Jawora. W podobnej sytuacji znajdą się mieszkańcy Świerzawy, Marciszowa czy Gryfowa.

W dawnym woj. jeleniogórskim konkursy na świąteczną i wieczorową pomoc medyczną wygrały: w Zgorzelcu - szpital, we Lwówku Śląskim - szpital, w Bolesławcu - szpital przy ul. Jeleniogórskiej, w Jaworze - szpital, w Złotoryi - przychodnia rejonowa przy ul. Kwiskiej. W poniedziałek dodatkowy konkurs na udzielanie sobotniej i świątecznej pomocy wygrały też szpitale w Kamiennej Górze i Lubaniu.

(zra)

Bieg prawie światowy


Najlepsi zawodnicy pokonali trudną trasę w niespełna pół godziny.

G. KOCZUBAJ

Ośmiokilometrowa trasa dla narciarza klasycznego to prawie żaden wysiłek. Ale gdy połowę stanowi podbieg spod dolnej stacji wyciągu na Halę Szrenicką, to udział w takiej imprezie jest już wyczynem. W Szklarskiej Porębie, w sobotę, 58 zawodników, kobiet i mężczyzn, wystartowało w pierwszym „Pre World Uphill Trophy”, czyli preludium przed mistrzostwami świata.

Start usytuowany był w dolnej części ”Puchatka”. Narciarze biegli nartostradą do góry, dalej „Śnieżynką” na Halę Szrenicką i potem zjeżdżali „Lolobrygidą”.

Najlepszy wynik uzyskał Czech, Radek Šretr z czasem 27:52. Drugi linię mety przejechał jego rodak, Viktor Novotny z czasem 29:04, a trzecie miejsce zajął Mariusz Michałek, który pokonał trasę w czasie 29:44.

GOK

Zatruli się na Tkackiej

Aż cztery osoby trafiły do szpitala z podejrzeniem zatrucia tlenkiem węgla.

Do zdarzenia doszło w niedzielę (27 lutego) na ulicy Tkackiej 7. Strażacy otrzymali zgłoszenie wieczorem o godzinie 19:30. Ewakuowano czteroosobową rodzinę oraz pozostałych mieszkańców budynku - około 10 osób. Okazało się, że przyczyną zaczadzenia jest niesprawny junkers, przez co doszło do ulatniania się gazu. Cztery osoby z mieszkania zostały przewiezione do szpitala.

- Uważajmy i sprawdzajmy instalację. Nie zakrywajmy kratek wentylacyjnych - mówi młodszy aspirant Robert Łopata, który udzielił nam informacji w tej sprawie.

Akcja strażaków zakończyła się po dwóch godzinach. Po przewietrzeniu pomieszczenia oraz budynku lokatorzy mogli wrócić do swoich mieszkań.

Mateusz Banaszak

Dwie kolizje w tym samym czasie


M. BANASZAK

Pasażerka mitsubishi trafiła do szpitala po zderzeniu, do którego doszło w poniedziałek ok. 9 rano na placu Wyszyńskiego.

Kierujący mitsubishi jechał od strony Podwala i skręcał w lewo w stronę ul. Grodzkiej. Nie przepuścił volvo, który nadjeżdżał z drugiej strony. Doszło do zderzenia. Kierowcy wyszli bez szwanku, jednak pasażerka mitsubishi była w szoku, przewieziono ją na obserwację do szpitala.

Niemal w tym samym czasie, kilka metrów dalej, doszło do drugiej kolizji. Kierowca osobowego renaulta najechał na tył dostawczego citroena. Citroen miał jedynie lekkie wgniecenie, obaj kierowcy porozumieli się bez wzywania policji.

Mateusz Banaszak



Serdeczne podziękowanie
wszystkim, którzy uczestniczyli
w ceremonii ostatniego pożegnania

JANA POŁOCZAŃSKIEGO

oraz dla tych, którzy byli z nami
myślą i modlitwą
w tych trudnych dla nas chwilach
składa
Żona i Córki z Rodzinami

Gwiazdy na nartach i snowboardzie

Bracia Mroczek, Michał Olszański, Michał Milowicz, Katarzyna Dowbor i wiele innych gwiazd odwiedziło w sobotę Szklarską Porębę. Okazja - slalom gwiazd, który odbył się na Hali Szrenickiej.

Na stoku Hala Szrenicka zaroiło się od znanych twarzy z telewizji. Furorę robili bracia Rafał i Marcin Mroczek. Byli oblegani przez fotoreporterów i łowców autografów. Chętnie fotoreporterom pozowała Katarzyna Dowbor, raz uśmiechając się, innym razem robiąc dziwne miny. Byli też Robert Rozmus, Michał Milowicz, Piotr Gąsowski. Tradycyjnie na stoku można było zobaczyć Michała Olszańskiego.

Trzeba przyznać, że gwiazdy były trochę niesforne. Zanim rozpoczęły się zawody w slalomie, uczestnicy do woli zjeżdżali ze stoku. Niektórych ciężko było zapędzić na start slalomu. Spóźnił się na przykład Piotr Zelt, który jechał w kategorii masters.

Trasa nie była długa i, trzeba przyznać, łatwa, ale nie dla wszystkich. Już w pierwszym przejeździe upadek zaliczyła Monika Jarosińska. Dzielnie podniosła się i ukończyła przejazd.

Pecha miał Marcin Mroczek, który jechał na snowboardzie. Po jego przejeździe zawiesił się komputer i musiał powtórzyć zjazd. - W sumie to dobrze, bo nie poszło mi najlepiej. Będę miał jeszcze jedną szansę - przyznał na mecie.

Piotr Gąsowski był wyraźnie zmęczony po przejeździe. Położył się na śniegu. Dziennikarzy zainteresowało, że na plecach ma dodatkowy ochraniacz. - Przydał się, kiedyś miałem wypadek. Gdyby nie on, pewnie mnie by już nie było - mówił całkiem serio.

Wśród kobiet zwyciężyła Małgorzata Lewińska przed Ewą Gorzelak i Katarzyną Dowbor. W kategorii mężczyzn najlepszy był Jarosław Kulczycki, drugi - Michał Gąsiorowski, a trzeci Michał Olszański. W kategorii masters zwyciężył Paweł Sołtys przed Piotrem Zeltem i Waldemarem Błaszczykiem.

Fotogaleria na www.nj24.pl

(rob)



R. ZAPORA

Katarzyna Dowbor cierpliwie pozowała fotoreporterom i turystom.



R. ZAPORA

Rafał Mroczek dobrze się bawił na Hali Szrenickiej.

Uderzyła w radiowóz

Na skrzyżowaniu ulic Staffa i Nowowiejskiej doszło do stłuczki drogowej z udziałem radiowozu wydziału konwojowego i nissana micra. Sprawczyni została ukarana wysokim mandatem.

Kierująca nissanem micrą jechała (25.02) wraz z dwójką swoich znajomych od strony ul. Nowowiejskiej. Jak opowiadała, chciała jechać cały czas główną ulicą, jednak zamiast skręcić w prawo - tak jak nakazuje znak - pojechała prosto. Tym samym wymusiła pierwszeństwo i została uderzona przez nadjeżdżający z ulicy Staffa nie oznakowany radiowóz policji. Wszystko odbyło się przy minimalnej prędkości, o czym świadczą uszkodzenia obu aut - w fiacie pękł zderzak, w nissanie doszło do lekkiego uszkodzenia nadkola.

- Koleżanka pierwszy raz była na tym skrzyżowaniu, więc można jej wybaczyć. Gorzej tylko, że był to radiowóz - mówił po zdarzeniu jej kolega. Do stłuczki doszło niedaleko komendy policji, w krótkim czasie na miejsce przybyły aż trzy dodatkowe samochody policji, a sprawę badał przełożony policjantów - naczelnik wydziału ruchu drogowego - Maciej Dyjach.

Młoda sprawczyni została ukarana aż 500-złotowym mandatem i sześcioma punktami karnymi - za wymuszenie pierwszeństwa i spowodowanie kolizji z radiowozem. Dobrze dla obu stron, że radiowóz nie poruszał się na sygnale... Przyznać należy, że miejsce to jest wyjątkowo trudne zarówno dla początkujących i doświadczonych kierowców. Należałoby się zastanowić, czy w tym miejscu nie postawić lustra drogowego, o którym coraz częściej mówią kierowcy. Z pewnością byłoby bezpieczniej.

(matt)

Jeleniogórski sąd ma nie lada orzech do zgryzienia...

Smutny los Pawełka

Oboje obwiniają się o pijaństwo i nękanie esemesami. On chce wychowywać syna i ona o niego walczy. Dziecko mieszka tymczasem u obcej kobiety.

Krzysiek ma troje dzieci z pierwszego małżeństwa. Mieszkają z jego byłą żoną. Beata również ma troje dzieci. Wychowuje je sama. Były mąż nie płaci nawet alimentów. Od wielu lat nie wiadomo nawet, gdzie mieszka.

Beata poznała Krzyśka jakieś cztery lata temu. Zakochali się w sobie, a potem wzięli ślub. Zamieszkali w Gościszowie, w jego rodzinnym domu. Półtora roku po weselu urodził się Pawełek. Dziś ma dwa latka.

- Beata piła cały czas - mówi mężczyzna. - Jak była ze mną, to długo jakoś się trzymała, ale w końcu zwyciężyła jej natura. Nie mogłem tego wytrzymać!

- Ja nie mogę nawet pić - odpowiada kobieta. - Pracuję w firmie udzielającej pożyczek. Noszę przy sobie duże pieniądze. Raz to 6 tys. zł, innym razem nawet ponad 10 tys. zł. Gdybym wypiła piwo, straciłabym zatrudnienie.

Krzysiek mówi, że pewnego dnia powiedział „dość". Nie mógł dłużej wytrzymać tego, że zostawia na wiele godzin bez opieki dzieci. Nie mógł pogodzić się z tym, że pije w parku z nieznanymi osobami; że trzeba ją sprowadzać do domu. Po jednej z awantur spakował się i wyprowadził do siostry. Zostawił jej mieszkanie. Myślał, że rozstanie nią wstrząśnie. Nie wstrząsnęło.

Ona widzi to zupełnie inaczej: powodem awantur był jego podły charakter. Kiedy się napił, bił ją. Po jednym z jego bokserskich pokazów poszła do lekarza i poprosiła o obdukcję.

Krzysiek twierdzi, że jego żona zapuściła mieszkanie: wszędzie jest brud i grzyb. Podłogi i okna wyglądały jeszcze niedawno jak na melinie. Dzieci całymi dniami pozostawały bez opieki.

- Te starsze jakoś dawały sobie radę, bo mają po kilkanaście lat, ale Pawełek... - wzdycha. - Chłopiec całymi godzinami albo musiał patrzeć, jak ona pije, albo przebywał w domu pod opieką przyrodniego rodzeństwa. Dlatego go zabrałem.

Zabrał go, gdy Beata opuściła mieszkanie w Gościszowie i przeniosła się do Lwówka Śląskiego.

- Chłopca brał od niej trzykrotnie - opowiada chrzestna dziecka, Dorota. - Ona się wówczas wcale nim nie interesowała, tylko balowała. Za trzecim razem, gdy nie chciała go odebrać, przywiózł go do mnie. Pawełek mieszkał u mnie trzy miesiące.

- Ja nie mogłem się nim opiekować, bo pracowałem po kilkanaście godzin dziennie - tłumaczy Krzysiek.

Chłopczyk najpierw mieszkał więc u Doroty w Nowogrodźcu, potem przez półtora miesiąca w Milikowie u Krystyny - żony nieżyjącego kuzyna. Teraz zajmuje się nim córka Doroty. Chłopczyk mieszka z nią w Zebrzydowej.

- W Zebrzydowej jest? - zaczyna płakać Beata. - Nawet nie wiedziałam. Muszę go zabrać!

Dlaczego nie zabrała dotychczas? Przecież mogła, gdy przywoził go jej na weekendy. Nie odpowiada. Chętnie opowiada o czym innym.

- Ta Dorota to kochanka Krzyśka. - Mieszkał u niej cały czas. Razem też pili. Podczas jednej z imprez chyba się pokłócili. W każdym bądź razie albo on ją wypchnął przez okno, albo sama z niego wyskoczyła. Potłukła się. Wezwano pogotowie ratunkowe. Trafiła do szpitala.

- Sprawą zajmuje się prokuratura - słyszymy od policjanta w Nowogrodźcu. - Więcej powiedzieć nie mogę.

Beata twierdzi, że Krzysiek zdradzał ją wielokrotnie. W wyniku tych zdrad zaraził się nawet jakąś chorobą...

- Był takim draniem, że opowiadał ludziom, że to ja go zaraziłam! - denerwuje się kobieta. - A ja nie zdradziłam go nigdy! On zaś, jak się teraz dowiedziałam, ma troje dzieci z pierwszą żoną, jedno ze mną, kolejne z kochanką, którą wezwałam do sądu na świadka, i jeszcze jedno - jako kawaler. Wiem to od policji!

Krzysztof, Dorota i Krystyna uważają, że kobieta opowiada zwykłe bzdury. Chce się na mężu zemścić. Wystąpiła też o rozwód.

- Ale to mnie, póki co, sąd przyznał czasową opiekę nad synem - mówi Krzysiek. - Kocham go i nie oddam jej, bo go zmarnuje!

- Poproszę sąd o przebadanie Krzyśka przez psychiatrę - odpowiada Beata. - Zachowuje się jak wariat!

Oboje pokazują zdjęcia syna. Noszą je w komórkach. Na zdjęciu Krzyśka chłopiec jest uśmiechnięty. Na zdjęciu u Beaty widać jego gołe pośladki i dwa siniaki na nich. Zobaczyła je, gdy Krzysiek przywiózł jej chłopca na niedzielę.

- Ciekawa jestem, czy go czasem nie bili - zastanawia się kobieta. - Boję się o niego!

Zbigniew Rzońca

Imiona bohaterów zostały zmienione

Watahy bezpańskich czworonogów atakują w Kowarach ludzi

Spsiałe miasto

Pani Anna Wojtulska w przeciągu kilku dni dwukrotnie została zaatakowana przez wałęsające się po mieście bezpańskie psy. Jej mąż niedawno jednego musiał kopnąć, bo inaczej podarłby mu spodnie, które gryzł bez opamiętania.

Stefan to kundel, którego osiem lat temu przyniosła wieczorem do domu córka państwa Wojtulskich.

- Co mieliśmy zrobić? - pyta retorycznie Anna Wojtulska. - Przyjęliśmy go i od tego czasu jest jednym z domowników.

Rodzina płaci za niego rocznie 20 zł podatku. Wcześniej płaciła 60 zł, ale gmina zastosowała zniżki i cena drastycznie spadła. W Kowarach rodzin, które nie uchylają się od podatku za czworonogi, jest 288. Kolejne 176 zwolniono z obowiązku ze względu na wiek.

- Szacuję, że psów w rodzinach jest trzy razy tyle - mówi Mirosław Górecki, burmistrz miasta. - Gdyby dodać do nich psy bezpańskie, byłoby jeszcze więcej.

Anna Wojtulska uważa, że szacunki burmistrza są zaniżone. Mieszka w bloku. Tylko w jednej jego klatce psy posiada sześć rodzin. Pięć za nie nie płaci. Sądzi, że podobnie jest w całych Kowarach.

- To specyficzne miasteczko - zauważa. - W dzień nie da się spokojnie przez nie przejść, by jakiś pies nie przyczepił się do nogawki.

- Najgorzej jest w samym centrum dodaje burmistrz. - Koło ratusza.


Z. RZOŃCA

Anna Wojtulska boi się wychodzić z psem na ulicę.

Teraz sytuacja i tak jest znacznie lepsza niż trzy lata temu. Wtedy tylko w jednym z budynków agresywnych i niedopilnowanych psów było kilkanaście. Gdy zmarła ich właścicielka, trudno było dojść do zwłok, ponieważ kundle nie dopuszczały do nich ludzi.

- Wtedy kupiliśmy kilka kojców - mówi Mirosław Górecki. - Są u weterynarza, który umieszcza w nich na okres przejściowy bezpańskie psy. My dajemy ich zdjęcia do internetu i czekamy, aż je ktoś zaadoptuje. W wielu przypadkach przyniosło to bardzo dobre rezultaty.

Niestety, nie we wszystkich. Sytuacja w mieście nabrzmiała do tego stopnia, że zajęli się nią radni. Ustanowili dwie uchwały, które miały liczbę bezpańskich psów ograniczyć. Pierwsza za niewielki roczny podatek dawała właścicielom możliwość bezpłatnej sterylizacji czworonogów i usypiania ślepych miotów. Druga dotyczyła właśnie adopcji zwierząt.

- Miesięcznie na walkę z bezpańskimi i niedopilnowanymi psami wydajemy około 4 tys. zł - mówi burmistrz. - Wiosną wynajmujemy też specjalną firmę, która dzikie psy odławia.

- To pomaga na dwa, trzy miesiące - kręci głową Anna Wojtulska. - Potem sytuacja wraca do normy, czyli psów znowu jest tyle, co wcześniej.

W piątek wyszła ze Stefanem na spacer. Poszła w kierunku targowiska. Wyskoczyło kilka psów i chciało go gryźć. Nie mogła sobie z nimi poradzić. Musiała kundla podnieść wysoko nad głowę i opędzać się nogami.

- W poniedziałek zaatakowana zostałam znowu - opowiada. - Tym razem jakiś wilczur przegryzł mi siatkę, aż wypadły z niej wszystkie zakupy; - Od tej pory chodzę tylko z plecakiem, by ręce mieć wolne do odganiania się.

Mirosław Górecki jest przekonany, że sytuacja uległaby widocznej poprawie, gdyby właściciele czworonogów dyscyplinowała miejscowa policja.

- Niestety, ona w ogóle nie chce tego robić - mówi burmistrz. - Mam wrażenie, że policję interesują tylko statystyki i nic więcej.

Tak to władze samorządowe zniechęca do nich, że postanowiły nie przedłużać z nimi umowy na opłacanie dwóch policyjnych etatów. Dziś, jak mówi burmistrz, policjantów jest 30, w tym dwóch za pieniądze gminne. Od maja będzie o dwóch mniej. Gmina przestanie łożyć na ich zatrudnienie. Mirosław Górecki pokazuje skoroszyt pełen dokumentów.

- Proszę popatrzeć, to wszystko to pisma, w których informowany jestem, że sprawców wandalizmu nie wykryto. - Mam tego dosyć.

Anna Wojtulska ma radę dla samorządu: zatrudnić dwóch bezrobotnych. Niech chodzą od mieszkania do mieszkania i dzwonią do drzwi. Jak usłyszą szczekanie, niech zanotują: „jest pies". Potem powinno być już łatwiej: wezwanie do zapłaty podatku albo mandat.

- Innej możliwości nie widzę - twierdzi.

Zbigniew Rzońca

Radny z pogorzeliska

Radny Rady Gminy Platerówka wystartował w ubiegłorocznych wyborach samorządowych, posługując się adresem zamieszkania, którego tak naprawdę nie ma. Sprawą zajęła się prokuratura. Sam radny całą historię nazywa absurdem i nadużyciem.

Adres jest, domu nie ma

Do lubańskiej prokuratury wpłynęło doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez radnego gminy Platerówka, Mariusza Starczewskiego. Chodzi o dane adresowe, które znalazły się w gminnym rejestrze wyborców, i w oparciu o które kandydat na radnego trafił na listy wyborcze.

Mariusz Starczewski od 1998 roku był zameldowany w leżącym w obrębie gminy Przylasku i od tego czasu, nieprzerwanie, figurował również w rejestrze wyborców. Problem w tym, że wspomniany adres nie istnieje. Owszem, figuruje wciąż w różnego rodzaju dokumentach - ale na miejscu, w rzeczywistości, nie ma nic, co można by nazwać domem, siedliskiem czy miejscem zamieszkania. To po prostu puste pole, otoczone starymi drzewkami owocowymi, które mniej więcej wytyczają granice dawnego gospodarstwa. Z domu, który tu niegdyś stał, nie zostało nic poza okrągłą studnią. Studnia w żadnej mierze nie nadaje się do zamieszkania.

Do prokuratury wpłynęło doniesienie na Mariusza Starczewskiego. Zaistniało podejrzenie poświadczenia nieprawdy przez wcześniejszego kandydata na radnego, a obecnie już radnego. W dodatku w tle domniemanego przestępstwa pojawili się także wójt gminy, Krzysztof Halicki, oraz pełnomocnik wyborczy komitetu, z którego startował radny, Kazimierz Bartoszewicz; obecnie przewodniczący Rady Gminy Platerówka. Obydwaj panowie uwiarygodnili bowiem dane adresowe M. Starczewskiego, powielając je i przetwarzając w dokumentach.

Absurd i nadużycie

Mariusz Starczewski natychmiast po „wypłynięciu" sprawy wymeldował się z Przylaska i zameldował w pobliskim Zalipiu, w swoim domu rodzinnym, w którym się wychował. Cała sytuacja jest dla niego ogromnym zaskoczeniem i, jak podkreśla, nigdy by nie przypuszczał, że w taki sposób można interpretować fakty.

- Jestem od urodzenia mieszkańcem gminy Platerówka, czuję się z nią związany zarówno osobiście, emocjonalnie jak i za sprawą członków mojej rodziny. Tu urodzili się moi rodzice, tu od 1945 roku mieszkali moi pradziadkowie i dziadkowie. Jako ciekawostkę dodam, że mój dziadek Antoni Starczewski był pierwszym po II wojnie Światowej sołtysem Zalipia. Niestety, później przypłacił to wielokrotnym pobytem w więzieniu, jako wróg klasowy - opowiada M. Starczewski. - Większość mojego życia spędziłem w Zalipiu, przez długi czas byłem też mieszkańcem Włosienia, a następnie, po zakupie nieruchomości również Przylaska - mówi.


K. MATLA

W miejscu, gdzie był zameldowany radny Starczewski, jest tylko studnia.

Nieruchomość w Przylasku została zakupiona kilkanaście lat temu, m.in. z zamysłem remontu starego domu. Nowy właściciel zameldował się w niej w 1998 roku i od tamtej pory, nieprzerwanie, figurował w rejestrze wyborców gminy Platerówka pod tym adresem. Tylko że później zabudowania spłonęły. Odbudowa przestała wchodzić w grę; właściciel zdecydował się na rozbiórkę szczątków. I tak zabudowa, która w dokumentach wciąż jeszcze figuruje jako domostwo z konkretnym numerem, przestała istnieć.

M. Starczewski absurdem i nadużyciem nazywa spekulacje, jakoby miał posłużyć się fikcyjnym adresem zamieszkania po to, by dostać się do rady gminy Platerówka. Jak podkreśla, nigdy tak naprawdę nie opuścił gminy, choć praca zawodowa łączyła go z różnymi miejscowościami w regionie. - To po prostu moja mała ojczyzna!

Rozsądzi prokurator?

- Nie mam się z czego tłumaczyć - zapewnia. - Byłem, jestem i cały czas będę związany z Platerówką, z nią wiążę swoje plany życiowe, te bliższe jak i te dalsze. Wystartowałem w wyborach w przekonaniu, że moje doświadczenie zawodowe może służyć lokalnej społeczności; że mam się czym podzielić, że mam coś do zaoferowania. I wyborcy mi zaufali. Kiedy pojawiły się wątpliwości dotyczące mojego miejsca zameldowania, po prostu przemeldowałem się do Zalipia, do domu, który od 1945 roku jest własnością naszej rodziny. Żeby nie było wątpliwości, to ten sam okręg wyborczy co Przylasek - zaznacza radny.

W jeleniogórskim oddziale Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego interpretują tę sytuację zgodnie z zapisami ordynacji wyborczej do rad gmin, powiatów i sejmików. Osobie, która stwierdziła niezgodność opublikowanych danych, przysługuje prawo złożenia reklamacji na nieprawidłowości w rejestrze wyborców. W tej sytuacji organ uprawniony, czyli wójt gminy Platerówka, ma obowiązek przeprowadzenia właściwego postępowania wyjaśniającego.

- Jeśli stwierdzono, że osoba nie zamieszkuje stale na obszarze działania rady, to zgodnie z ordynacją wyborczą osoba ta nie posiadała czynnego prawa wyborczego - interpretuje obsługa prawna komisarza wyborczego. A jeśli nie było prawa wyborczego, to kolejnym krokiem powinno być przegłosowanie wygaśnięcia mandatu radnego. Wójt K. Halicki odrzucił jednak reklamację, zgłoszoną przez mieszkańca gminy, Mirosława Telegę. Telega dowodzi, że Mariusz Starczewski został ujęty w gminnym rejestrze wyborców w oparciu o fikcyjne dane adresowe. Natomiast wójt stoi na stanowisku, że nie ma niezgodności faktu zameldowania M. Starczewskiego na pobyt stały z istniejącymi przepisami prawa. Co za tym idzie, umieszczenie go w rejestrze wyborców również było zgodne z prawem.

Kto ma rację? Na razie nie wiadomo. Jeśliby oprzeć się na ustawie o ewidencji ludności, to sprawa jest jasna. Miejscem zamieszkania może być tylko wydzielona trwałymi ścianami w obrębie budynku izba lub zespół izb przeznaczonych na pobyt stały ludzi. W Przylasku nie ma ani izb, ani nawet ścian. Ale kiedyś były, i właśnie wtedy radny zameldował się jak należy. Prokuratura nie zajęła jeszcze w sprawie stanowiska. Komendzie Powiatowej Policji w Lubaniu zlecono wykonanie czynności wyjaśniających. Trwa postępowanie w kierunku przekroczenia uprawnień przez wójta K. Halickiego oraz obydwu radnych: M. Starczewskiego i K. Bartoszewicza.

Katarzyna Matla

Wszyscy bracia z Biegu Piastów

Rozmowa z Walterem Judką, jedynym uczestnikiem wszystkich Biegów Piastów

- Biegał pan na nartach jeszcze w czasach przed Biegiem Piastów.

- Zacząłem w 1961 roku, jako 17-latek, w Cywilno-Wojskowym Klubie Sportowym Karkonosze w Jeleniej Górze. Wówczas biegało się na nartach tylko w klubach. Wszyscy się z nas śmiali. Patrzyli na nas zdziwieni, gdzie my biegamy, za czym, do lasu, po co?

- No właśnie, gdzie wtedy się biegało na nartach?

- W 1961 roku pojechałem na obóz sportowy do Jakuszyc. Mieszkaliśmy w Bombaju. Myśmy zresztą - zawodnicy - nazwali go Bombaj. Restauracja w tym budynku nazywa się tak do dziś. Biegaliśmy obok niej na Polanie Maliszewskiego. Dalej nie wolno było wejść. Zrobiliśmy więc sobie koło na tej polanie i biegaliśmy po nim. Tam gdzie dziś jest stacja benzynowa, stał żołnierz z lornetką i nas bez przerwy liczył. Uważało się wtedy, że Polacy uciekają przez Czechy do Austrii... Potem zostałem wicemistrzem Dolnego Śląska juniorów B. Mistrzostwa odbywały się na Polanie obok schroniska Bronka Czecha.

- Na Polanie, przez którą idzie się do Samotni?

- Tak, mieszkaliśmy w schronisku Bronka Czecha, które później się spaliło i od tamtej pory nie istnieje. W 1963 roku poszedłem do wojska do KBW w Jeleniej Górze i biegałem jako senior. Z wojska wyszedłem w 1965 i zacząłem grać w piłkę nożną w Karkonoszach. Byłem w niej lepszy niż na nartach. Grałem nawet w reprezentacji młodzieżowej Dolnego Śląska - z takimi zawodnikami jak Szeja czy Sybis.

- Ale biegał pan cały czas na nartach?

- Tak. Powstał wtedy TKKF. Wchodzili do niego ludzie, którzy mieli do czynienia ze sportem, ale byli amatorami i nie byli zrzeszeni. W Celwiskozie, gdzie pracowałem, mieliśmy tę działalność bardzo rozwiniętą. Dostawaliśmy autobus, którym jeździliśmy na narty.

- Autobus przetrwał Celwiskozę, bo jeździ do dzisiaj.

- Jeździliśmy nim sobie do Jakuszyc. To już były czasy przed Biegiem Piastów, gdy nastąpiło w Polsce pewne rozluźnienie i można było tam biegać. Jako TKKF organizowaliśmy także wyjazdy do innych miast na Spartakiady Zimowe dla niezrzeszonych w klubach.

- Gdzie się wtedy biegało w Jakuszycach?

- Jako były zawodnik, miałem wszędzie wstęp. Nikt mnie z trasy zawodniczej nie wyrzucał. Wytyczano je na Górnej i Dolnej Wołdze. Rósł tam wtedy piękny las! Na Polanie Jakuszyckiej gwizdało, więc wszyscy uciekali na te wołgi. Julian Gozdowski zakładał trasy, bo miał dobre układy z wojskiem, które - jako jedyne - miało skutery śnieżne, bardzo przydatne w zakładaniu torów. Ktoś jeszcze wymyślił, że trzeba zrobić płozy, ciągnęli je skuterami, kładli ciężki kamień. I te płozy robiły tory. W taki sposób, przez dłuższy czas, były przygotowywane tory na Bieg Piastów.

- Jak było wtedy ze sprzętem? W Polsce niemal wszystkiego brakowało.

- Najpierw biegaliśmy na nartach drewnianych. Nie mieliśmy smarów. Ale że nasz trener był mądry, to podpowiedział nam, byśmy raz w tygodniu szli Drogą Przyjaźni na Śnieżkę, by dogadać się z Czechami. Braliśmy dla nich ćwiartkę spirytusu, a oni przynosili nam smary. Czesi już je produkowali.

- Pod względem narciarskim zawsze nas wyprzedzali.

- Dzięki tym zamianom pierwszy raz mieliśmy smarowane narty. Radziliśmy sobie też w inny sposób: gdy pracowałem w Celwiskozie, mój kierownik Jurek Fedorowicz i ja wymyślaliśmy i tworzyliśmy klistry. Takiego klistra nazwaliśmy moim imieniem - Walek. Narty plastikowe pojawiły się w Polsce w latach siedemdziesiątych. Nikt z nas początkowo ich nie chciał, bo nie mieliśmy smarów do nich.

- Kiedy dowiedział się pan, że będzie Bieg Piastów?

- Od początku wiedziałem o tych planach. Julian Gozdowski od lat marzył o organizacji dużego biegu. Uczył w szkole numer 3 w Sobieszowie, był trenerem w Chojniku Sobieszów, potem został działaczem. Wtedy pojechał do Szwecji podpatrzeć Bieg Wazów.

- Jak udał się pierwszy Bieg Piastów?

- To było w 1976. Startowało nas 518 - na 15 kilometrów na wołgach, wszystko się jakoś ułożyło. Podczas drugiego biegu był bałagan, bo zrobiono masówkę, wielką reklamę, różne dystanse, a brakowało śniegu, na Polanie Jakuszyckiej w ogóle go nie było. Autobusy dowoziły ludzi asfaltem na start na Jelenią Łąkę. Gdy jedni wystartowali, drudzy dopiero dojeżdżali.

- Zabawa musiała być jednak przednia, bo sporo osób zaraziło się wówczas bieganiem na nartach i biega do dziś.

- Oczywiście, bardzo nas to bawiło, była rywalizacja, coś się działo. Wytworzyła się bardzo sympatyczna grupa koleżeńska. Trzeba powiedzieć, że na nartach biegowych atmosfera jest lepsza niż na zjazdowych. Jesteśmy jakby braćmi - jeden drugiemu pomaga, doradza, nie tylko w sprawach sportowych.

- Nie ma znaczenia, kto jest kim w życiu zawodowym, czy jest zamożny, czy nie.

- Największe znaczenie dla wyników na nartach biegowych ma praca. Tu nie można nic kupić ani jakoś oszukać. Co się wypracuje podczas przygotowań, to się ma. Narciarze doceniają to u siebie nawzajem.



L. KOSIOROWSKI

Rentgen

Walter Judka - rocznik 1943, uczestnik wszystkich Biegów Piastów (1976-2010). W sobotę, 5 marca, wystartuje na 26 km stylem klasycznym. Żona też biegała, ale po urodzeniu czterech synów zajęła się domem. Wszyscy synowie biegają na nartach. Jeden z nich - Tomek, jest 10-krotnym mistrzem Polski inwalidów. Walter Judka pracował wiele lat na warsztatcie elektrycznym, przy turbinach, w jeleniogórskiej Celwizkozie. Mieszka na Zabobrzu w Jeleniej Górze. Nie pali i nie pije. Lubi muzykę operetkową i taniec. Udziela porad początkującym narciarzom na trasach ośrodka w Jakuszycach.

- Bieg Piastów przez 35 lat bardzo się unowocześnił.

- Zawsze się obawiałem startu. Uważam, że polska mentalność jest jeszcze trudna i dlatego nie można u nas doprowadzić pewnych spraw do perfekcji. Mam porównanie z zawodami w krajach zachodnich. Tam nigdy się nie stało i nie marzło na starcie. Zostawiło się narty w torach, poszło się na kawę do ciepłego pomieszczenia, wracało się tuż przed startem. Na Biegu Piastów wszyscy stoją w torach i czekają, marznąc.

- Każdy boi się o utratę miejsca.

- I o sprzęt. Gdybyśmy zostawili narty i sobie poszli, to potem by ich nie było, bo ktoś by je wyrzucił, by zająć nasze miejsce.

- Polscy biegacze na nartach też jednak się zmieniają.

- Dorastamy, już nie jesteśmy takimi amatorami, jak kiedyś, Poprawia się kultura biegania. Gdy ktoś mówi „heja", to ustępuje się miejsca. To hasło międzynarodowe. Kiedyś grzecznie powiedziałem: „Puść mnie pan", a on do mnie: „A co? Ty będziesz mistrzem świata?". To jest właśnie brak kultury. Ale ponieważ jest u nas coraz więcej narciarzy dobrze wytrenowanych, wielu samodzielnie dochodzi do tego, że jak ktoś jest jeszcze lepszy, trzeba go puścić.

- Bieg Piastów wyróżnia się wśród wielkich biegów sporą liczbą człapaków.

- Człapaki już odpadają. Czasem z nimi rozmawiam i pytam: „Dlaczego pan latem nic nie robi?" Bo przygotowanie do Biegu Piastów nie może polegać na treningach dwa tygodnie przed startem. Trzeba trenować cały rok. Ja przez cały rok biegam i wiem, ile to kosztuje pracy i wysiłku. Wiele osób niestety woli siedzenie przed telewizorem, a potem nagle zrywa się tuż przed startem do treningów. To oni właśnie robią największy zamęt.

- Bierze pan picie ze sobą na trasę?

- Tak, biorę swoje picie, nie korzystam z punktów odżywczych. Nigdy też nie poszedłem po Biegu Piastów do namiotu coś zjeść. Bo jak jestem wytrenowany, nie chcę jeść, tylko pić. Jak ktoś nie jest wytrenowany, to go chwyta jakiś skurcz, ból, głód. Idę do autobusu, przebieram się, popiję sobie, i dopiero za dwie godziny mogę zjeść.

- Namiot z jedzeniem po biegu jest o tyle potrzebny, że narciarze mają gdzie ze sobą porozmawiać po biegu, poznać się.

- W innych krajach organizatorzy biegów mają w pobliżu hale sportowe, gdzie narciarze mogą się wykąpać, przebrać, napić, odpocząć. Na Biegu Piastów nigdy tak nie będzie, bo nie ma hali. Muszę powiedzieć, że nie podoba mi się czeska Jizerska Padesatka. Dawniej strach tam było jechać, bo mieli pretensje o najazd naszych wojsk w 1968. Teraz się to poprawiło, otwarli się, ale te ich trasy... Oblodzone i wszędzie wygwizdów! Tylko punkty odżywcze dobrze zorganizowane.

- Jakie przygody z Biegów Piastów szczególnie pan pamięta?

- Siarczysty mróz na osiemnastym. Mój syn Tomek wycofał się po 10 kilometrach, bo zamarzały mu palce w rękawiczkach. No i bieg przed trzema laty, trzydziesty drugi, gdy tak lało. To było straszne.

- Czy ukończył pan wszystkie Biegi Piastów?

- Tak, ale od pięciu lat nie startuję już na 50 kilometrów. Wybieram krótszy dystans, bo mam już swoje lata. Z pierwszej setki w wynikach wypadam, ale jestem blisko niej. Chcę powiedzieć, że trasy Biegu Piastów są najlepiej przygotowywane na świecie. Gdzie nie pojechałem - do Austrii czy do Włoch, to tory robione są tydzień przed biegiem. Wszystko jest tam prywatne, obok domów wczasowych. Jak pan przyjedzie na wczasy do takiego Austriaka, to on panu tory założy, ale jak pan mu zapłaci. U nas trasy są od listopada do maja. Uczę biegania różne szychy z Wrocławia, i wszyscy pytają, jak to możliwe, że wstęp na takie piękne trasy jest za darmo.

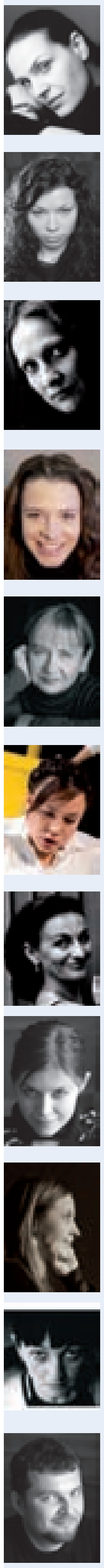
- Jak panu się udaje trzymać tyle lat formę?

- Codziennie od maja do października, gdy nie ma śniegu, biegam z Zabobrza na Szybowcową i wracam. Zajmuje mi to godzinę i trzydzieści minut. Połowę drogi pod Szybowcową biegnę, a potem idę, pracując nad koordynacją ruchową rąk. Pomaga to później podczas biegania na nartach. Na Szybowcowej modlę się za mojego przyjaciela mecenasa, który też biegał na nartach. On zawsze mówił: „Walek, jak ja umrę, to ty na tej górze pomódl się za mnie".

Rozmawiał:
Leszek Kosiorowski

Głosuj na aktora - plebiscyt „SREBRNY KLUCZYK 2011”!

AKTORZY TEATRU im. C.K. NORWIDA:



Elwira Hamerska-Kijańska sms o treści: TEATR1

Katarzyna Janekowicz sms o teści: TEATR2

Elżbieta Kosecka sms o treści: TEATR3

Magdalena Kępińska sms o treści: TEATR4

Iwona Lach sms o treści: TEATR5

Anna Ludwicka sms o treści: TEATR6

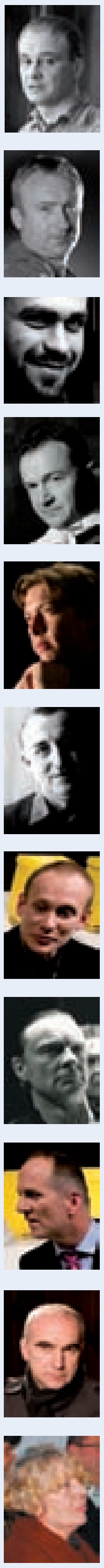
Marta Łącka sms o treści: TEATR7

Agata Moczulska sms o treści: TEATR8

Małgorzata Osiej-Gadzina sms o treści: TEATR9

Lidia Schneider sms o treści: TEATR10

Robert Dudzik sms o treści: TEATR11



Jarosław Góral sms o treści: TEATR12

Jacek Grondowy sms o treści: TEATR13

Andrzej Kępiński sms o treści: TEATR14

Piotr Konieczyński sms o treści: TEATR15

Igor Kowalik sms o treści: TEATR16

Kazimierz Krzaczkowski sms o treści: TEATR17

Robert Mania sms o treści: TEATR18

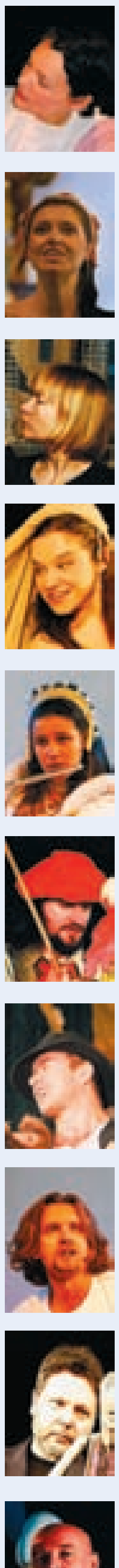
Jacek Paruszyński sms o treści: TEATR19

Bogusław Siwko sms o treści: TEATR20

Tadeusz Wnuk sms o treści: TEATR21

Irmina Babińska (aktorka współpracująca) sms o treści: TEATR22

AKTORZY ZDROJOWEGO TEATRU ANIMACJI:



Dorota Bąblińska-Korczycka sms o treści: TEATR23

Dorota Fluder sms o treści: TEATR24

Lidia Lisowicz sms o treści: TEATR25

Katarzyna Morawska sms o treści: TEATR26

Bogna von Woedtke sms o treści: TEATR27

Radosław Biniek sms o treści: TEATR28

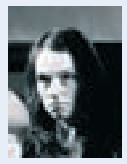
Rafał Książyna sms o treści: TEATR29

Sylwester Kuper sms o treści: TEATR30

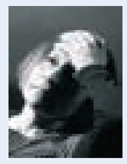
Jacek Maksimowicz sms o treści: TEATR31

Sławomir Mozolewski sms o treści: TEATR32

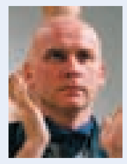
AKTORZY TEATRU CINEMA z Michałowic:



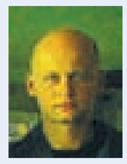
Monika Strzelczyk sms o treści: TEATR33



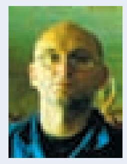
Małgorzata Walas-Antoniello sms o treści: TEATR34



Paweł Adamski sms o treści: TEATR35

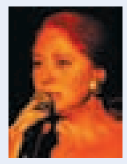


Jan Kochanowski sms o treści: TEATR37

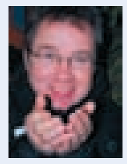


Tadeusz Rybicki sms o treści: TEATR38

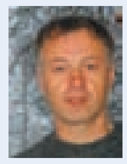
AKTORZY TEATRU NASZEGO z Michałowic:



Jadwiga Kuta sms o treści: TEATR39

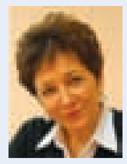


Tadeusz Kuta sms o treści: TEATR40



Jacek Szreniawa sms o treści: TEATR41

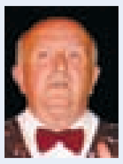
AKTORZY TEATRU MASKA z Jeleniej Góry:



Honorata Magdeczko-Capote sms o treści: TEATR42



Krzysztof Rogacewicz sms o treści: TEATR43



Ryszard Wojnarowski sms o treści: TEATR44

Tuż przed Międzynarodowym Dniem Teatru - po raz DZIEWIĘTNASTY na łamach „Nowin Jeleniogórskich” - przeprowadzamy plebiscyt na najpopularniejszego aktora/aktorkę scen jeleniogórskich! Na ulubionego aktora - którego lubisz oglądać na scenie, uważasz, że ma charyzmę i talent - można oddawać głosy za pomocą tradycyjnych kuponów oraz przez głosowanie sms-owe. Laureat plebiscytu uhonorowany zostanie SREBRNYM KLUCZYKIEM w przeddzień Międzynarodowego Dnia Teatru. KAPITUŁA SREBRNEGO KLUCZYKA rozda wówczas także własne nagrody. Ale ta - przyznawana przez publiczność - dla każdego aktora jest wyróżnieniem szczególnym. Teatr bez widza, aktor bez odbicia w oczach i sercach widzów, nie ma racji bytu.

Podajemy listę profesjonalnych aktorów scen jeleniogórskich. Tak przewiduje regulamin plebiscytu, tak zdecydowała Kapituła Srebrnego Kluczyka. Pomimo licznych zapytań o aktorów Teatru Odnalezionego, w tej kategorii nie mogą startować.

Kupony ukażą się jeszcze w dwóch kolejnych numerach „Nowin Jeleniogórskich”. Wypełnione można przysłać lub bezpośrednio dostarczyć do redakcji „NJ” (58-500 Jelenia Góra, ul. Curie-Skłodowskiej 13).

Jeżeli chcesz wziąć udział w głosowaniu sms-owym, należy wysłać **sms na numer 7136.** Całkowity koszt jednego sms wynosi 1,23 zł brutto (w tym VAT) we wszystkich polskich sieciach telefonii komórkowej. Głosować można do 24 marca (do godziny 12).



Leniwiec spotka się z fanami

Piątkowym koncertem w klubie Jazgot punkrockowa jeleniogórska grupa rozpoczęła oficjalnie promocję nowej płyty „Droga”. Była pełna sala ludzi, a zespół zagrał jak za najlepszych lat.

Było sporo nowych kawałków Leniwca. Najwierniejsi fani znają już te utwory, „Drohę”. „Halinę” i inne numery śpiewali razem z „Muchą”. Nie zabrało też największych przebojów Leniwca. Zagrali „KS Karkonosze” czy „Szlaban graniczny”. - Gdzie nie spojrzę, to widzę znajome twarze - mówił Mucha, patrząc na wypełnioną po brzegi salę klubową. Niektórych zna od lat, byli z zespołem od samego początku. Była też grupa młodszych fanów.

Grupa ma w planie szereg koncertów w całej Polsce. W marcu wystąpi w krakowskim Punk Festival, obok innych legend polskiego punka i punkrocka. Zagra tam m.in. Cela nr 3, The Bill, Farben Lehre, Psy Wojny, Bunkier, a także The Analogs.

Dzisiaj (wtorek 1 marca) o godz. 17 w EMPIKu w Jeleniej Górze Leniwiec spotka się z fanami.

Patronem nowej płyty Leniwca są Nowiny Jeleniogórskie.

(rob)



ROB

Fragment koncertu Leniwca w klubie „Jazgot”.

Muzykalia Staniszowskie

Piosenki Długosza dla kobiet

LESZEK DŁUGOSZ, śpiewający poeta i muzyk z Krakowa, wystąpi z koncertem na głos i fortepian w Pałacu Staniszów w Święto Kobiet. Początek koncertu z wiosną w tle - „W oczekiwaniu wiosny...” - 8 marca o godz. 18.

Kto nie zna takich przebojów Leszka Długosza, jak: „Ja chciałbym być poetą”, „Karczma Jurgowska”, „Także i ty”, „Już tak nas nasza miłość nie obchodzi”, czy „Kwiecista zwiewna twa sukienka”…? Krakowski artysta w Staniszowie zaprezentuje w ten „babski wieczór” piosenki i wiersze pochodzące z dawnych programów krakowskiego Kabaretu Piwnica pod Baranami, a także utwory nowe. Wiersze - piosenki autorskie przeplatać się będą z utworami Tuwima, Lieberta, Balińskiego, Bursy. Nie zabraknie poważnej refleksyjnej liryki, żartobliwego uśmiechu, ironii ostro komentującej rzeczywistość. Gospodarze Pałacu Staniszów, tradycyjnie już, słuchaczom koncertu proponują doznania artystyczne przy lampce szmpana lub kolacji. Obowiązuje rezerwacja biletów.

UWAGA! Dla czytelniczki, która pierwsza zadzwoni w środę, 2 marca w samo południe, pod redakcyjny numer tel. 756424410, mamy zaproszenie na koncert w Pałacu Staniszów. MPP

Nie przegap

JELENIA GÓRA

1 marca o godz. 16 w Książnicy Karkonoskiej - w ramach DKF „Klaps” - można obejrzeć francuski film z 1958 r. L. Malle'a pt. „Kochankowie”.

3 marca o godz. 19 w Muzeum Przyrodniczym Janina Peikert opowie (prelekcja z przezroczami) o „Wietnamie z perspektywy Europejczyka”.

Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna” zapowiada wernisaż wystawy przybliżającej zamek i klasztor Oybin w Górach Żytawskich na 4 marca na godz. 12.

Galeria Sztuki BWA zaprasza 4 marca o godz. 17 na wernisaż wystawy prac (obiekt/instalacja/fotografia) MARKA RADKE.

Sztywny Pal Azji wystąpi 4 marca o godz. 19 w „Orient Expressie” na dworcu PKP. Koncert z okazji 25-lecia zespołu.

Młodzieżowa grupa teatralna z Bautzen zaprezentuje 4 marca o godz. 19 w Sali Novej JCK spektakl pt. „Krew aniołów i koty z wieży Eiffla”.

Wiosenny Turniej Tańca organizuje Szkoła Tańca Kurzak i Zamorski - 5 marca od godz. 10 w sali przy ul. Grunwaldzkiej 2.

Teatr Odnaleziony Łukasza Dudy zaprezentuje 5 marca o godz. 19 w Sali Novej JCK spektakl „Free style - zabawy w piaskownicy”.

6 marca o godz. 19 w Sali Novej JCK pokaz spektaklu pt. „Szaleni” Teatru Odnalezionego.

Galeria „Promocje” ODK na Zabobrzu organizuje wystawę malarstwa Andre van der Wendena z Holandii pt. „Polska - Holandia - wokół krajobrazu”. Wernisaż 7 marca o godz. 17.

BOGATYNIA

BOK zaprasza 6 marca o godz. 17 na finał konkursu „Miss Bogatynia”.

BOLESŁAWIEC

Galeria BOK organizuje 5 marca o godz. 18 wernisaż wystawy rzeźb Michała Staszczaka z Wrocławia.

LUBAŃ

Koncert „Grupy Operacyjnej” zaplanowano w MDK na 5 marca na godz. 18.

SZKLARSKA PORĘBA

5 marca o godz. 21 w klubie „Jazgot” będzie można posłuchać „Indigo Tree”.

ZGORZELEC

4 marca o godz. 16 w „Afirmacji Clubie” przy ul. Partyzantów 2 uczestnicy pracowni plastycznej MDK zaprezentują swoje prace. Oprawę muzyczną zapewni Przemysław Bereziuk. **MPP**



P. ZASADA

Debiut mało dokumentalny

Siłą fotograficznego dokumentu jest historia, jaką w sobie zawiera, obrazowy zapis czasu, jaki utrwala. Plastyczna forma powinna być w nim przede wszystkim nośnikiem treści, pełnić rolę usługową wobec samej opowieści. Na pewno nie powinna jej zacierać. Fotograficzne opowieści, podobnie jak literackie, pisane mogą być twardą prozą, albo bardziej poetyckie. Aby jednak mogły dobrze pełnić swoje funkcje, nie mogą tracić czytelności. Nie można ich zalać światłem ponad miarę. Jeśli uwzględnić te kryteria oceny, **fotograficzny debiut Pawła Zasady** wypada słabo. Pierwszą wystawę młodego, raptem 22-letniego mieszkańca Mysłakowic do 21 marca prezentuje jeleniogórska Galeria pod Brązowym Jeleniem JCK.

Można by powiedzieć, że się czepiam, bo może niedobrze odczytuję, albo zwyczajnie nie rozumiem poetyki jego twórczego zaangażowania w zapisywanie życia, którego jest świadkiem. Autor nie pozostawia jednak najmniejszych wątpliwości, co do charakteru swoich prac. Wystawę zatytułował „fotografia dokumentalna" i jako taką należy ją przyjąć. Więcej, także podczas wernisażu podkreślał, że prezentowane cykle to reportaże. Tymczasem fotograficznego reportażu jest w nich jak na lekarstwo. A interesujące, upolowane okiem kamery wątki foto-opowieści, jakie udaje się z nich wyczytać, toną w powodzi nieczytelnych i zupełnie niepotrzebnych kadrów.

Paweł Zasada pokazał na wystawie kilka cykli zdjęć i to wydaje się posunięciem chybionym. Bo na ścianach galerii zobaczyć można kilka naprawdę dobrych, ale pojedynczych klatek, które osłabia znacznie gorsze sąsiedztwo. Wybór pojedynczych ilustracji, które od ręki jako udany materiał dziennikarski z pewnością chętnie opublikowałoby niejedno poważne pismo, zrobiłby znacznie lepsze wrażenie, niż nieuzasadnione ciągi zdjęć, z których wynika niewiele więcej. Szkoda, bo w opowieściach o pracy w papierni, powodzi we Wrocławiu, imprezie mikołajkowej w Mysłakowicach, zamalowywaniu graffiti na kolejowych wagonach, czy rozrywkowych wyczynach dzieciaków z jeleniogórskiego Zabobrza, czuć fotograficzną i społeczną wrażliwość autora, trafiony wybór kuszących oko fotografa tematów. Brak jednak w nich tego, co jest domeną dobrych fotoreportaży. Dokumentalną wartość zestawów dodatkowo osłabia brak najskromniejszych nawet podpisów, które ulokowałyby opowiadane obrazami życie w miejscu i czasie oraz pozwoliły odszyfrować pokazywaną historię tam, gdzie bez słowa komentarza pozostają nieczytelnymi. Na etapie przygotowań najwyraźniej zabrakło obiektywnej weryfikacji materiału roboczego, z którym sam autor niezbyt dobrze sobie radzi.

Mimo istotnych wad dobrze jednak, że Paweł Zasada odważył się pokazać swoje zdjęcia. Widać bowiem z nich, że posiada niezbędną w reporterskim fachu, nietuzinkową ciekawość świata, umiejętność dostrzegania tego, co dla wielu niedostrzegalne, i chęć opowiadania o tym okiem kamery. Ma wreszcie intuicję, która pozwala mu znaleźć się we właściwym miejscu i nacisnąć spust migawki we właściwym czasie. Potrafi też czerpać przyjemność obcowania z ludźmi poza kadrem, spojrzeć na szarą rzeczywistość z poczuciem humoru, złapać dystans do podglądanej rzeczywistości. Potrafi też przerobić swoje spojrzenie na przyciągające uwagę czarno-białe obrazy, w których nie brak kolorytu miejsc, ludzi i wydarzeń, w jakich uczestniczy. Wartością jego zdjęć jest też coś, co osobiście bardzo cenię, czyli otaczająca nas codzienność. Paweł Zasada nie pokazuje wielkich, spektakularnych wydarzeń, ani egzotycznych światów, jakie nierzadko fotografują się same, jeśli tylko spojrzy się na nie wprawnym okiem. Podpatruje zwyczajne, proste życie, zwykłych ludzi, świat, jaki wydaje się tak oczywisty, że aż niezauważalny. Dobre fotografowanie własnego podwórka jest znacznie trudniejsze, niż może się wydawać. I jest sztuką na wymarciu, na którą mało kto dziś się porywa.

Daniel Antosik

Kameralna premiera w Teatrze Norwida

W najbliższy piątek, 4 marca 2011 r. na Scenie Studyjnej Teatru Norwida, kolejna premiera. Tym razem Rafał Matusz pokaże autorski (tekst, reżyseria, scenografia) spektakl: „Jedenasta szesnaście".

- Interesują mnie kiksy społeczne, które w tej chwili przetaczają się przez naszą rzeczywistość - tłumaczy reżyser. - Związane są z przeskokami cywilizacyjnymi, powodują totalne rozwarstwienie pomiędzy różnymi grupami społecznymi.

Rafał Matusz w swoim tekście podejmuje problem braku więzi pomiędzy bardzo młodymi ludźmi a najbardziej zaawansowanym pokoleniem.

- Żyjemy w jednej rzeczywistości, a tak naprawdę w dwóch niezależnych, nieobchodzących się nawzajem, odwróconych do siebie plecami, rzeczywistościach - mówi reżyser.

Bohaterami „Jedenastej szesnaście" jest 28-letni chłopak (w tej roli Igor Kowalik) i 78-letnia staruszka (gościnnie Irmina Babińska), typowi przedstawiciele swoich pokoleń.

- Staramy się pokazać puste miejsce po spotkaniu, a właściwie po „antyspotkaniu", tych dwóch osób. Na pewno nie chcemy dopowiadać rzeczywistości z gazet... Na próbach przychodził nam do głowy Beckett z jego rozumieniem starości i ascetycznego teatru, zaklętego w rytmach.

Metaforyczna przestrzeń, dwa przenikające się naprzemiennie monologi, które - jak w katalizatorze - wydobywa moment śmierci. O formie spektaklu reżyser mówi - „duodram".

- Śmierć jest jedynym wspólnym mianownikiem. Przyglądamy się ludziom, którzy próbują zebrać swoje życie przed tym ostatecznym momentem zweryfikowania - dopowiada Rafał Matusz.

Tekst „Jedenasta szesnaście" Rafał Matusz napisał z myślą o jeleniogórskich aktorach.

- Zamiast „sztuka", wolę myśleć: scenariusz, partytura do rozwiązania scenicznego z aktorami. Przedstawienie jest rodzajem eksperymentu. Co do formy, nie odnosi się do konkretnych ciężarów gatunkowych. Strzępy obyczajowości, rodzajowości wkradają się jako fragmenty laboratoryjnie wypreparowane.

MPP

Koncert za koncertem



D. ANTOSIK

Wyjątkową wartością piątkowego koncertu był wyborny, choć skromny występ znakomitego aktora Wojciecha Pszoniaka, który świetnie prezentował felietony słynnego „Kisiela".

Kolejny dobry, choć nietypowy koncert w jeleniogórskiej filharmonii. Na scenie królowała nie tylko sama muzyka, ale i stojący za nią niezwykły człowiek. Szlachetne dźwięki i słowa ich twórcy znanego może nawet bardziej ze swojej twórczości literackiej niż kompozytorskiej. W miniony piątek, 25 lutego, Orkiestra Filharmonii Dolnośląskiej pod dyrekcją tryskającego humorem Sławka A. Wróblewskiego grała muzykę Stefana Kisielewskiego. Monograficzny koncert dzieł słynnego felietonisty „Tygodnika Powszechnego" zorganizowano z okazji stulecia urodzin i dwudziestej rocznicy jego śmierci. Zabrzmiał jego Koncert na orkiestrę kameralną, Koncert fortepianowy i Suita baletowa Wesołe Miasteczko. Muzyczna część wydarzenia była popisem jeleniogórskich instrumentalistów, do których w bardzo ciekawym koncercie fortepianowym dołączyła pianistka Zofia Antes. I ten właśnie utwór zabrzmiał szczególnie atrakcyjnie, ponieważ poprzedziła go barwna opowieść samego kompozytora o powstaniu owego dzieła i to przytoczona przez nie byle kogo. Wydarzeniem samym w sobie był udział w koncercie znanego aktora Wojciecha Pszoniaka, który znakomicie czytał felietony „Kisiela", dodając wyjątkowej barwy niecodziennemu spotkaniu. Na tym nie koniec listy specjalnych gości uczestniczących w wydarzeniu. Na widowni zasiadły bowiem także córka i wnuczka Stefana Kisielewskiego - Krystyna i Anna Sławińskie. Muzyczny wieczór był wyjątkowy, udany i zapewne na długo zostanie w pamięci melomanów.

Muzycznych wrażeń w jeleniogórskiej filharmonii nie powinno zabraknąć i w tym tygodniu. Już w najbliższy piątek 4 marca o godz. 19.00 kolejny, tradycyjny koncert symfoniczny. Jeleniogórscy symfonicy grać będą pod batutą swojego szefa artystycznego Mirosława Jacka Błaszczyka. W roli solisty wystąpi zaś znakomity wiolonczelista rodem z Jeleniej Góry, czyli Tomasz Strahl. W programie Uwertura Rusłan i Ludmiła M. Glinki, Koncert wiolonczelowy c-moll op. 66 M. Miaskowskiego i V Symfonia e-moll op. 64 P. Czajkowskiego.

Dwa dni później, czyli 6 marca, o godz. 10.00 rozpocznie się Niedzielny Poranek Muzyczny dla dzieci i rodziców w wykonaniu zespołu kameralnego Filharmonii Dolnośląskiej. W programie zatytułowanym „Stroje i stroiki" usłyszeć będzie można flet, klarnet, obój, fagot i fortepian. Kolejne spotkanie w Akademii Młodego Melomana poprowadzą jeleniogórscy aktorzy Honorata Magdeczko-Capote i Jacek Paruszyński.

We wtorek 8 marca o godz. 19.30 w tej samej sali koncertowej zabrzmi natomiast koncert specjalny z okazji Dnia Kobiet. Muzykę popularno-rozrywkową i big-bandową grać będzie jeleniogórski big-band, który w ubiegłym roku rozpoczął swoją działalność.

Uwaga! Dla czytelników „Nowin Jeleniogórskich" mamy po trzy dwuosobowe zaproszenia na każdy z zapowiadanych wyżej koncertów w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zadzwonią na redakcyjny numer 75/ 6424410 w najbliższą środę, 2 marca, o godz. 14.30 Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „NJ" z niniejszą zapowiedzią koncertu. Zapraszamy! **(dan)**

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich"

„Pomóżmy Anecie wstać"

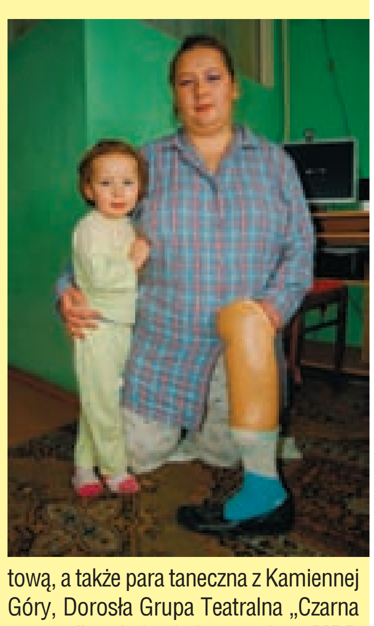
O Anecie z Wojcieszowa, której w wieku 16 lat amputowano nogi, dzielnej mamie trzyletniej Ani, dziewczynie, która ma mnóstwo planów na życie... pisaliśmy tuż przed Bożym Narodzeniem 2010 („Bóg się rodzi bez przerwy", „NJ" nr 52):

„Chcę znów żyć normalnie. Potrzebuję tylko nowych protez" - mówiła wtedy Aneta Naciskała.

Aneta potrzebuje 10 tysięcy cudów zamienionych na złotówki. Razem z dofinansowaniem z NFZ i PFRON-u, będzie mogła wówczas kupić nowe protezy nóg i wstać na nogi.

Apel Anety usłyszeli mieszkańcy Wojcieszowa. **6 marca o godzinie 16 w kinie w Wojcieszowie organizują koncert charytatywny pod hasłem: POMÓŻMY ANECIE WSTAĆ! Koncert nie będzie biletowany. W sali kinowej zostaną ustawione puszki, do których będzie można wrzucać datki na zakup protez dla Anety.** To nie wszystko. Wolontariusze z Wojcieszowa przez trzy dni z puszkami będą kwestować na rzecz Anety na ulicach Wojcieszowa.

6 marca w kinie w Wojcieszowie dla Anety wystąpią muzycy i soliści z Centrum Kultury i Sportu w Świerzawie. Na scenie pojawią się między innymi: Małgosia Rostoczyńska (znana z edycji konkursu „Mam talent") i Mateusz Maleńczuk, zespół śpiewający muzykę szantową, a także para taneczna z Kamiennej Góry, Dorosła Grupa Teatralna „Czarna rozpacz" i szkolne koło teatralne. **MPP**



Pod batutą mistrzów

Sukcesy Filharmonii Dolnośląskiej w dużej mierze opierają się na działalności orkiestry. Nasi symfonicy gorąco oklaskiwani są nie tylko przez jeleniogórską publiczność. Zbierają także dobre recenzje podczas licznych występów gościnnych w kraju i za granicą. Orkiestra od lat rozwija się i prezentuje coraz wyższy poziom artystyczny. Koncertowa kondycja zespołu uzależniona jest przy tym nie tylko od aktywności i zaangażowania w pracę samych instrumentalistów. Także od dyrygentów, jacy z nimi pracują. A w ostatnich latach jeleniogórska filharmonia regularnie zaprasza do siebie mistrzów batuty najwyższej klasy. To jedno z założeń programowych ważnej instytucji muzycznej z ambicjami.

Melomani przyzwyczaili się więc już do regularnej obecności tutaj znakomitych dyrygentów, nierzadko wielkich sław sceny muzycznej. Bywają tu Kazimierz Kord, Jerzy Salwarowski, Tadeusz Strugała, Tadeusz Wojciechowski czy Marek Pijarowski. To nazwiska, które mówią same za siebie. Stanowiące zawsze magnes dla publiczności i jednocześnie gwarancję jakości wydarzeń artystycznych, w jakich uczestniczą.

Nie sposób wymienić wszystkich świetnych kapelmistrzów, pod których batutą na przestrzeni lat grała jeleniogórska orkiestra. Lista jest zbyt długa. Dość powiedzieć, że czoło tej listy stanowią artyści intensywnie koncertujący z najlepszymi zespołami w Polsce i za granicą, którzy są jednocześnie cenionym pedagogami, profesorami uczelni muzycznych, w których prowadzą klasy dyrygentury.

Wielce znaczący pozostaje fakt, że dziś Pierwszym Dyrygentem Filharmonii Dolnośląskiej i jednocześnie szefem artystycznym jej orkiestry jest Mirosław Jacek Błaszczyk artysta zaliczany do grona najwybitniejszych, współczesnych dyrygentów i bardzo wysoko ceniony w środowisku muzycznym. Oprócz bardzo aktywnej działalności koncertowej, jaką prowadzi z powodzeniem na całym świecie, wykłada też w katowickiej akademii muzycznej. Pełni też funkcję Dyrektora Artystycznego Filharmonii Śląskiej i szefa prestiżowego Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga. Konkurs ten organizowany jest co pięć lat w Katowicach i jest jednym z najważniejszych konkursów wykonawczych odbywających się w naszym kraju. Mirosław Błaszczyk był jednym z laureatów jego czwartej edycji zorganizowanej w 1991 roku.

Od dwóch lat Mirosław Błaszczyk pracuje z jeleniogórską orkiestrą przynajmniej raz w miesiącu. Jego wizyty w Jeleniej Górze i systematyczne kontakty z naszym zespołem oznaczają wysoko postawioną i stale podnoszoną poprzeczkę dla muzyków. Świadczą też o randze instytucji, z którą stale współpracuje. Efekty jego intensywnej działalności na naszej scenie najlepiej ocenić mogą sami melomani.



Obowiązki szefa artystycznego Filharmonii Dolnośląskiej kolejny już sezon sprawuje Mirosław Jacek Błaszczyk, zaliczany do grona najwybitniejszych współczesnych dyrygentów.

Mirosław Jacek Błaszczyk kontynuuje i rozwija przy tym działalność innego dobrego dyrygenta Jerzego Swobody, który przez kilka wcześniejszych lat był dyrektorem artystycznym Filharmonii Dolnośląskiej. To właśnie Jerzy Swoboda zapoczątkował nowy nurt pracy z jeleniogórskim zespołem, zorientowany na systematyczne podnoszenie poziomu artystycznego orkiestry. Jerzy Swoboda koncertuje nieprzerwanie w całej Polsce i wciąż bywa też w Jeleniej Górze.

Lista dyrygentów zapraszanych do Jeleniej Góry dynamicznie zmienia się i rośnie. Obok słynnych mistrzów od lat współpracujących z naszą orkiestrą jest na niej miejsce dla wielu młodych, utalentowanych artystów, których kariera dopiero się rozwija, oraz znakomitych gości zza granicy. Wśród nazwisk ze środowiskowej „ekstraklasy", obok wspomnianych już, najznakomitszych postaci rodzimej sceny muzycznej co jakiś czas bywają tu dyrygenci zapraszani nie tylko za sprawą pojedynczych, wybranych wydarzeń muzycznych przygotowywanych na możliwie najwyższym poziomie. Twórcom programu filharmonii zależy na tym, by co jakiś czas orkiestra pracowała z wybitnymi specjalistami w różnych dziedzinach muzycznych związanych z umiejętnością posługiwania się batutą. Dlatego każdego roku zapraszany jest tutaj znany kompozytor muzyki współczesnej, filmowej i jednocześnie uwielbiany przez publiczność instrumentalista i dyrygent w jednym, czyli Krzesimir Dębski. Bywa tutaj też Sławek A. Wróblewski związany od kilkunastu lat z Teatrem Wielkim - Operą Narodową w Warszawie. W gronie chętnie sprowadzanych do Jeleniej Góry w roli dyrygentów są też dobrzy skrzypkowie - Zbigniew Pilch i Michael Maciaszczyk. Tygodnie, jakie spędzają na pracy z naszym zespołem, to przede wszystkim bezcenny czas dla kwintetu smyczkowego, który czerpie najwięcej korzyści z ich obecności.

O tym, jak wielkie znaczenie dla muzycznego życia Filharmonii Dolnośląskiej ma obecność w jej sali koncertowej wybitnych dyrygentów, przekonać można się osobiście choćby w tym tygodniu. Już w najbliższy piątek nasi symfonicy grać bowiem będą pod batutą Mirosława Błaszczyka. Jeszcze w tym miesiącu za tym samym pulpitem dyrygenckim stawać będą Jerzy Swoboda i Marek Pijarowski. W kwietniu zawitać mają do nas Tadeusz Wojciechowski i Zbigniew Pilch. I w tym duchu toczyć się ma koncertowe życie nie tylko do końca tego sezonu artystycznego.

Koncertowy kalendarz: marzec 2011

4 marca, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
KONCERT SYMFONICZNY
wykonawcy:
Mirosław Jacek Błaszczyk - dyrygent
Tomasz Strahl - wiolonczela
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Michaił Glinka - Uwertura Rusłan i Ludmiła
Mikołaj Miaskowski - Koncert wiolonczelowy c-moll op. 66
Piotr Czajkowski - V Symfonia e-moll op. 64
ceny biletów: 30 zł, 20 zł

6 marca, niedziela, godz. 10.00, Sala Koncertowa FD
NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY
wykonawcy:
Zespół kameralny Filharmonii Dolnośląskiej
Honorata Magdeczko-Capote - prowadzenie
Jacek Paruszyński - prowadzenie
program:
Stroje i stroiki
ceny biletu: 10 zł

8 marca, wtorek, godz. 19.30, Sala Koncertowa FD
KONCERT SPECJALNY Z OKAZJI DNIA KOBIET
wykonawcy:
BIG BAND
Aneta Kolendo - vocal
Paweł Juryś - trąbka
Marek Kubiszyn - trąbka
Bartosz Kolendo - saksofon
Witold Pelc - saksofon
Anna Swaczyna - saksofon
Grzegorz Kołodziej - saksofon
Artur Nowak - puzon
Patryk Popiołek - puzon
Wojciech Fijak - puzon
Tomasz Pierzchniak - kontrabas
Róża Wysocka - fortepian
Radosław Przybylski „Głowa" - perkusja
program:
Muzyka popularno-rozrywkowa i big-bandowa
ceny biletów: 30 zł, 20 zł

11 marca, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
KONCERT SYMFONICZNY
wykonawcy:
Jerzy Swoboda - dyrygent
Aneta Kolendo - obój
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Giuseppe Verdi - Uwertura Nieszpory sycylijskie
Antonio Pasculli - Koncert na motywach opery La Favorita Gaetano Donizettiego
Wolfgang Amadeus Mozart - Symfonia C-dur Linzka KV 425
ceny biletów: 30 zł, 20 zł

18 marca, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
ARCYDZIEŁA MUZYKI KAMERALNEJ
wykonawcy:
A QUATTRO
Andrzej Zwarycz - klarnet
Janusz Nykiel - skrzypce
Irina Movlian-Cichoń - skrzypce
Ewa Mutkowska - skrzypce
Marta Mutkowska - skrzypce
Barbara Pulkalska - altówka
Małgorzata Golian - wiolonczela
Mateusz Urban - wiolonczela
Andrzej Więckowski - słowo
program:
Max Reger - Kwintet klarnetowy A-dur op. 146
Bedrich Smetana - I Kwartet smyczkowy e-moll Z mojego życia
ceny biletów: 20 zł, 10 zł

20 marca, niedziela, godz. 10.00, Sala Koncertowa FD
NIEDZIELNY PORANEK MUZYCZNY
wykonawcy:
Orkiestra Dęta Filharmonii Dolnośląskiej
Honorata Magdeczko-Capote - prowadzenie
Jacek Paruszyński - prowadzenie
program:
Dylu dylu na badylu
cena biletu: 10 zł

25 marca, piątek, godz. 19.00, Sala Koncertowa FD
KONCERT SYMFONICZNY
wykonawcy:
Marek Pijarowski - dyrygent
Maria Magdalena Janowska-Bukowska - fortepian
Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej
program:
Ferenc Liszt - Poemat symfoniczny Mazepa
Ryszard Bukowski - Trzy nokturny na fortepian i orkiestrę
Maurice Ravel - Koncert fortepianowy G-dur
Maurice Ravel - Bolero
ceny biletów: 40 zł, 30 zł

Uwaga! Organizatorzy zastrzegają sobie prawo zmian w programie koncertów.

Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Instytucja Kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego, ul. Piłsudskiego 60, 58-500 Jelenia Góra, telefony: 75/7538160 - centrala, 75/7538163 - fax., 75/7538162, kom. 0667846646 - Organizacja widowni, 75/7538165 - kasa biletowa (pn.- pt. od 13.00 do 16.30), 75/7538168 - audycje umuzykalniające, koncerty szkolne, www.filharmonia.jgora.pl, e-mail: sekretariat@filharmonia.jgora.pl

Agent Kacper szuka wsparcia



Na drzwiach do pokoju powiesił napis: „Agent Kacper". Z klocków lego zbudował karabin. Samoloty z okresu II wojny światowej ułożył starannie na wersalce. Interesuje go historia czasów wojny. Bo agent Tomek chce zostać żołnierzem.

Na razie lubi chodzić do szkoły. Akceptuje matematykę. Jak każdy ośmiolatek, lubi bajki w telewizji i gry komputerowe. Lubi też bawić się z małą siostrą, jeździć do babci i turlać piłkę. Grać w piłkę - o czym marzy - nie może. Nie może jeździć na rowerze i na hulajnodze. Nie może biegać z kolegami, wychodzić samodzielnie na podwórko. Lista tego, czego nie może robić, jest o wiele dłuższa od dozwolonych przyjemności.

- Chcę być już zdrowy i robić rzeczy, których mi nie wolno - pokazuje na kule, które nazywa „Sandra i Zuzia".

- To moje laski - dopowiada Kacper.


M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Diagnoza

Kacper skończył pięć lat. Noga spuchła w kostce. „Pewnie uderzył się w przedszkolu" - pomyślała mama Kacpra. Po tygodniu opuchlizna jeszcze większa. „Może złamanie?". Przychodnia chirurgiczna dla dzieci, ostry dyżur w szpitalu, rentgen. To nie złamanie. „Stosować okłady". Rada lekarza nie pomogła. Mama siedzi z Kacprem po raz kolejny w gabinecie chirurga: „nie wyjdę bez skierowania na USG" - uparła się histerycznie.

- Siedzi pani? Na 90 proc. to nowotwór kości strzałkowej - mówi w końcu lekarz, po raz kolejny wpatrując się w zdjęcie rentgenowskie i nogę Kacpra.

- Doktor coś jeszcze mówił, ale już nie słyszałam - opowiada Aleksandra, mama Kacpra.

Tomograf, klinika we Wrocławiu, biopsja i długie siedem tygodni czekania na ostateczny wynik.

- Profesor jeszcze pocieszał, że to niemożliwe, taki nowotwór w tym wieku.

25 lutego 2008 roku mama Kacpra trzymała wynik histopatologiczny z diagnozą napisaną po łacinie. Już wiedziała, że to nowotwór. Rak.

„Nie płacz mamo, włosy odrosną"

Pierwszy cykl chemioterapii przedoperacyjnej w klinice we Wrocławiu.

- Nie mówiłam Kacprowi, że ma raka. Ale dzieci w klinice są bystre, tylko nam się wydaje, że nic nie wiedzą... To ja miałam kryzys, nie Kacper.

Kąpała Kacpra, kiedy zauważyła, że wypadają mu włosy po chemioterapii. Rozpłakała się.

- Mamo, dlaczego płaczesz?

- Będziesz łysy.

- Nie płacz, przecież włosy odrosną.

22 lipca w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie Kacper przeszedł operację wycięcia 11 cm kości strzałkowej w prawej nodze z zastosowaniem przeszczepu od dawcy.

- Nie wiem, kto był dawcą - mówi mama Kacpra - ale dziękuję Bogu, że znalazł się ktoś, kto tracąc swoje dziecko, był w stanie podjąć taką decyzję.

Kolejny pobyt w klinice we Wrocławiu. Kolejny cykl chemioterapii.

Kacper miał różne dni. Najczęściej bardzo złe.

- Wszystko go bolało. Wymiotował, trzeba było go podciągać za ręce, żeby podniósł głowę do jedzenia. Miał napady złości. Krzyczał wtedy na łóżku, że mnie nienawidzi.

Z „laskami" po schodach

Z końcem grudnia 2008 roku Kacper wrócił z kliniki do domu. Pół roku nogę miał w gipsie, nie chodził przez dziewięć miesięcy. „Zerówkę" skończył w terminie.

- Szczerze mówiąc, to wykłóciłam się o te lekcje indywidualne, interweniował dopiero prezydent - przypomina mama Kacpra - Nie chciałam go odciąć od normalnego życia. Nie był niepełnosprawny umysłowo. Był tylko na chemii.

Kacper jest teraz uczniem drugiej klasy Szkoły Podstawowej nr 10 w Jeleniej Górze. Do szkoły chodzi samodzielnie. Ze swoimi „laskami". Prawą nogę ma minimalnie krótszą, stopę o numer mniejszą. Mama go odprowadza, później pilnuje wychowawczyni.

- Kacper musi uważać na przerwach, upadek mógłby się źle skończyć, a dzieci są tylko dziećmi - tłumaczy mama Kacpra. Dlatego świat Kacpra zamyka się w szkole, rehabilitacji i czterech ścianach domu.

- Ma obniżoną odporność, dużo choruje, jest pod stałą kontrolą onkologów - dopowiada pani Aleksandra.

Tylko w styczniu br. trzy razy jeździł do kliniki we Wrocławiu, raz do Warszawy.

- Dzięki Fundacji i datkom z 1 proc. możemy opłacić leki Kacpra, sfinansować dojazdy do kliniki, a w ubiegłym roku pojechaliśmy na turnus rehabilitacyjny nad morze - relacjonuje mama. Odkąd Kacper zachorował, nie pracuje. Na ich czwórkę jedna pensja męża i 912 zł zasiłków i świadczeń pielegnacyjnych musi starczyć.

Pani Aleksandra stara się o przydział mieszkania, bo na czwarte piętro, do użyczonego tymczasowego mieszkania, Kacprowi ciężko wchodzić po schodach.

Kacpra czekają dwie operacje usunięcia śrub i blaszki łączącej kości. Najtrudniej jednak pokonać strach przed każdą wizytą kontrolną w klinikach. Choćby to była tylko - czy aż - obawa o powiększoną wątrobę i śledzionę Kacpra. Żyją w cieniu choroby nowotworowej.

- Ja się przyzwyczaiłem do szpitali i lekarzy - oświadcza nagle Kacper. Agent Kacper, przyszły żołnierz, musi być przecież nieustraszony.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Rozliczając PIT za 2010 rok, można przekazać 1 proc. swojego podatku na nr KRS 0000086210 FUNDACJA NA RATUNEK DZIECIOM Z CHOROBĄ NOWOTWOROWĄ z dopiskiem dla KACPER WÓJCIK-MROZIK (575)

Nie ma widoku na okna

W skrzynce, między jednym a drugim skrzydłem okna, jest gruba gąbka. Podobnie między skrzydłami balkonowych drzwi. Te ostatnie są zakrywane na noc materacem z łóżka, bo strasznie wieje. Na wymianę okien Katarzyna Różycka czeka od 2002 roku. Nie wiadomo, kiedy będą wymienione, bo lokatorzy są winni administracji za wodę.

Poniemiecka kamienica przy Drzymały. Teraz to „wspólnotowa" czynszówka. Lokatorzy raczej niemajętni.

- Dziewięć lat temu dostaliśmy formalnie przydział na to mieszkanie. W protokole zdawczo-odbiorczym sami napisali, że okno w kuchni i drzwi balkonowe są do wymiany. No i czekamy na tę wymianę. Gdy ostatnio byłam się pytać w administracji, co z oknami, to technik mi powiedział, że mamy dług za wodę i skreślili nas przez to z listy. Ale co ma woda do okien? Przecież czynsz na bieżącą płacimy - dziwi się Katarzyna Różycka.

Lokatorka przyznaje, że kilka lat temu miała długi czynszowe i to niemałe. Około dziewięciu tysięcy złotych. Ale wtedy oboje z mężem stracili pracę. Prezydent miasta dług jednak umorzył.

- Robili ostatnio rozliczenia zużycia wody i wyszła mi niedopłata, jakieś 500 złotych. Ale spłacam, po ile mogę - dodaje lokatorka.

Dodaje, że kamienica obok przechodzi gruntowny remont i niektórzy sąsiedzi, a sami jej to przyznali, też mają jakieś zadłużenie, a mimo to wszystkim okna wymienili.

- Ta kamienica jest remontowana w ramach programu rewitalizacji. To komunalny budynek i finansowany z pieniędzy unijnych i miejskich, a nie z puli ZGL-u na remonty. Na cały rok mam 1,5 miliona złotych na remonty. Na razie robimy najpilniejsze prace przy dachach i instalacji gazowej. Pod koniec marca będziemy mieli plan najważniejszych, mniejszych remontów. W ogóle nie wiadomo, czy starczy pieniędzy na wymianę stolarki okiennej - nie kryje Lucyna Januszewska, dyrektor ZGL „Północ". - Tak czy inaczej, dług za wodę musi być uregulowany. Lokatorka powinna spisać z nami ugodę, bo fakt, że wpłaca z tego tytułu jakieś dowolne kwoty, nie przerywa narastania odsetek. A długi za wodę i inne płatności powodują, że mamy mniej pieniędzy na remonty.


G. KOCZUBAJ

- Okno jest wypaczone i nieszczelne - mówi Katarzyna Różycka.

Dotychczasowa praktyka jest taka, że w budynkach, gdzie już prowadzona jest sprzedaż lokali i utworzone zostały wspólnoty mieszkaniowe, ZGL-e niechętnie wymieniają okna i drzwi. Z reguły lokatorzy czekają na remonty dachów, instalacji i wymianę okien i dopiero wtedy decydują się na wykup lokali na własność.

GOK

Nietypowa współpraca drogówki z WORD-em

Tajne oko policji

Jeleniogórscy kierowcy powinni uważać nie tylko na ustawione w kilku punktach miasta radary. Uwaga na auta egzaminacyjne Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego! Przy okazji egzaminu zamontowane w nich kamery rejestrują również ruch na ulicach. Filmy przekazywane są czasami policji.

Do zamontowanych przy niektórych jeleniogórskich ulicach kamer policyjnych zdążyliśmy się przyzwyczaić. Przypominają nam o nich zresztą specjalne znaki drogowe. Tymczasem kierowcy łamiący przepisy powinni mieć świadomość, że ich „namierzenie" i ukaranie to tylko kwestia czasu.

Krzysztof Brodowski, zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego jeleniogórskiej policji, mówi, iż współpraca pomiędzy instytucją, którą reprezentuje, a WORD-em trwa od około dwóch lat.

- Dzięki temu trafiają do nas filmy, na których uwiecznione zostały „popisy" jeleniogórskich kierowców - mówi. - Średnio WORD dostarcza nam kilka takich filmów miesięcznie.

WORD w Jeleniej Górze dysponuje 16 samochodami egzaminacyjnymi. Wśród nich jest 9 nowych mitsubishi coltów i siedem nissanów micra. Każde z aut wyposażone jest w trzy kamery - jedną boczną, rejestrującą to, co dzieje się wewnątrz samochodu, oraz dwie - tylną i przednią - zapisującą ruch na zewnątrz auta. Kamery mają za zadanie ograniczyć ewentualne nieprawidłowości w czasie egzaminu na prawo jazdy oraz stanowić dowód w razie kontrowersji.

Przy okazji kamery rejestrują również zdarzenia mające miejsce w normalnym ruchu drogowym.

- Kiedy egzaminatorzy uznają, że zarejestrowały coś naprawdę ważnego i niepokojącego, przekazują nam takie nagranie - mówi Krzysztof Brodowski. - Oczywiście drobne przewinienia kierowców do nas nie docierają. Chodzi o sprawy naprawdę poważne.

Pewnego dnia kamera zamontowana na mikrze zarejestrowała próbę samosądu na egzaminatorze i zdającym egzamin mężczyźnie. Mikra wjeżdżała z ul. Lubańskiej na obwodnicę w kierunku centrum Jeleniej Góry. Za nią jechał samochód, którego kierowcy bardzo się spieszyło. Mrugał więc światłami i trąbił na zdającego egzamin ucznia. Wreszcie nie wytrzymał i wyprzedził go na podwójnej linii ciągłej, o mały włos nie doprowadzając do zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem. Na tym nie koniec. Po wyprzedzeniu zdenerwowany kierowca kilkakrotnie hamował tuż przed „wordowskim" samochodem, a wreszcie zajechał mu drogę i stanął.



Z. RZOŃCA

Kamery zamontowane w autach egzaminacyjnych rejestrują także ruch na ulicach miasta.

- Kierowca wysiadł z niego, podbiegł do zdającego egzamin, zaczął go lżyć i o mało nie doszło do bójki - opowiada Krzysztof Brodowski. - Wszystko to zostało zarejestrowane przez kamery. Starszy pan, bo miał około 70 lat, odpowiedział za to przed sądem.

Inny filmik, który trafił w ręce policji, rejestrował wjazd auta z ul. Mickiewicza w al.Wojska Polskiego z wymuszeniem pierwszeństwa przejazdu i ze slalomem pomiędzy innymi samochodami. Kamera w aucie egzaminacyjnym zarejestrowała też bijatykę. Otóż kierowca golfa, który nie mógł wyprzedzić na ul. Wolności multikaru, zajechał mu w końcu na skrzyżowaniu świetlnym drogę. Kierowca samochodu osobowego wyskoczył z niego, otworzył drzwi do multikaru i pięściami wymierzył „sprawiedliwość" jego kierowcy…

W WORD słyszymy inną historię. Niedawno jedna z kobiet, która uważała, że niesłusznie oblano ją na egzaminie, poprosiła o przejrzenie zapisu filmowego. Okazało się, że wymusiła pierwszeństwo przejazdu. Przy okazji zauważono też auto, które nie tylko przy ul. Spółdzielczej przekroczyło podwójną linię ciągłą, ale w dodatku… jechało pod prąd. Oczywiście zgłoszono to policji.

WORD nie odnosi ze współpracy z policją żadnych korzyści. Przekazując jej nagrania filmowe, zwiększa bezpieczeństwo na ulicach. Jego działanie ma charakter również profilaktyczny. Kierowcy nie mogą bowiem ani przez moment pozwolić sobie na nonszalancję. Egzaminacyjne auto może być przecież praktycznie wszędzie.

- W naszej współpracy nie ma niczego niezwykłego - uważa Krzysztof Brodowski. - W Polsce podobnie jak jeleniogórski postępuje też kilka innych ośrodków.

Krzysztof Brodowski mówi, że kamery rejestrujące ruch na ulicach może sobie zamontować w samochodzie każdy. Każdy może też przekazać policji nagrane przez nie niepokojące zdarzenia. Jako ewentualny dowód w sprawie oceni je później sąd.

- Podobnie zresztą jak materiał nagrany przez kamery w monitoringu miejskim - tłumaczy policjant. - Jeśli dzięki temu uda się wykryć przestępstwo, wykroczenie, czy zapobiec im, to bardzo dobrze. O to przecież wszystkim nam chodzi.

Zbigniew Rzońca

Dziewczyna nie wiedziała, co się z nią dzieje

Dosypują, żeby zgwałcić

Na jeleniogórskich dyskotekach pojawiły się „tabletki gwałtu". Tylko przypadek sprawił, że ich ofiarą nie stała się młoda dziewczyna…

Agnieszka poszła na dyskotekę z przyjaciółmi. Bawiła się, jak zwykle, dobrze. Zamówiła piwo. Stało na stoliku. Kiedy wróciła…

- Znajoma powiedziała mi, żebym nie piła tego piwa, bo jak tańczyłam, to coś mi do niego dosypano - opowiada. - Tym razem miałam szczęście. Sytuacja powtórzyła się jednak w miniony weekend... Tym razem szczęścia mi już zabrakło. Nie wypiłam dużo, bo jednego drinka, ale za to z „wkładką". I to chyba dużą, gdyż kompletnie nie panowałam nad sobą.



Z. RZOŃCA

- Akcję profilaktyczną „Pilnuj swego drinka" prowadzimy od kilku lat - mówi Żaneta Marmon-Leśniak.

Dziewczyna twierdzi, że po wypiciu napoju nie kontrolowała swojego zachowania i niewiele pamięta. „Wiem, że nie byłam sobą" - opisuje stan, w jakim się znalazła. Dodaje, że po jakimś czasie „nagle" znalazło się przy niej nieznane towarzystwo, które najpierw proponowało wspólny wypad za lokal, a później dziewczynę i jej koleżanki śledziło.

- Po raz kolejny miałyśmy szczęście w nieszczęściu, gdyż czuwał nad nami kolega - wspomina Agnieszka. - A co stałoby się, gdyby go wówczas nie było?

Bogumił Kotowski z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze mówi, że jak dotąd nie zanotowano w naszym mieście zgłoszenia użycia „pigułki gwałtu".

- Nie mamy także żadnych informacji, by pojawiły się takie środki w dyskotekach - twierdzi. - Niemniej od dawna prowadzimy wśród młodzieży akcję prewencyjną, w trakcie której ostrzegamy przed pozostawianiem bez opieki w miejscach publicznych otwartych napojów. Tłumaczymy, że wówczas mogą do nich zostać dodane jakieś narkotyki, na przykład „tabletki gwałtu".

Ania tymczasem opowiada, że z tabletkami, po których traci się świadomość, można się spotkać właściwie w każdej jeleniogórskiej dyskotece.

- Z tego, co wiem, dosypywanie czegoś do drinków zdarza się dość często i w każdej dyskotece - twierdzi dziewczyna. - Opowiadał mi też o tym znajomy, pracujący w jednej z dyskotek. Mówił, że zajmują się tym osoby znane też z innych przestępstw.

„Tabletki" gwałtu nie są w Jeleniej Górze czymś szczególnie nowym. Na rynku pojawiły się już kilka lat temu. Od tego czasu w Poradni Profilaktyki i Terapii Uzależnień odnotowano co najmniej dwa prawdopodobne przypadki ich zastosowania. Tak sugerowali przynajmniej lekarze.

- Kiedyś z dyskoteki jedna z dziewczyn trafiła nawet do szpitala - opowiada Żaneta Marmon-Leśniak, kierownik poradni. - Dowodów na to, że ktoś jej coś dosypał do napoju, nie było, ale prawdopodobieństwo tego było bardzo duże.

Drugi raz podobny los spotkał szesnastolatkę. Znajomi musieli ją nieść z dyskoteki do domu. Dziewczyna nie była pijana, nie brała narkotyków, nie wiedziała jednak, co się z nią dzieje, i wymiotowała.

Tabletki gwałtu są praktycznie niewykrywalne. Już po 12 godzinach od ich zażycia nie ma po nich śladu nie tylko we krwi, ale także w moczu! Jeden gram tak zwanego GHB powoduje stan podobny do odurzenia narkotykowego, ale w dawce nieco większej występują również zaburzenia mowy i brak koordynacji ruchowej. Dodatkowym efektem jest późniejsza amnezja.

- GHB jest bardzo tani - mówi Józef Leśniak z poradni PPiTU.- Kryształek kosztuje kilkanaście złotych! Proszę spojrzeć: w Internecie nie tylko można znaleźć, jak zrobić taką pigułkę sposobem domowym, ale można je nawet kupić z dostawą do domu! 100 tabletek - 50 zł!

D. ANTOSIK



Kryształki GHB dodane do napoju nie zmieniają ani jego smaku, ani koloru. Nie jest niestety jedynym środkiem na czarnym rynku, powodującym, że osoba, która go zażyła, traci nad sobą kontrolę. W tym celu coraz częściej wykorzystywane są również leki, na przykład Rohypnol. Lekarze przepisują go pacjentom cierpiącym na bezsenność, a także stosują jako znieczulenie ogólne przed operacją chirurgiczną.

- Można go używać doustnie w formie tabletek - mówi Józef Leśniak. - Można też rozgniatać, roztapiać, wciągać do nosa, a nawet wstrzykiwać. W większych ilościach powoduje utratę przytomności, a następnie amnezję.

Ostatnio w aptekach preparaty narkotyczne można kupić nawet bez recepty. W małych ilościach mają one właściwości lecznicze, w większych właśnie narkotyczne. Jedna z jeleniogórskich gimnazjalistek uzależniła się od popularnego syropu przeciwkaszlowego. Kupuje go w ilościach hurtowych.

- Najciekawsze jest to, że są apteki, które jej ten preparat w takich ilościach sprzedają - mówi Żaneta Marmon-Leśniak. - Nie wszystkie, bo część odmawia, ale kilka jednak tego nie czyni.

W ostatnim czasie dostęp do środków narkotycznych stał się prosty jak nigdy dotąd. Kilka lat temu tabletka Extasy kosztowała 20-30 zł, teraz… 3 zł. Za 20 zł można kupić markową marihuanę, która wystarczy do „zabawy" na jeden wieczór dla kilku osób!

Z badań wykonanych w jeleniogórskich szkołach przez PPiTU wynika, że marihuanę pali w gimnazjach w Jeleniej Górze co dziesiąty uczeń! Co 20. zażywa amfetaminę. Jeszcze większy jest odsetek biorących narkotyki w szkołach średnich. W „męskich" najczęściej są nimi amfetamina i sprowadzane z Czech pico, czyli metaamfetamina. W żeńskich szkołach dziewczyny nadużywają zazwyczaj leków.

- Dziś rozmawiałem ze studentem, który całą sesję egzaminacyjną przeleciał na syropie przeciwkaszlowym, pitym w dużych ilościach. - Dzięki temu nie spał w nocy i mógł się uczyć. To jednak tylko „miłe złego początki". Potem jest już wyłącznie jazda w dół i piekło!

Zbigniew Rzońca

ZGL wystawił lokatorom rachunek za basen wody

Nawet po 12 tysięcy złotych niedopłaty za zużycie wody mają lokatorzy kamienicy numer 18 przy ulicy Matejki w Jeleniej Górze. Kilka miesięcy temu otrzymali rozliczenia za trzy lata wstecz. Twierdzą, że niemożliwością jest tak duże zużycie, bo regularnie płacili za wodę ryczałt w czynszu. Ostatnio dostali z ZGL-u wezwania do zapłaty pod groźbą wypowiedzenia umów najmu.

To chyba rekordowe zaległości w odniesieniu do osób fizycznych. O takich sprawach od czasu do czasu piszemy na naszych łamach. Lokatorzy dostają rozliczenia zużycia wody za okres nawet od 2007 roku.

- Przecież co miesiąc płaciliśmy za wodę ryczałt z czynszem. Nigdy nie było zaległości. O, a tu w jednym z rozliczeń wyszła nam nadpłata. Więc jak to możliwe, że w tym samym czasie mamy zaległość i nadpłatę? Czy ktoś to ogarnia w ZGL-u? - pyta Jolanta Baranowska.

Duże mieszkanie dzieli z bratem. Wspólny przedpokój, kuchnia i łazienka, ale dwie umowy najmu. W sumie za okres od połowy grudnia 2007 do końca kwietnia 2010 rozliczenie płatności za wodę wykazało niedopłatę w wysokości 12130 złotych. Tyle mniej więcej kosztuje napełnienie wodą dużego basenu przy ulicy Sudeckiej.

- Mamy pretensje do ZGL-u, że tak długo zwlekał z rozliczeniem wody. Dlaczego po każdym roku nie dostawaliśmy szczegółowych danych. Od sierpnia prosimy ZGL o faktury, rachunki i precyzyjne wyliczenia. Nawet nie odpowiadali na nasze pisma - żali się inny z lokatorów, Marian Machała.

Lokatorzy przyznają, że dopiero po tym, jak otrzymali gigantyczne rachunki w sierpniu zeszłego roku, zamontowali w swoich mieszkaniach wodomierze. Wcześniej o tym nie myśleli, bo skoro dotychczasowy system opłat działał i ZGL nie informował o tak dużych różnicach, to uznali, że wszystko jest w porządku.

System rozliczeń za wodę zmienił się kilka lat temu. Jeśli lokator ma w mieszkaniu wodomierz, to płaci za zużycie według jego wskazań bezpośrednio dostawcy, czyli spółce „Wodnik”. Ci zaś, którzy w lokalach nie mają wodomierzy, płacą tzw. ryczałt, czyli określoną stawkę za metr sześcienny pomnożoną przez ilość osób zamieszkujących w lokalu. Tę opłatę uiszcza się razem z czynszem. Dodatkowo dostawca wody rozlicza się z właścicielem lub zarządcą nieruchomości za zużytą wodę na podstawie wskazań wodomierza głównego.

Od wskazania wodomierza głównego odlicza się sumy wskazań wodomierzy indywidualnych i tę różnicę dzieli się proporcjonalnie na pozostałych odbiorców zamieszkałych w budynku. Do tych kosztów dolicza się też ścieki, w takiej samej ilości, jak zużytej wody.


G. KOCZUBAJ

- To niemożliwe, byśmy zużyli wodę na taką kwotę, a tu nikt ogródków nie podlewa, ani nie ma basenów - mówią lokatorzy z Matejki 18.

- Zawsze będzie tak, że ta różnica powstanie, nawet gdy wszyscy lokatorzy w wielorodzinnym budynku będą mieli zainstalowane wodomierze. Wodomierz główny jest urządzeniem bardziej dokładnym niż takie wodomierze domowe. Kwestią zarządcy czy właściciela budynku jest sposób, w jaki rozliczy tę różnicę między lokatorów - przypomina Wojciech Jastrzębski, prezes „Wodnika”.

Lokatorzy z Matejki twierdzą jednak, że bałagan i niefrasobliwość urzędników ZGL-u jest okropna.

- Na parterze jest pustostan, który chyba od trzech lat jest niezamieszkały. Myśmy interweniowali w administracji, gdy lała się tam woda, a zimą zamarzały rury. A poza tym, gdy administracja nas powiadamia o podwyżce czynszów, to pisma szybciutko przysyła, a z rozliczeniem za wodę czekali aż trzy lata - dodaje Weronika Kuś.

Lucyna Januszewska, dyrektor ZGL „Północ”, tłumaczy, że wystąpiła do zarządcy budynku o udostępnienie faktur za wodę, a ostatnio pracownicy administracji i zarządcy dokonywali przeglądu wodomierzy i punktów poboru wody w budynku.

- W wielu mieszkaniach nie ma wodomierzy, a w tych, gdzie są, nie obejmowały, na przykład, wody zużywanej w ubikacjach. A woda się lała. Mieszkanie bez lokatorów na parterze, o którym mówią lokatorzy, nie było pustostanem, tylko lokalem w trakcie eksmisji. Przyznaję, był tam problem z wodą, ale to zużycie zostało uwzględnione w rozliczeniu i wzięliśmy je na siebie - dodaje dyrektor ZGL-u.

Lucyna Januszewska przyznaje, że ZGL ma opóźnienia w rozliczeniach zużycia wody, bo gdy kilka lat temu przejęto te rozliczenia, także w imieniu prowadzonych wspólnot, administracja nie była w stanie poradzić sobie z tak dużą ilością budynków.

Lokatorzy z Matejki chcą, by ZGL udostępnił im zbiorcze faktury za wodę za okres, za który występuje niedopłata, i sprawdził, czy odczyty były dokonane prawidłowo, a także zbadał, czy wodomierz główny i wodomierze w mieszkaniach są sprawne i po legalizacji. Zapowiadają też, że nie zapłacą żądanych przez ZGL kwot, bo uważają, że niemożliwe jest, by zużyć tyle tysięcy ton wody.

GOK

Wicemistrzyni świata z Jeleniej Góry odchodzi do Wrocławia, bo tam stworzyli jej warunki

Lusia jest wielka

- Chciałbym, aby każdy z moich młodych zawodników z grupy lekkoatletycznej miał w sobie tyle zaparcia i chęci do treningów, co Lucyna - komplementuje Andrzej Szymański. - Sukcesy osiągnęła ciężką pracą. Ja tylko pomogłem poprawić technikę, która okazała się skuteczna. Pokazałem sposób rzucania oszczepu bokiem.

33-letnia Lucyna Kornobys jest osobą niepełnosprawną, porusza się na wózku inwalidzkim.

- Czasami mi się marzy, żeby osoby, z którymi pracuję, miały chociaż połowę tej energii, co pani Lucyna. Na pewno wiele spraw w mieście poszłoby znacznie szybciej - przyznał prezydent Marcin Zawiła. - To dla nas wielka duma, że mamy taką jeleniogórzankę. W imieniu swoim i wszystkich mieszkańców dziękuję.

Do setek słów uznania i podziękowań Marcin Zawiła dołożył nagrodę pieniężną. W sali toastów ratusza wręczył Lucynie Kornobys czek na pięć tysięcy złotych. Za wicemistrzostwo świata w rzucie oszczepem i cztery złote medale w krajowym czempionacie.

Lucyna Kornobys pochodzi z Kamiennej Góry, podstawówkę kończyła w Lubawce. Tutaj w „Jedynce", w przyszkolnym klubie, startowała w biegach narciarskich i w biegach przełajowych. Od zerówki. Pod okiem śp. trenera Stanisława Bodzka. Spróbowała ścigać się na „dychę" w Biegu Piastów. W jeleniogórskim technikum gastronomicznym w ZSZ nr 2 lubiła pograć w tenisa stołowego, pojeździć ze stoków i pobiegać na nartach. Z sukcesami.



H STOBIECKI

Tajemnicza choroba

Kłopoty zdrowotne zaczęły się osiem lat temu. Od wywrotki na muldzie podczas zjazdu na zawodach w Wojcieszowie. Mimo bólu Lusia, jak mówią do niej przyjaciele i znajomi, dojechała na nartach do auta. Następny dzień znów był pechowy. Na stoku Łysej Góry wpadł na nią narciarz. Lekarska diagnoza brzmiała - skręcenie lewego kolana. Sześć tygodni nosiła gips. Potem była artroskopia, zabiegi i problemy z łękotką. Do matury zdanej razem ze wszystkimi w 1997 roku miała indywidualny tok nauczania. Najbardziej lubiła matematykę i technologię żywienia. Przechodzące przez kość i połączone pręty usztywniły nogę. Lucyna Kornobys chodzi o kulach. Ze stabilizatorem Ilizarowa. Musi zrezygnować ze studium hotelarskiego. Lekarz nie wyraża zgody na praktykę, głównie w pozycji stojącej, w recepcji czy w restauracyjnej sali obsługi klienta.

- Leczę się od 18 lat, od 2003 roku poruszam się na wózku, ale do tej pory brak ogólnej diagnozy mojej choroby - dziwi się jeleniogórzanka. - Pomimo specjalistycznych badań w klinikach, nie wiem, na co choruję. Jedni lekarze podejrzewają dystonię, ale drugi objaw choroby ją wyklucza, inni mówią, że to miopatia (choroba mięśni). Są też opinie o podłożu psychologicznym. Mam postępujące zmiany kostno-mięśniowe i niedowład kończyn dolnych.

Lucyna Kornobys pokazuje dyplom magistra. W trybie zaocznym ukończyła studia na wydziale administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Trzy lata pełniła funkcję starosty.

- Nie było łatwo, ani specjalnie ulgowo - wspomina. - Na zajęcia jeździłam w weekendy. Trwały od ósmej rano do ósmej wieczorem. Z powodu bólu kręgosłupa wytrzymywałam do godziny piętnastej, szesnastej. Wcześniej zgłaszałam, na jakich będę wykładach i ćwiczeniach. Sporo uczyłam się w domu. Wykładowców miałam super. Do Wrocławia jeździliśmy grupą. Po 7-8 osób. Kursowym autobusem PKS Tour lub wynajętym busem. Potem zrobiłam podyplomowe studia z prawa pracy i zagadnień socjalnych.

Przed rozpoczęciem studiów Lusia rozpoczyna pracę zawodową. Przez osiem lat jest operatorem urządzeń medialnych i biurowych. Potem, od grudnia 200 roku, jako samodzielny referent prowadzi sprawy kadrowe i sekretariat szkoły podstawowej i gimnazjum przy cieplickim Szpitalu Uzdrowiskowym „Małgosia". Wczoraj Lucyna Kornobys przygnębiona wróciła do domu. Jeleniogórscy radni podjęli uchwałę o likwidacji szkoły. Główny argument? Coraz mniejsza liczba dzieci na turnusach rehabilitacyjnych.

- Czasem było tylko 30 uczniów, ale w wakacje nawet po 150 - mówi z oburzeniem na decyzję szefów uzdrowiska i rajców referent Lucyna.

W gustownie urządzonym mieszkaniu (41 m kw.) przy ulicy Kiepury oglądam medalowe trofea. Gospodyni zaprasza do obejrzenia kolejnych pomieszczeń. To nie to samo co „socjal", czyli pokoik z kuchnią i wspólną toaletą w domu przy ulicy Sowińskiego. Sypialnia jest jednocześnie pokojem do rehabilitacji.

- Mój stan zdrowia i wydolność organizmu stale się pogarszają - mówi Lucyna, przygotowując sprzęt do ćwiczeń. - Mam problemy z wykonaniem podstawowych czynności. Gdy drętwieje mi ręka, nie mogę nawet umyć zębów.

Krzyżykowy papież

Pijemy wieczorną herbatę. W ręku Lucyny kubek z napisem „Kobieta sukcesu". To prezent od głównej księgowej po powrocie z mistrzostw świata. Za godzinę przyjdzie rehabilitant. Będą dwugodzinne ćwiczenia rąk i nóg oraz masaż kręgosłupa. Tak jest dwa razy w tygodniu. Po 40 złotych każdorazowo płatnych z prywatnej kieszeni. Na frontowej ścianie gościnnego pokoju wisi duży portret papieża Jana Pawła II. Jeden z kilkunastu obrazów wykonanych przez Lucynę z muliny. To rodzaj nici do krzyżykowego wyszywania. „Mdlejące" od dwóch lat ręce nie pozwalają realizować się artystycznie.



H STOBIECKI

- Wiosną 2008 roku na stadionie Radaru graliśmy pokazowy mecz piłki siatkowej na siedząco - wspomina prezes i trener klubu Victoria (d. Start) Wiktor Żuryński. - Lusi tak się ta gra spodobała, że chciała spróbować. Przychodziła na treningi w zabobrzańskiej „Jedenastce". Miała krótką przerwę, ale nadal pilnie ćwiczy. Oklaskiwano ją w narodowej reprezentacji w halowych mistrzostwach Europy «2009 w Elblągu (8. miejsce). Tę dyscyplinę uprawia w Polsce tylko 12 kobiet. W jeleniogórskim klubie Lucyna trenuje razem z Danusią Wardęgą i Moniką Kukiel i z mężczyznami. Siatka wisi na wysokości 1,05 m, u panów wyżej, 1,15 m. Podczas ataku jeden z pośladków musi być oparty o boisko.

Lucyna, jak sama mówi, nie jest już turniejową zawodniczką, ale z treningów nie zrezygnuje. Chociaż wymagają one więcej wysiłku fizycznego niż lekka atletyka. Z tą dyscypliną jest związana od dwóch lat. Za namową prezesa Żuryńskiego. Już w pierwszym roku startów Lucyna Kornobys cieszyła się z sukcesów. Z mistrzostw Polski w Kozienicach «2009 wróciła ze złotym medalem w pchnięciu kulą oraz brązowymi za rzuty oszczepem i dyskiem. Rok później w halowym czempionacie w Spale było „złoto" w kulowej konkurencji. W Bydgoszczy aż trzykrotnie Lucyna stawała na najwyższym podium. Wszystkie rzuty wykonała z pozycji siedzącej, w wózku z siedziskiem - stabilizatorem. W międzynarodowych mistrzostwach Chorwacji wywalczyła dwa srebrne krążki, w pchnięciu kulą i w rzucie oszczepem.

Walę piłką w ścianę

Poniedziałek, środa, piątek to dni zarezerwowane zimą na siłowe treningi w gimnazjum nr 3 pod kierunkiem Andrzeja Szymańskiego. Razem z jego zawodnikami. Pozostałe cztery dni tygodnia Lucyna przeznacza na zajęcia z piłką siatkową na siedząco i na domowe ćwiczenia czterokilogramowymi hantlami i piłką.

- Lusia z wózka, z różnych pozycji, znad głowy, sprzed siebie, z boku i tyłem, rzuca piłką o ścianę - relacjonuje sąsiad z wieżowca przy Kiepury 3, pan Janek. - Jednego dnia wykonuje po sto rzutów lżejszą, dwukilogramową piłką. Innego dnia ciężką o kilogram po 40-50 rzutów. Jestem tolerancyjny. Jak zacznę stukać w ścianę, to znak, że musi przestać i czas przerwać trening.

Z jeleniogórskiego klubu Lucyna dostała stary oszczep. Gdy złamał się, został pospawany, ale po kilkudziesięciu rzutach znów się rozpadł. Drugi oszczep przyniósł sąsiad. Złamał się w dwóch miejscach. Z klubu w Zduńskiej Woli wypożyczono Lucynie oszczep, kulę do zawodów w hali i na stadionie, dysk i piłkę lekarską. Za prywatne pieniądze Jurek Stańczyk kupił jej sprzęt do trzech konkurencji. Brak jakiejkolwiek pomocy i wsparcia ze strony miejskich władz Jeleniej Góry spowodował chęć zmiany klubu od stycznia tego roku. Działacze Startu Wrocław obiecali Lucynie sportowe stypendium, nagrody za medale, zwrot kosztów dojazdu na treningi i zawody, lekkoatletyczny sprzęt i odzież i inne przywileje. Dresy i reprezentacyjne koszulki dają na obozach kadry narodowej w ośrodku Startu w Wiśle. Zaliczyła kilka takich zgrupowań. Podczas ostatniego, dwutygodniowego obozu Lucyna sporo skorzystała z porad mistrza olimpijskiego, rekordzisty Polski (21,95 metrów), kulomiota, przesympatycznego człowieka Tomasza Majewskiego. Po operacji prawego barku przechodził długi okres rehabilitacji. - Tomek się dziwił, że przed wykonaniem pchnięcia kulą nie używamy do rąk talku, tylko własnej śliny. Bo go nam nie dają.

- Moje rekordy? W kuli zaczynałam od 5,43 metrów. Wynik 6,12 m dał mi piąte miejsce w mistrzostwach świata. Na treningach przekraczam 6,80 metrów. W koronnej konkurencji - rzucie oszczepem (600 gramów) życiowy rekord wynosi 14,09 metra. Na treningach rzucam pod piętnastkę.

Medal z miasta apokalipsy

W wieczornym dzienniku oglądam z Lucyną zniszczenia w 400-tysięcznym mieście turystycznym, Christchurch. Wielkie trzęsienie ziemi (6,3 stopnia w skali Richtera) zamieniło je w kupę gruzów. Zginęły setki osób, są tysiące rannych, trwają poszukiwania ofiar kataklizmu. Telewizyjne kamery pokazują wstrząsające obrazy miasta spustoszonego przez największą od lat katastrofę w Nowej Zelandii. Miesiąc temu w Christchurch lekkoatletka z Jeleniej Góry zdobyła srebrny medal i tytuł wicemistrzyni świata niepełnosprawnych. To był życiowy sukces. Mistrzyni z Niemiec była nie do pokonania. Życiówkę i światowy rekord poprawiła aż o siedem metrów.

Wózek do aktywnej rehabilitacji kosztował osiem i pół tysiąca złotych. W zakupie pomogli ludzie dobrej woli z proboszczem miejscowej parafii i szefem Astolu na czele. Wózek Lucyny dobrze służy do uprawiania lekkoatletycznych konkurencji. W domu na styk mieści się pomiędzy drzwiami.

Henryk Stobiecki

Zwycięski PGE Turów, ale po dogrywce

W ważnym dla układu tabeli przed fazą play off meczu czołowych drużyn z koszykarskich rozgrywek Tauron Basket Ligi, czarno-zieloni ze Zgorzelca po dramatycznej końcówce pokonali w Starogardzie Gdańskim Polpharmę 93:90. Po czterech kwartach (18:11, 12:27, 29:21, 18:18), był remis 77:77. W dodatkowym czasie gry skutecznie wykonywane rzuty wolne zapewniły sukces zespołowi trenera Jacka Winnickiego. Turów jako pierwszy przyjezdny zespół wygrał od października 2010 roku w hali Polpharmy.

Triumfatorzy Pucharu Polski, którzy ostatnio zwyciężyli w 8 z 10 rozegranych spotkań, okazali się niezwykle wymagającym i trudnym rywalem. Wcześniej turowianie wygrali u siebie pewnie 92:84. Tym razem w rewanżową walkę z „Diabłami" z Kociewia musieli włożyć mnóstwo wysiłku. O ich wielkim zaangażowaniu w meczu na szczycie świadczy liczba 45 zbiórek piłki, o koncentracji skuteczność w rzutach wolnych. Zawodnicy PGE Turowa spudłowali tylko trzy z 32 prób. Gracze obwodowi, rozgrywający Torey Thomas i David Jackson, zdobyli aż 48 punktów całego zespołu (mieli po jednej „trójce"). Pierwszy z nich w sobotę skończył 26 lat, w niedzielę trafił za... 26 „oczek". W dogrywce double - double (18 punktów, 10 zbiórek) osiągnął Robert Tomaszek. Celnie rzucali ponadto Konrad Wysocki (12) i z dystansu (3 x 3) Marko Brkic (razem 11 pkt.). Cztery punkty wywalczył rezerwowy Turowa Michał Gapiński.

Sportowe emocje sięgnęły zenitu w końcówce. Na 50 sekund przed ostatnim gwizdkiem sędziowie odgwizdali techniczne przewinienie Briana Glimore'a. Amerykanin w barwach Polpharmy na próżno protestował przeciwko kontrowersyjnej decyzji. Na 16 sekund po celnych rzutach najlepszego w ekipie gospodarzy Roberta Skibniewskiego (18 pkt.), zgorzeleccy koszykarze prowadzili 75:74. Gdy do końca regulaminowego czasu było tylko osiem sekund (77:74), niewiarygodnym rzutem z 9 metrów do dogrywki doprowadził Deonta Vaughn. To był w tym meczu jego jedyny celny rzut z gry. W ostatnich sekundach dogrywki Polpharma miała szansę wyrównać, ale Skibniewskiemu piłkę zabrał Thomas.

Po 17 meczach (Turów ma zaległe spotkanie z Asseco Prokomem Gdynia), z dorobkiem 29 punktów (12 zwycięstw, 5 porażek), stosunkiem „koszy" 1387:1308 i 70,5 procentem wygranych potyczek pod koszem zgorzelecki team zajmuje drugie miejsce za Energą Czarnymi Słupsk. W następnej kolejce w niedzielny wieczór, 6 bm. o godzinie 18, Turów powalczy z zielonogórskim Zastalem.

Henryk Stobiecki



H STOBIECKI

W ostatnich meczach I ligi piłkarki Finepharmu (stroje fioletowe) imponowały twardą i skuteczną grą obronną.

Szczypiornistki Finepharmu bliżej Superligi

Przed własną publicznością młode piłkarki MKS Finepharm rozegrały w grupie B ostatni mecz rundy zasadniczej I ligi kobiet. Liderki tabeli z Jeleniej Góry zdecydowanie, 31:23 (16:20) pokonały Beskid Nowy Sącz (6. lokata). Rywalkom nie pomogło sportowe wzmocnienie sześcioma zawodniczkami z PGNiG Superligi (z wycofanej z ekstraklasy Zgody Ruda Śląska).

Podopieczne trenera udanie zrewanżowały się za nieoczekiwaną porażkę 30:32 w pierwszej potyczce obu drużyn. Dużym zaskoczeniem 14. kolejki były zaskakujące przegrane zespołów z miejsc 2-4, SPR-u Olkusz, SMS ZPRP Gliwice i AZS PWSZ „7" Jarosław. Potknięcia w sobotniej serii spotkań sprzyjały ekipie Finepharmu. Przed decydującą batalią o awans do Superligi kobiet (zagra w niej tylko jeden z czterech klubów grupy B), piłkarki ręczne z jeleniogórskiego klubu mają trzy punkty przewagi nad drugim w tabeli teamem z Olkusza, sześć „oczek" nad drużyną uczennic SMS-u i aż osiem nad Olimpią Sądeczanin Nowy Sącz. Liderki strzeliły 428 bramek, straciły 354. W drugiej rundzie wymienione ekipy rozegrają (od najbliższej soboty) po sześć spotkań. Piłkarki z Jeleniej Góry mają w planie wyjazdowy mecz w Gliwicach.

Z powodu kontuzji w zespole gospodyń zabrakło kapitana Kingi Ślusarczyk. Pod jej boiskową nieobecność klasą dla siebie były 20-letnia skrzydłowa Katarzyna Skoczyńska (zdobyła 9 bramek) i Karolina Kasprzak (8). Celnie strzelały ponadto Marzena Stochaj 5, Sara Latuszek i Agata Pawliszak - po 3, Angelika Wasiucionek 2 i Krystyna Konarzewska 1. Dobrze grały Oktawia Bielecka oraz bramkarki Katarzyna Demiańczuk i Aleksandra Baranowska.

Henryk Stobiecki

Ważne zwycięstwo pod koszem 52:50

Aby nadal walczyć o utrzymanie w I lidze centralnej zespół MKS MOS Finepharm Karkonosze musiał ten mecz wygrać. I wygrał.

- To jednak nie był ligowy pojedynek, tylko gry i zabawy pod koszem. Tak jeden z kibiców dosadnie skomentował słabiutki poziom sportowy spotkania jeleniogóranek z sąsiadującym w tabeli grupy D AZS II PWSZ Gorzów Wlkp. Z dziwnej konfrontacji z emocjami w końcowych minutach i z happy endem cieszą dwa punkty. W ocenie trenera Jerzego Gadzimskiego takie mecze, z powodu ich wysokiej stawki, mogą zdarzyć się w następnych kolejkach fazy play aut każdej z drużyn.

Brak koncentracji w ekipie Finepharmu Karkonoszy spowodował prowadzenie przyjezdnych 14:4 i po pierwszej kwarcie 16:12. Na 18:18 wyrównała Monika Krawczyszyn-Samiec (razem 8 pkt.). Dzięki trafieniu Marzeny Kowalczyk tuż przed ostatnim gwizdkiem (w kwarcie 10:5) gospodynie schodziły na przerwę z korzystnym wynikiem 22:21. To niski rezultat raczej z piłki ręcznej.

Po trzeciej kwarcie było 34:31. Najwięcej emocji dostarczyła końcowa odsłona (18:19). W 35. minucie jeleniogóranki wygrywały 41:40, potem 48:41. Pomimo skutecznej „trójki" Klaudii Trębickiej (16 pkt.) w ostatnich sekundach i straty piłki potrafiły zachować dwupunktowe zwycięstwo. Koszykarki Finepharmu notowały fatalną, zaledwie 36-procentową skuteczność w rzutach z półdystansu. To kosza trafiło tylko 21 z 57 oddanych rzutów. Nie było ani jednej celnej „trójki" (trzy razy próbowała rzucać z dystansu Marzena Kowalczyk (5 pkt). Jeszcze gorszą, 30-procentową skuteczność zaprezentowały juniorki z rezerw gorzowskiego klubu. Ostatnio zagrały one w półfinałach mistrzostw Polski juniorek starszych. Kluczem do wygranej Finepharmu okazała się wyraźnie rywalizacja pod tablicami. Jeleniogórzanki miały 50 zbiórek piłki, w tym 31 w obronie. Zespół trenera Roberta Pieczyraka zebrał 31 piłek, pod własnym koszem 17. W podkoszowej walce dominowały miejscowe zawodniczki, Żaneta Szczęśniak (grała w specjalnej masce) - 19 zbiórek i Paulina Podgajna - 11 zbiórek. Bohaterką ważnego meczu trzeba uznać Joannę Pawlukiewicz. W ciągu 40 minut zdobyła ona 24 punkty, czyli prawie połowę zdobyczy Finepharmu. Joasia nie myliła się na linii rzutów wolnych (4 na 4), trafiła 10 z 19 rzutów za dwa oczka i zanotowała siedem zbiórek. Na wyróżnienie zasłużyła 16-letnia rozgrywająca z numerem 17, Olimpia Łuczak, która w I lidze centralnej zagrała ponad 27 minut (w poprzednich siedmiu meczach mniej niż 9 minut) i zdobyła pierwsze punkty w tej klasie rozgrywkowej. W rezerwach AZS Gorzów nie wystąpiła rezerwowa zawodniczka z pozycji rzucająca, 18-letnia Anna Gołomysek. Z jeleniogórskiego klubu została wypożyczona do końca tego sezonu.



H STOBIECKI

Bohaterkami zwycięskiego meczu z rezerwami wicemistrzyń kraju z Gorzowa Wlkp. były jeleniogórskie koszykarki (białe stroje), Joanna Pawlukiewicz (w środku) i Żaneta Szczęśniak (z prawej).

Henryk Stobiecki

Fotogaleria na www.nj24.pl

Powalczymy o pudło

W listopadzie jeleniogórzanie przegrali na wyjeździe z Polkątami 66:75 . Teraz zrewanżowali się rywalowi i na własnym parkiecie wygrali 72:52. Była to piąta wygrana Spartakusa w tej rundzie.

Po raz kolejny w składzie na ten mecz znalazło się tylko ośmiu zawodników Spartakusa. - Było nam po prostu ciężko, ale należy cieszyć się z tego, że chłopaki mimo trudnego dnia poprawili kilka szczegółów, stąd ta wygrana - mówi trenerka zespołu Joanna Kawalec

O zwycięstwie zadecydowała przede wszystkim druga część meczu, gdzie jeleniogórzanie wykorzystali błędy rywali wynikające z chaotycznego i nieprzemyślanego stylu gry. Ojcem sukcesu Spartakusa był Paweł Nowicki - zdobywca 20 punktów dla swojej drużyny. Nie tylko świetnie spisał się w ataku, ale i obronie, przez co jego drużyna zyskała najwięcej korzyści. Gospodarze bardzo chcieli zrewanżować się za zeszłoroczną porażkę i udało im się tego dokonać. I choć mecz nie stał na wysokim poziomie, można cieszyć się z wysokiego zwycięstwa, ponieważ i jeleniogórzanie nie zagrali na pełnych obrotach, mając duże problemy ze skutecznością.

Dzięki temu zwycięstwu Spartakus przesunął się na drugie miejsce w tabeli, choć ma o dwa mecze rozegrane więcej od swoich rywali z czołówki. Przed zawodnikami Spartakusa pozostały zaledwie dwa spotkania - we Wrocławiu zagrają z Gimbasketem (12.03), a ostatni mecz na własnym parkiecie rozegrają 19 marca z liderem rozgrywek - Gorzowski Klubem Koszykówki.

KSW Spartakus Jelenia Góra - Maximus Polkąty Kąty Wrocławskie 72:52 (19:12, 18:13, 11:8, 24:19)

Spartakus - Jaszczur 21, Nowicki 20, Kozyra 17, Owczarek 5, Tokarewicz 4, Chrustowski 2, Kiciński 2, Adamczyk.

Mateusz Banaszak

Coraz bliżej play-offów

Sudety wygrały we Wrocławiu z miejscowym WKS-em i nadal znajdują się w czołówce tabeli. Układ pięciu ostatnich meczów pozwala wierzyć na awans do fazy play-off.

We Wrocławiu nasi koszykarze wykonali plan w stu procentach. Wyjazdowa wygrana cieszy, ponieważ ostatnio drużyna miała problemy z wygrywaniem na terenie rywala. Najlepiej w naszym zespole spisał się Jarosław Wilusz, który zanotował aż 13 zbiórek i zdobył 9 punktów, jak również drugi z naszych wysokich graczy - Paweł Minciel, zbierając 6 razy i zapisując na swoim koncie 12 punktów. Martwią natomiast kontuzje Jakuba Czecha i Rafała Niesobskiego. Ten pierwszy zmaga się nadal z kontuzją łydki, drugi, choć był wpisany w protokół meczowy, we Wrocławiu nie zagrał ani minuty. Odnotujmy, w zespole rywali zagrał były gracz Sudetów - wypożyczony wtedy z Turowa - Tomasz Bodziński. W meczu przeciwko swoim dawnym kolegom „wieżowiec" (mierzy 203 cm) zagrał zaledwie dwie minuty.

WKS Śląsk Wrocław - Focus Mall Sudety Jelenia Góra 48:54 (13:14, 9:18, 8:14, 18:8)

Sudety - Minciel 12, Niesobski Łukasz 11, Wilusz 9, Matczak 7, Maryniewski 6, Samiec 4, Czekański 3, Kozak 2.

Mateusz Banaszak

Jak ściągnąć berlińczyka w Karkonosze?

Przez cały ubiegły miesiąc goście odwiedzający galerię handlową Globetrotter w Berlinie oglądać mogli wystawę promującą turystyczne atrakcje regionu jeleniogórskiego. Prezentację zatytułowaną „Karkonosze aktywnie przez cały rok" przygotowano w ramach realizacji porozumienia o wspólnej promocji miast i gmin uczestniczących w przedsięwzięciu we współpracy z Polskim Ośrodkiem Informacji Turystycznej w Berlinie.


D. ANTOSIK
Wystawę o Karkonoszach w Berlinie odwiedziło wielu gości.

Wystawa była ważnym wydarzeniem dającym szansę zaprezentowania oferty turystycznej regionu karkonoskiego przede wszystkim berlińczykom. Wystawę zorganizowano w świetnym miejscu, czyli w sercu ogromnego, imponującego centrum handlowego znanej sieci sklepów zajmujących się sprzedażą sprzętu sportowego i turystycznego. Miejsce, w którym przewija się mnóstwo ludzi, potencjalnych adresatów oferty skierowanej do osób zainteresowanych aktywnym wypoczynkiem. Była to jednocześnie jedyna prezentacja tego typu odbywająca się w tym czasie w Globetroterze chętnie i często angażujących się w podobne działania. Zaproszenie w Karkonosze stanowiło przy tym szczególny wstęp do tegorocznej edycji międzynarodowych targów turystycznych ITB Berlin, największego branżowego wydarzenia tego typu, które za kilka dni rozpoczynają się w stolicy Niemiec.

Wstęp szczególny, bo i berlińskie targi mają dla nas w tym roku wyjątkowy wymiar. Polska jest bowiem oficjalnym krajem partnerskim ITB Berlin 2011. Dzięki zakończonej w miniony weekend wystawie polska prezentacja w Berlinie zaczęła się właśnie od Karkonoszy.

Czas i miejsce wystawy trafione świetnie. Także ekspozycja udana, choć nie pozbawiona wad. Boks wystawowy o powierzchni około 100 m kwadratowych w zasadniczej części wypełniały plansze z okazałymi wydrukami zdjęć widokowych naszego regionu. W oczy rzucała się przede wszystkim ogromna fotografia Szrenicy z wędrującymi piechurami. Trudno było też nie zauważyć Śnieżki ulokowanej w centralnym miejscu i dynamicznie zmontowanych zdjęć Jeleniej Góry zestawionych z przyrodniczymi i sportowymi atrakcjami, jakie kusić mogą gości. Wędrowcy, rowerzyści, narciarze, szybowce, psie zaprzęgi, konie, przyroda, przyroda, zabytki. Niemal wszystko, co można sprzedać gościom. I co ważne, obok kuszących obrazków mapa obrazująca lokalizację regionu w Polsce i Europie. Całości dopełniał monitor, z którego płynęły filmy promocyjne. Smakowitym dodatkiem była spora misa z drobnymi kamyczkami - skarbami mineralogicznego zagłębia. Przed boksem, na środku pasażu handlowego ustawiony został podest zarzucony reklamowymi wydawnictwami poszczególnych miast, gmin i obiektów z naszego regionu. W masie kolorowych papierów i płyt nieporozumieniem wydawały się jedynie foldery w polsko-czeskim opracowaniu językowym, np. karpacko-kowarskie „Podziemne Karkonosze", które siłą rzeczy niezrozumiałe pozostaną dla niemieckojęzycznych klientów.

- W pamięci utkwiły mi przede wszystkim same góry, które wyglądają naprawdę kusząco - mówi o wystawie Patrick Valentin, menedżer berlińskiego Globetrottera. - Zaskoczony byłem tym, jak blisko jest stąd w Karkonosze. Wcześniej nie miałem o tym pojęcia. Prezentacja jest na podobnym poziomie, jak inne pokazywane u nas. Brakuje mi w niej jednak ludzi, którzy mieszkają w Karkonoszach, i tego, jak wygląda życie u was.

W ocenie P. Valentina wystawa wzbudziła spore zainteresowanie:

- Wielu ludzi odwiedzało stoisko. Codziennie musieliśmy dokładać materiały reklamowe, które szybko znikały.

Wystawę zorganizowało berlińskie biuro Polskiej Organizacji Turystycznej, które przed rokiem w tym samym miejscu pokazywało Podkarpacie, a w przyszłym roku promować będzie tutaj Wielkopolskę.

Dlaczego teraz postawiono na Karkonosze?

- To najbliższe góry dla berlińczyków. To było ich naturalne „wczasowisko" przed laty i trzeba tę ich tradycję im przypominać, pielęgnować - przekonuje dyrektor biura POT w Berlinie Jan Wawrzyniak.

- Wszystko, co może przyciągnąć do nas turystów, jest dla nas ważne, dlatego ta wystawa ma sens i jest wartościowa. To jest rynek, o który trzeba walczyć - podkreślał Robert Szuber, szef Lokalnej Organizacji Turystycznej w Szklarskiej Porębie.

- Budowanie nowych związków Berlina z Karkonoszami to szansa na ożywienie turystyczne naszego regionu. Bo turystów z Niemiec generalnie nam ubywa - przekonuje dyrektor Aeroklubu jeleniogórskiego Jacek Musiał. - Wiem, że brzmi to może okropnie, ale tych, których przyciągały tu rodzinne sentymenty, w naturalny sposób, bardzo szybko ubywa, więc nie można nadal stawiać na nich. Nowych gości trzeba kusić atrakcyjnymi propozycjami, w których historia jest dodatkową, drugoplanową wartością.

Karkonosze, jako krainę aktywnego wypoczynku, zobaczyć można było przede wszystkim podczas ubiegłotygodniowej oficjalnej prezentacji wystawy z udziałem gospodarzy regionu zorganizowanej przez jeleniogórskie starostwo powiatowe. Na środowe spotkanie w Berlinie pojechali też samorządowcy reprezentujący miasta i gminy uczestniczące w projekcie - Jelenią Górę, Karpacz, Kowary, Piechowice, Szklarską Porębę, Janowice Wielkie, Jeżów Sudecki, Mysłakowice, Podgórzyn i Starą Kamienicę. Dołączyli do nich przedstawiciele Lwówka Śląskiego, którzy górski klimat Karkonoszy uzupełniali smakiem miejscowego piwa. POT zaprosił na spotkanie niemieckich dziennikarzy i przedstawicieli biur podróży, a Globetrotter swoich stałych klientów. Ze sprawnie poprowadzonej filmowej prezentacji regionu wynikało przede wszystkim, że region jeleniogórski rowerami stoi i jest krainą tętniącą sportowym życiem.

Do statycznej ekspozycji, która przez cały luty wabić miała miała niemieckich turystów, w weekendy dołączano dodatkowe, żywe atrakcje.

W ostatnią sobotę atmosferę przy stoisku czarowali dodatkowo cyrkowscy, walońscy bębniarze i prezentacja rakiet śnieżnych.

Koszty całej wystawy były stosunkowo niewielkie. Wspólnie finansujące przedsięwzięcie samorządy wyłożyły na przygotowanie ekspozycji ok. 30 tys. zł. Reszta należała do POT-u. Organizacja otrzymała miejsce wystawowe bezpłatnie. W zamian za to na gości odwiedzających karkonoskie stoisko czekał konkurs z nagrodami. Organizatorzy rozdać mogli zwiedzającym nawet dwa tysiące wejściówek na ITB. Główną nagrodą rozlosowaną wśród wszystkich, którzy wypełnili kupony konkursowe, był tygodniowy pobyt w jeleniogórskim pałacu Paulinum.

Daniel Antosik

Przed XXXV Biegiem Piastów

Około pięciu tysięcy narciarzy z czterech kontynentów zjeżdża do Szklarskiej Poręby-Jakuszyc, by wziąć udział w XXXV Biegu Piastów. Śniegu na jakuszyckich trasach jest mnóstwo, więc zagrożenie skrócenia planowanych tras jest niewielkie, choć pogody nigdy nie można być do końca pewnym.

W piątek, 3 marca, w programie bieg na 10 km klasykiem (start o godz. 11), w sobotę, 4 marca, 50 km (godz. 9.30) i 26 km (godz. 13) stylem klasycznym, w niedzielę 50 km (godz. 9.30) i 30 km (godz. 13) stylem dowolnym.

Listy startowe już dawno zamknięte. Szef organizacji Biegu Piastów Julian Gozdowski szacuje, że na wszystkich dystansach, łącznie z Wyprawą Polarną Zuchów i Biegiem Przedszkolaka, w zawodach weźmie udział około 5 tysięcy osób. Największa frekwencja będzie na 50 km i 26 km klasykiem - start zgłosiło prawie 1800 i ponad 1600 osób.

Dojazd dla zawodników ze Szklarskiej Poręby na Polanę Jakuszycką od piątku do niedzieli bezpłatnym autobusem - w piątek w godz. 9-14, w sobotę w godz. 7-18.30, w niedzielę w godz. 7-17.30. Odbiór numerów startowych do piątku w godz. 8-18 w restauracji Kaprys w Szklarskiej Porębie przy ul. Jedności Narodowej, potem (także w dniu startu) w biurze Ośrodka Narciarstwa Biegowego w Jakuszycach. Gdy chce się odebrać numer za kogoś, należy pokazać dowód tożsamości i wypełnić oświadczenie.

Kibice mile widziani - na Polanie Jakuszyckiej będzie gdzie co zjeść i napić się czegoś gorącego, a doping zawodnikom na pewno się przyda.

Czy na koronnym dystansie 50 km klasykiem znowu, jak w ostatnich latach, wygra jakiś Czech? Ostatni raz Polak (Henryk Gazurek) zwyciężył w 1999, a mieszkaniec regionu jeleniogórskiego (Jan Wojtas z Podgórzyna) - w 1992 roku. Na liście startowej są najlepsi biegacze z naszego regionu Tomasz Kałużny (nr 8) oraz Jakub Mroziński (nr 19), a także debiutujący na pięćdziesiątkę Mariusz Dziadkowiec-Michoń (nr 47) - syn zwycięzców Biegu Piastów sprzed lat - Doroty Dziadkowiec i Stanisława Michonia.

(kos)

W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie" wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich" organizują w dniu 6 marca 2011 r. wycieczkę nr 2. Wyjazd z dworca PKS w Jeleniej Górze autobusem o godz. 10.00 do przystanku Przełęcz Widok (kierunek Legnica).

Trasa długości 12 km przebiega przez środkową część Grzbietu Południowego Gór Kaczawskich. Przełęcz Widok, na której rozpoczynamy wędrówkę, jest znakomitym punktem widokowym, tu w XIX wieku zatrzymywały się dyliżanse celem umożliwienia jadącym obejrzenia wspaniałej panoramy Karkonoszy. Szlakiem niebieskim przez Przełęcz nad Kobyłą i zboczem Maślaka dochodzimy do Przełęczy Komarnickiej, najwyżej położonej przełęczy w Górach Kaczawskich u podnóża ich najwyższych szczytów Barańca i Skopca. W wybudowanej przez leśników wiacie zatrzymujemy się na śniadanie przy ognisku. Po odpoczynku schodzimy do Komarna. W środkowej części wsi oglądamy zabytki architektury sakralnej: gotycki kościół pw. św. Jana Chrzciciela z przełomu XV i XVI w., obok dwa krzyże pokutne. W pobliżu znajduje się drugi kościół, barokowo-klasycystyczny z XVIII w., obecnie nieużytkowany, jest to ciekawa budowla założona na rzucie 8-boku nakryta łamanym dachem namiotowym.

W końcowej części wycieczki docieramy do Maciejowej i po obejrzeniu barokowego kościoła św. Piotra i Pawła około godz. 17 odjeżdżamy autobusem linii nr 2 do Jeleniej Góry. Odbycie wycieczki daje 12 punktów do OTP i do odznaki regionalnej TDŚI. Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Mysłakowic.

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

„Gorączka sobotniej nocy”, czyli fi

„Na pytanie: kim chcesz zostać? - kiedyś odpowiadano - strażakiem lub policjantem, współcześnie mówią - wampirem. Dziś finałowa szóstka przyznałaby zapewne - „CHCĘ ZOSTAĆ CZŁOWIEKIEM ROKU 2010” - tak rozpoczął sobotni bal i wybór Człowieka Roku szef „Nowin Jeleniogórskich”, Andrzej Buda. Finał dwudziestej edycji konkursu miał miejsce w hotelu „Ariston” w Miłkowie.

Finaliści testowani na scenie

Bal poprowadził Krzysztof Langer z kabaretu „PAKA”. Dwukrotnie podczas zabawy brał szóstkę nie wykonała z poświęceniem... nie wahając się paść na kolana.

Elżbieta Zakrzewska w finale wyboru Człowieka Roku startowała już po raz trzeci.

- Nadal jestem strażakiem, nadal latam i uprawiam karate - protestowała, kiedy prowadzący podkreślał aktualną warszawską pozycję pani poseł. Finalistka musiała także wskazać „dopalacze” w podsuwanych napojach.

„Tak wygląda człowiek zakochany” - przedstawił prowadzący Krzysztofa Wiśniewskiego. Dodajmy: człowiek zakochany w... Karkonoszach i miejscowościach naszego regionu. Gestor turystyki, się z zadania Krzysztof Wiśniewski, kiedy wymykał się z żoną z balu tuż po ogłoszeniu werdyktu. Ich dwumiesięczny synek nie chciał bowiem dłużej czekać i żądał natychmiastowego powrotu mamy do domu.

Romana Kutego podczas balu ubrano w charakterystyczny czerwony strój i czapę. Dostał bowiem wdzięczne zadanie zlicytowania dzwoneczka Świętego Mikołaja.

- Co z tego, że nie wygrałem, kiedy moja fundacja wspierająca dzieci zyskała 150 zł - komentował już po północy, kiedy Kapituła ogłosiła werdykt. Dzwoneczek kupiła... Elżbieta Zakrzewska.

- „Nazywam się Łągiewka” - rozpoczął skromnie wynalazca własną prezentację podczas balu. Krzysztof Langer koniecznie chciał wiedzieć, kiedy finalista z Kowar wymyśli samochód na wodę, próbując przekonać, że „w kraju, gdzie wiele ludzi dobrze leje wodę”, będzie to przebój numer jeden. Lucjan Łągiewka, niezrażony sterowaniem kabareciarza, omawiał swoje przymiarki do zbudowania bariery gwarantującej bezpieczeństwo podczas wypadku. „Niech pan wymyśli barierę chroniącą Kowalskiego przed ZUS-em i urzędem skarbowym” - kabareciarz nie dawał za wygraną. Lucjan Łągiewka musiał jeszcze udowodnić, że potrafi sterować... małym samochodem z wielkim zderzakiem.



H. STOBIECKI

Katarzyna Pakosińska zaprezentowała liryczno-kabaretowy program.



Wielka szóstka od lewej: Lucjan Łągiewka, Agnieszka Dojs, Elżbieta Zak

finalistów w krzyżowy ogień pytań. Lidia Łotocka, aktywizująca rodziców uczniów z jeleniogórskiego "Żeroma", zapytana o trudną młodzież, dowodziła, że „nie ma trudnej młodzieży, trudni niekiedy jesteśmy my, rodzice”. W drugim starciu kandydatów na Człowieka Roku 2010 Lidia Łotocka, znana ze swojej miłości do działki, po zapachu musiała rozpoznać kwiaty. Bezbłędnie rozpoznała „konia trojańskiego” w postaci sztucznego kwiatka. Trzeba przyznać, że miała świetnie zorganizowany fun club podczas balu. Nawet dyrektor „Żeroma” Paweł Domagała tańczył z tabliczką - reklamą lansującą panią Lidię, a dzieci pani Łotockiej (pierwszoklasista z „Żeroma” i studentka) wysyłały sms-y na mamę do ostatniej chwili.

- Emocji było dużo, denerwowałam się przed balem, ale warto było zostać zauważonym wśród tłumu. Miejsce w konkursie nie jest w tym wszystkim najważniejsze - komentowała pani Lidia po balu.

Agnieszka Dojs, lekarka „z sercem i cierpliwością dla pacjentów”, musiała tłumaczyć się z wizerunku „zapracowanej lekarki i normalnej kobiety”.

- Byłam raczej przygotowana na pytania o reformę służby zdrowia, przynajmniej tak mnie straszył przed balem Krzysztof Langer - przyznała finalistka. Poddana została również testowi na wykrycie bomby w pakunkach za pomocą stetoskopu. Pani doktor i to zadanie znany ze swojej pływackiej pasji, zaprezentował się na parkiecie w cudownym tańcu z „Jeziora Łabędziego” do muzyki Czajkowskiego, ubrany w żółte płetwy i maskę do nurkowania. „Tak się wypływa na szerokie wody” - komentował Langer burzę oklasków, jaką zebrał baletmistrz.

- Kabareciarz uprzedzał mnie, że będę tańczył, ale nie przypuszczałem, że to będzie balet - śmiał

WYNIKI GŁOSOWANIA

Po zsumowaniu wszystkich głosów, wyniki przedstawiały się następująco:

Krzysztof Wiśniewski - 2334 głosy
Elżbieta Zakrzewska - 1594 głosy
Roman Kuty - 1199 głosów
Lidia Łotocka - 1028 głosów
Agnieszka Dojs - 768 głosów
Lucjan Łągiewka - 678 głosów

Na sali, w głosowaniu przeprowadzonym wśród gości balu, największą przychylność zyskał Lucjan Łągiewka.


G. KOCZUBAJ

9-osobowy Tomski Band bawił gości do rana.

- Jest demokracja. Niektórzy mówią, co wiedzą, inni wiedzą, co mówią. Ja po prostu robię swoje - powiedział Lucjan Łągiewka, kiedy opadły emocje związane z konkursem.

Kapituła w składzie: Marian Piasecki (Człowiek Roku 2009), Kazimierz Janik (Człowiek Roku 1993), Andrzej Rojek (Człowiek Roku 2007), ksiądz Kubek (Człowiek Roku 2000), Ryszard Turek (wiceprezes Zarządu, dyrektor techniczny Tauron Ekoenergia w imieniu Sponsora Tytularnego), Krzysztof Błażejczyk (w imieniu partnera medialnego wyborów telewizji Dami, prezes zarządu), Sławomir Sadowski (zastępca redaktora naczelnego „NJ”) i Andrzej Buda (redaktor naczelny „NJ”) obradowali za zamkniętymi drzwiami.

CZŁOWIEKIEM ROKU 2010 została ELŻBIETA ZAKRZEWSKA.

- Spodziewałam się, że wygra ktoś z Kowar, ale myślałam, że to będzie pan Łągiewka - wyznała pani poseł. Kryształ górski, któ-

Nagrody dla finalistów

Oprócz gratulacji finaliści odebrali także ce

Elżbieta Zakrzewska wraz z Kryształem Gó
Exim Tours sp. z o.o.

Obraz Dariusza Milińskiego ufundowany p

Krzysztof Wiśniewski otrzymał ekspres do

Zestaw naczyń - firma Tupperware ufund
Łotocka.

Zestaw ceramiki ufundowany przez Spółd
domu Romana Kutego.

Voucher o wartości 1500 złotych ufundowa

inał wyboru Człowieka Roku 2010



H. STOBIECKI

krzewska, Roman Kuty, Lidia Łotocka, Krzysztof Wiśniewski.

ry otrzymała wraz z tytułem Człowieka Roku 2010, nie jest pierwszym w jej kolekcji szlachetnym minerałem.

- Pierwszy kryształ górski dostałam przed 10 laty, kiedy w Bogatyni założyłam Klub Amazonek. Ktoś mi podarował go na szczęście - Elżbieta Zakrzewska dodała jeszcze, że kryształ górski od zawsze kojarzy jej się z Karkonoszami.

... i na parkiecie

Gwiazdą wieczoru była Katarzyna Pakosińska, pierwsza dama współczesnego polskiego kabaretu. Jej solowy występ podczas balu był precedensem. Dotąd nie oddzielała się od „stada”, czyli kolegów z Kabaretu Moralnego Niepokoju - przyznała na kilka godzin przed balem. Miękkie lądowanie na scenie miała jej zapewnić... kreacja zaprojektowana przez Violę Śpiechowicz. „Sukienkę - spadochron” można było rozsznurować przy pomocy specjalnych troczków niczym spadochron. Zabezpieczenie okazało się zbędne, wpadek nie było, monologi i piosenki Katarzyny Pakosińskiej przyjęto cieplutko. Artystka zaśpiewała między innymi premierową piosenkę „Zakochałam się”, a „Balladę o uśmiechu” zadedykowała naszej redakcyjnej koleżance, która obchodziła w tym dniu urodziny. Artystkę oklaskiwała na balu... jej ciocia, Grażyna Pakosińska, jeleniogórzanka z krwi i kości. „Słynny perlisty śmiech Kasi nie jest teatralny, tylko... rodowy - zdradziła pani Grażyna w kuluarach. - Tak samo śmieje się 94-letnia babcia Kasi w Milanówku, tak samo moja siostra, a Kasi mama, tak samo 7-letnia córka Kasi”.

Bal zakończył się nad ranem. Kulinarnym przebojem była „chrzanica” i prosiak pieczony w całości.



H. STOBIECKI

Fanklub Lidii Łotockiej najefektywniej wspierał swoją kandydatkę.



H. STOBIECKI

Kapituła w pełnym składzie.

Na parkiecie królował kolor czarny, przeplatany czerwienią (czerwone były sukienki, a nawet... spodnie żony Olgierda Poniżnika), z przebłyskami niebieskiego, brązu, zieleni. Krótkie sukienki zastąpiły kreacje po kostki. Dziewięcioosobowy TOMSKI BAND nie dawał taryfy ulgowej, podrywał do energetycznych tańców. Muzycy żonglowali przebojami muzyki z lat 60., 70., 80. i 90., zmieniali się soliści (śpiewała nawet saksofonistka) i ich image. W pewnym momencie na scenę wbiegł... Michael Jackson. Żona naszego redakcyjnego kolegi podjęła wątek, zdjęła buty i... na scenie zatańczyła charakterystyczny taniec. Na parkiecie najdłużej wytrzymała ekipa „Nowinowców”. Nie tylko z obowiązku gospodarzy wieczoru. My po prostu lubimy razem nie tylko pracować, ale także się bawić.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska



H. STOBIECKI

Krzysztof Wiśniewski brawurowo zatańczył przed publicznością.

nne nagrody
rskim otrzymała voucher o wartości 3 500 złotych ufundowany przez Biuro Podróży

rzez burmistrza Lwówka Śląskiego trafił w ręce Lucjana Łągiewki.
kawy ufundowany przez firmę Zepter - regionalne Biuro Sprzedaży w Jeleniej Górze.
owanego przez Autoryzowany Dystrybutor, Oddział w Jeleniej Górze otrzymała Lidia

zielnię Rękodzieła Artystycznego „Ceramika Artystyczna w Bolesławcu pojechał do

any przez Biuro Podróży Exim Tours sp. z o.o. otrzymała Agnieszka Dojs.

Mimo ubiegłotygodniowej przerwy w temacie „matka”, otrzymałam jeszcze dwa listy, z których jeden zamieszczam poniżej. Okazuje się, że jest to temat rzeka, niezwykle emocjonalny dla dorosłych już dzisiaj dzieci. 23 lutego (ubiegła środa) na jednym z portali internetowych ten właśnie temat również był przedmiotem dyskusji, poruszany w blogach i komentarzach do nich. Niezwykłe jest, jak bardzo w człowieku potrafią „zagnieździć się” emocje z dzieciństwa, szczególnie te dotyczące relacji z rodzicami, a właściwie, w olbrzymiej większości, z matkami. Tym razem list obserwatorki, której przyjaciółka uwikłała się w bardzo toksyczny związek z matką, prawdopodobnie nie zdając sobie nawet z tego sprawy.

Dominika

Dominiko, chciałabym w wielkim skrócie opisać, jak bardzo moja przyjaciółka od piaskownicy uzależniła się od swojej matki, która myśli tylko i wyłącznie o sobie. Tylko i wyłącznie „dzięki” matce nie startowała na studia do większego miasta, mimo że była jedną z najzdolniejszych uczennic. Matka powiedziała: jak to, zostawisz mnie? Przecież całe swoje życie poświęciłam się dla ciebie, nie ułożyłam sobie życia, gdy ojciec od nas odszedł, byłam na każde twoje wezwanie, żyłam twoim życiem. Jak mam teraz żyć? Teraz, kiedy nie jestem zdrowa, kiedy potrzebuję opieki, wsparcia, towarzystwa? A trzeba dodać, że matka nie jest osobą schorowaną, pracuje, a jedynym jej problemem jest to, że nigdy nie miała przyjaciół ze swoją wstrętną, złośliwą naturą. I wcale nie była dla swojej córki dobra: mnóstwo traum ma moja przyjaciółka związanych z dzieciństwem. Matka dosłownie katowała ją psychicznie - nigdy nie pochwaliła, nie wsparła, zawsze krytykowała, dosłownie za wszystko: za naukę, ubiór, wygląd, poglądy, umiejętności. Nienawidzę jej matki. Sama mam wspaniałą rodzinę, dwóch braci i rodziców. I wiem, jaka rodzina powinna być. Przede wszystkim kochająca. Mniej ważne są pieniądze, sprawy materialne - jak jest miłość w rodzinie, to się wspólnie pokonuje wszelkie przeszkody. Ojciec mojej przyjaciółki po prostu nie wytrzymał ze swoją żoną. Kołki na głowie ciosała mu przez całe małżeństwo. Wiecznie niezadowolona, wiecznie narzekająca, mówiąca podniesionym głosem, przy kłótni wręcz wrzeszcząca. Tam nigdy nie było spokoju i nie lubiłam tam przebywać. Gdy byłyśmy małe, zawsze wtrącała się w nasze zabawy, krytykowała nas, skłócała, wynosiła jedną nad drugą. To było dla mnie bardzo przykre. Taka typowa baba jaga, nawet na twarzy ma odciśnięty taki wyraz złości, malkontenctwa. I ta biedna moja przyjaciółka jest tak uzależniona od matki, od jej opinii, że nawet słowa nie powiedziała, gdy matka jej kazała zostać w miasteczku. Dojeżdża do Jeleniej Góry autobusem, gdzie studiuje, chociaż marzyło jej się coś całkiem innego. Jest niezwykle mądrym intelektualnie człowiekiem. Ale co z tego? Nie widzę szans, aby coś się w tej sprawie kiedykolwiek zmieniło. Chyba że kiedyś jej mama zamknie oczy i wtedy moja przyjaciółka odżyje - ale czy nie będzie wtedy za późno? Czy nie stanie się odbiciem swojej matki w późniejszym życiu, skoro za normalne uważa rzeczy daleko odbiegające od normalności? Czy matka ma prawo żądać od dziecka, aby poświęciło dla niej swoje życie w podzięce za rodzicielstwo? Tyle pytań nasuwa mi się w związku z tą chorą sytuacją. Czy ktoś mi odpowie na te pytania?

Iwa

Klasyka. Najczęstszą postacią działania toksycznej mamy jest wzbudzanie w dziecku poczucia winy. Nie będę się rozpisywać, wszystko jest jasne. Powtórzę tylko za jednym ze znawców tematu: Toksyczna matka może zniszczyć twoje życie - o ile nie ockniesz się i nie zdasz sobie sprawy z tego, że toksyczna miłość matki ci szkodzi.

Dominika

Prosto z pieca


MPP

Beata i Damian Biernaccy (na zdjęciu) w niewielkiej pizzerii z widokiem na Bóbr na jeleniogórskim Zabobrzu postawili... piec opalany drewnem. Taki, jak podpatrzył Damian we włoskich knajpkach. W lokalu nie mają kuchenki czy mikrofali. Wszystkie potrawy pieką czy zapiekają właśnie w tym piecu, w którym codziennie płonie ogień. Postawili na potrawy kuchni włoskiej i dania z pieca.

- Frytek nie chcemy podawać, choć klienci o to pytają - tłumaczy Beata Biernacka. Postawili wszystko na jedną kartę, czyli na... jeden piec. Dlatego w „DA DAMI” można zjeść pizzę (ciekawa jest ta z szynką parmeńską, płatami sera grana i rucolą - nakładanymi bezpośrednio na zapieczoną pizzę z mozzarellą), makarony, sałaty i włoskie przekąski: bruschettę, szaszłyk z krewetek, czy przegrzebki, czyli muszle św. Jakuba prosto z pieca. Dla zwolenników dań polskich w piecu pieką golonki podlewane piwem, pstrągi w ziołach lub grubokrystalicznej soli.

- Tylko schab w piecu wychodzi za suchy, pozostałe mięsa i ryby są wyśmienite - zapewniają właściciele „Da Dami”.

KARCZEK pieczony w całości

Produkty: karczek (około 2 kg), musztarda z ziarnkami gorczycy (1 mały słoik), 1 główka czosnku, pieprz czarny w ziarenkach, liść laurowy, sól, przyprawa do karkówki, jasne piwo.

Przygotowanie: karczek umyć, ostrym nożem zrobić nacięcia głębokie na około 2 cm, naszpikować ząbkami czosnku, delikatnie oprószyć solą i przyprawą do karkówki, posmarować grubą warstwą musztardy, wierzch posypać ziarenkami pieprzu i liściem laurowym. Peklować 48 godzin. Piec w piekarniku około 2 godzin, brytfankę podlewając niewielką ilością jasnego piwa (można piec w „rękawie”, wlewając do niego odrobinę piwa). Karczek będzie idealnie upieczony (różowy w środku, a nie spieczony), kiedy osiągnie w środku temperaturę 72 stopni. Podawać z ziemniakami opieczonymi w mundurkach i warzywami duszonymi bez przypraw, bez tłuszczu (mieszanka papryki, cukini, cebuli i pieczarek).

MPP

Gdy serce drgnie

Jestem wolną 46-latką, wykształcenie średnie, niezależną, pogodną, ciepłą. Lubię dom, ale także wycieczki, muzykę i taniec. Poznam pana w podobnym wieku, postawnego, zaradnego, zadbanego, kulturalnego, troskliwego, odpowiedzialnego, bez rażących nałogów i zobowiązań. Cel: stały związek i wspólna przyszłość. Panom szukającym przygód dziękuję. Na początek e-mail: wodniczka111@wp.pl

Jeleniogórzanka

Mam 50 lat i za sobą wiele miłych jak też cierpkich doznań z życia. Jestem wolną niezależną inteligentną kobietą, poszukuję swego miejsca na ziemi przy boku kochanej mi osoby. Pana niezależnego, zdecydowanego na zmianę w swoim życiu, który pragnie stabilizacji rodziny, bliskości drugiej osoby. Pan w wieku 50-57 lat z wykształceniem średnim lub wyższym, kulturalnego, który po perypetiach życia pragnie odnaleźć swoje szczęście i swoją przystań... tylko przemyślane oferty tel. 783-685-187. Mieszkam około 25 km od Jeleniej Góry.

Wolna

Wolna, rozwiedziona, lat 59, bezdzietna, średniego wzrostu, blondynka. Poznam pana, kawalera lub wdowca, lat 59-62. Proszę nie wysyłać sms-ów. Tel. 724-257-434.

Ela

Pani lat 63 pozna pana w wieku do lat 65. Nie starzejmy się sami, najlepsze przed nami. Tel. 512-313-480.

Ewa

Wdowa lat 59, wzrost 158, pracująca i myśląca poważnie o życiu, wesoła, ciepła, gosposia. Niezależna finansowo. Oczekuję na pana o podobnych cechach, w podobnym wieku, bez nałogów i zmotoryzowanego. Rozwiedzeni niech nie piszą. Bardzo proszę o kontakt z panem zadbanym i uczciwym oraz oczekuję na list ze zdjęciem.

Mała

Wdowa lat 62, wzrost 160 cm, puszysta, domatorka o dobrym sercu, podobno atrakcyjna, z wesołym usposobieniem. Poznam pana wdowca, odpowiedzialnego, opiekuńczego, do 67 lat, bez nałogów, z terenu jeleniogórskiego. Pan o miłej aparycji, który kocha wieś i prace na działce. Proszę o list ze zdjęciem, jeśli myślisz poważnie o życiu.

Zonia

Samotna pani po pięćdziesiątce, szczupłej budowy, pracująca, dzieci dorosłe, ceniąca uczciwość, szczerość. Pozna pana uczciwego, do lat 60, zmotoryzowany, wdowiec - rozwiedziony, bez zobowiązań. Jesteś sam - zadzwoń pod numer 508-764-439.

Samotna

Poznam miłą zgrabną panią do 40 lat, bez wielkich zobowiązań. Mam 45 lat, wolny. Tel. 691-403-228.

Jarek

Wolny, 41 lat. Poznam miłą panią w odpowiednim wieku z okolic Jeleniej Góry. Tel. 888-267-608.

Darek

Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M.Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy za 1,55 gr. Tel. do mnie 075/ 64-24-410, e-mail: dana@nj24.pl

Pomogę, oddam za darmo

Potrzeby:

Odkurzacz; pralka automatyczna; ręczniki; akumulatory do wózka inwalidzkiego; narożnik pokojowy; fotel bujany; lodówka (Zgorzelec); kojec dziecięcy, nosidełko, chodzik, pościel; wózek głęboki; łóżko piętrowe; ciuszki dziecięce (24-36 m-cy); odzież dla chłopców (3, 9, 12 lat); narożnik kuchenny plus stół.

Ofiarodawcy i potrzebujący mogą dzwonić w godz. 8-16 pod nr 75 764-63-66, od poniedziałku do piątku.

(ep)

Jak czytać rachunki za gaz?

Podobnie jak w przypadku opłat za energię elektryczną, także i na rachunkach za gaz widnieją pozycje, które nie zawsze są zrozumiałe dla odbiorców. Faktura uwzględnia nie tylko opłaty za zużyty gaz, ale też za usługę dystrybucji.

Odbiorcy gazu są podzieleni na cztery grupy taryfowe w zależności od rodzaju i ilości pobieranego paliwa i od tego, do której grupy należą, zależą stawki, jakie płacą. Gospodarstwa domowe znajdują się w jednej z trzech grup: W1, W2, W3.

W1 obejmuje tych, którzy rocznie zużywają do 300 m sześciennych gazu (posiadają, na przykład, tylko kuchenkę gazową). W grupie W2 są gospodarstwa zużywające od 300 do 1200 m sześc. gazu (mieszkania z kuchenką i junkersem). Do W3 przynależą odbiorcy ze zużyciem od 1,2 do 8 tys. m sześc gazu (gaz jest wykorzystany do gotowania, ogrzewania domu, i podgrzewania wody).

Od taryfy, do której należymy, zależą składniki naszego rachunku oraz od abonamentu, ceny gazu i opłaty przesyłowej.

Fakturę obok otrzymał odbiorca z grupy taryfowej W2, który ma kuchenkę gazową i junkers.

NALEŻNOŚĆ ZA PALIWO GAZOWE - to wskazanie zużycia gazu w metrach sześciennych pomnożone przez cenę jednego metra sześciennego.

NALEŻNOŚĆ ABONAMENTOWA - to zryczałtowana opłata stała. Pobierana jest za każdy miesiąc, niezależnie od ilości zużytego gazu. Opłata ta pokrywa m.in. odczyty licznika, wystawienia faktury, kontrolę układów pomiarowych.

OPŁATA SIECIOWA STAŁA - także pobierana co miesiąc, niezależnie od ilości zużytego paliwa. Wpływy przeznaczone są na monitorowanie, remont i modernizację sieci.

OPŁATA SIECIOWA ZMIENNA - uzależniona jest od ilości zużytego paliwa. Jest to opłata za dostarczenie gazu do odbiorców.

Na załączonej fakturze widać zapis: **„odczyt bieżący prognozowany”.**

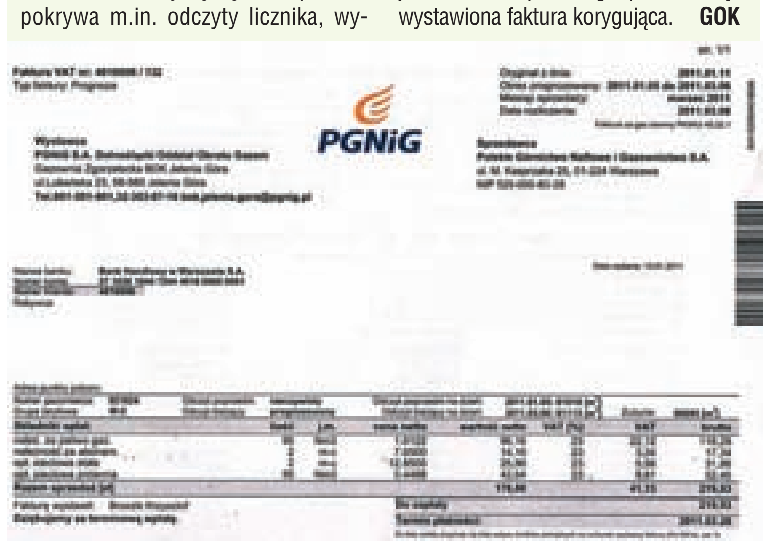
Oznacza to, że dostawca gazu prognozuje nasze zużycie do dnia wskazanego w pozycji **„data rozliczenia”.**

Prognozowanie wynika z przepisów o sektorze energetycznym. Inkasenci z „gazowni” nie muszę co dwa miesiące dokonywać odczytów gazomierzy, tylko wystawiają prognozę na podstawie analogicznego okresu z poprzedniego roku. Warto zwrócić uwagę, że rachunki z prognozą mają długi termin płatności. W tym przypadku faktura wystawiona 13 stycznia ma termin płatności 20 marca.

Co zrobić w sytuacji, gdy np. planujemy dłuższy wyjazd albo rezygnację z junkersa w łazience, czy wyprowadzkę części lokatorów z mieszkania?

Taką zmianę warto zgłosić w zakładzie gazowniczym i oczekiwać korekty faktury. Można też krótko przed terminem upływu okresu prognozy sprawdzić licznik i - jeśli jest istotna różnica w zużyciu gazu w stosunku do tej widniejącej na fakturze - także zgłosić to w zakładzie gazowniczym. Do rachunku jeszcze nie zapłaconego powinna być wystawiona faktura korygująca.

GOK


PGNiG

Co cię czeka, mieszkańcu Zawidowa?

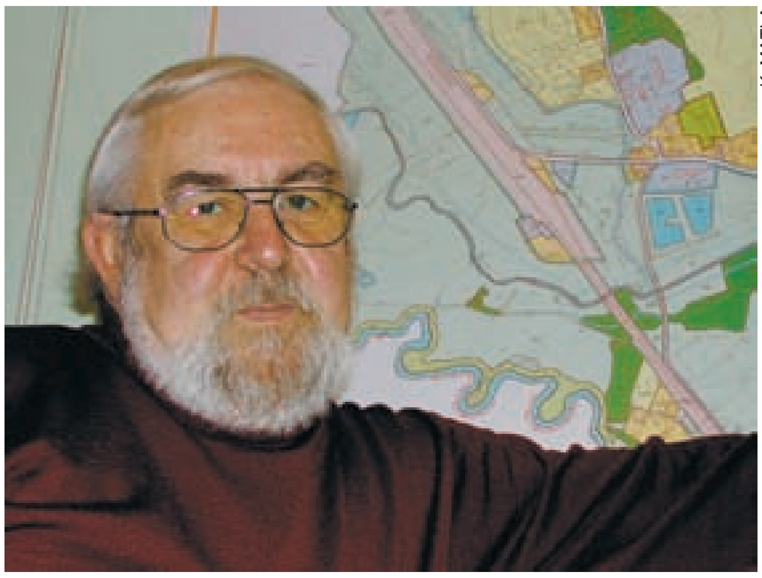
Spłacanie zobowiązań

Strategia

W przypadku Zawidowa wypada mówić przede wszystkim o ciągłości zarządzania. **Burmistrz Józef Sontowski** rozpoczął właśnie trzecią kadencję na urzędzie i może palcem wskazywać wyznaczniki swojej pracy. Pierwsza kadencja upłynęła na ekologicznym zabezpieczeniu miasta, co przejawiło się budową oczyszczalni ścieków (ponad 6 mln zł) i modernizacją wodociągów (ponad 2 mln zł). Druga kadencja koncentrowała się na zadaniach związanych z oświatą i sportem. W Zawidowie powstał Orlik, nowoczesne boisko przyszkolne, oraz boisko dla czwartej ligi piłkarskiej. Zaledwie kilka dni temu otwarto też nową halę sportową, której budowa rozpoczęła się u schyłku poprzedniej kadencji (5 mln zł). - Mogę śmiało konkurować z Wrocławiem - mówi burmistrz. - Mam więcej wodociągów i kanalizacji niż Wrocław, oczywiście w przeliczeniu proporcjonalnym.

Przy realnym budżecie miasta rzędu 13 - 15 mln zł, to naprawdę sporo. Oczywiście, nie ma nic za darmo: wydatki i zobowiązania przekładają się bezpośrednio na możliwości inwestycyjne w bieżącej kadencji. Zadłużenie budżetu sięga obecnie 26 proc., ale, jak podkreśla gospodarz miasta, na koniec grudnia przyszłego roku to już będzie tylko ok. 11 proc. Gmina na pewno będzie próbowała korzystać z dostępnych jeszcze funduszy EWT Polska-Czechy, zamierza też „pilnować" programów pomocowych Polska-Niemcy.

- Ale musimy też leczyć rany popowodziowe - mówi J. Sontowski. Trudno było zdecydować, na co w pierwszej kolejności przeznaczyć 600 tys. zł popowodziowej promesy: na zniszczony most czy kanalizację. Wybór padł na kanalizację, bo w miejscu mostu udało się wybudować kładkę. Nie rozwiązuje ona wprawdzie problemu, ale leczy przynajmniej częściowo ranę, tak że ludzie nie muszą chodzić do Polski przez Czechy.


K. MATLA

Inwestycje

Od 2003 r. w Zawidowie sprzedano prawie 80 działek budowlanych, na których wybudowano już ponad 30 domków. Jest wyraźny pozytywny trend, ludzie chcą się osiedlać w przygranicznym miasteczku. Zapewne wpływ na to mają korzystne warunki, tworzone przez miasto z myślą o nowych mieszkańcach. Zawidów raczej nie wyrwie się z dotychczasowej funkcji ośrodka-sypialni dla kopalni i elektrowni, dlatego trzeba zrobić wszystko, by ta sypialnia była jak najbardziej zachęcająca.

Na realizację czeka duży projekt turystyczny pod nazwą EuRegio Vitale. Jeśli uda się pozyskać dofinansowanie, Zawidów przystosuje dawny zespół parkowo-leśny, tzw. Górę Zamkową, do funkcji sportowo-turystyczno-rekreacyjnych.

Najpoważniejsze jednak wyzwanie to rewitalizacja rynku zawidowskiego. Sprawa o tyle trudna, że stare kamienice w zdecydowanej większości znajdują się w rękach prywatnych. Na początek miasto podejmie starania o pozyskanie środków na wykonanie dokumentacji. Co dalej - pokaże czas i gotowość mieszkańców do współuczestniczenia w planowanym przedsięwzięciu. Nieustającym wyzwaniem pozostaje też remont drogi 355, czyli trasy Zgorzelec - Zawidów (do granicy państwa). Osobiste zaangażowanie dla sprawy zadeklarował mieszkaniec regionu, radny wojewódzki, Józef Kozłowski. Czy jednak od zrozumienia problemu uda się przejść do etapu realizacji, jeszcze nie wiadomo. Na razie są nagrania z kamer, które dokumentują, jak przez granicę w Zawidowie przejeżdża 50 samochodów na minutę; w tym głównie holenderskich i niemieckich. - Droga 355 to dla nas priorytet, choć jej remont absolutnie nie jest zależny od finansów gminy - podkreśla burmistrz.

Podatki i opłaty

Taryfa w Zawidowie wynosi 3,46 zł za wodę i 6,52 za ścieki - od 1 kwietnia 2009 r. - Przygotowujemy się do włączenia naszego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w struktury urzędu. Dzięki temu chcemy być bliżej realnych potrzeb, zarówno w zakresie oczyszczania miasta, utrzymania zieleni, jak i regulowania cen za wodę i ścieki - uzasadnia burmistrz. Reorganizacja będzie polegać prawdopodobnie na tym, że zakład stanie się jednym z wydziałów urzędu miejskiego. Być może wpłynie to także na obniżenie cen za wodę i ścieki; podwyżki w tym zakresie w najbliższym czasie nie są przewidywane. Od 2007 r. nie były regulowane stawki podatku od środków transportu, a od 2009 r. od nieruchomości. Tu będą zmiany, ale trudno w tej chwili mówić o konkretach. - Będę postulował o takie stawki, jakie wyliczą i zaaprobują nasze komisje.

Personalia

W radzie zasiada 8 mężczyzn i 7 kobiet, z czego troje ma legitymacje PO. 6 radnych wywodzi się z różnych, lokalnych komitetów wyborczych, a 6 z komitetu Józefa Sontowskiego. Z poprzedniego składu zostało 5 radnych, ale 8 ma większe doświadczenie samorządowe. Teoretycznie burmistrz ma 6 głosów do 9, ale praktyczne układy zależą od wielu czynników. Trzeba się dobrze wsłuchiwać w głosy radnych, żeby skutecznie zarządzać miastem. **(mat)**

Co cię czeka, mieszkańcu gminy Platerówka?

Mała gmina z małą kasą stawia na wiatraki

Strategia

Najmniejsza gmina w Polsce ma budżet w wysokości 4 mln 380 tys. zł. W tej sytuacji trudno oczekiwać spektakularnych planów. - Wiele zależy od tego, w jakiej kondycji jest kopalnia surowców skalnych Księginki. Jej poziom wydobycia przekłada się bezpośrednio na wysokość opłaty eksploatacyjnej, która trafia do budżetu gminy. Trudna sytuacja w latach ubiegłych zaowocowała tym, że i my musieliśmy rezygnować z zaplanowanych zadań - mówi **wójt gminy, Krzysztof Halicki**. Dochód z kopalni jest nieprzewidywalny, w związku z czym trudno planować w oparciu o niewiadomą. A na inne źródła w ubogiej, rolniczej gminie nie ma co liczyć. - Jeżeli chcemy dokończyć budowę kanalizacji, a także myśleć o innych wyzwaniach, jak np. budowa sali gimnastycznej - musimy mieć pewne pieniądze przez dłuższy okres czasu. Moja koncepcja to dopuszczenie do budowy przynajmniej kilkunastu wiatraków na trenie gminy, z których będziemy czerpać stały dochód w postaci podatków. I to zrozumiały już inne gminy, jak np. Zgorzelec czy Sulików.


K. MATLA

Inwestycje

Sztandarowym zadaniem, które wchodzi właśnie w etap realizacji, jest budowa sieci kanalizacyjnej i wodociągowej w ramach programu zagospodarowania zlewni Czerwonej Wody. Platerówka realizuje to zadanie wespół z partnerami z dwóch innych gmin, przy czym wartość przedsięwzięcia na obszarze gminy Platerówka to ok. 9 mln zł plus udział w utrzymaniu oczyszczalni ścieków (finansowane ze środków Funduszu Spójność). Budowa sieci ruszy równolegle z trzech stron, jak tylko warunki pogodowe na to pozwolą. Koniec budowy wodociągu przewidziano jeszcze w roku bieżącym, natomiast przyłączanie do kanalizacji planowane jest na 2012 rok. Łącznie powstanie ok. 3 km sieci kanalizacyjnej - szkielet, który będzie później rozbudowywany - oraz ok. 7 km sieci wodociągowej. Wójt Halicki podkreśla też, jak bardzo zależy mu na budowie sali gimnastycznej przy szkole w Platerówce. Bez sali najwyraźniej szkoła ta pozostanie ostatnią w regionie bez właściwego zaplecza sportowego dla dzieci. Szacunkowy koszt przedsięwzięcia to ok. 5-6 mln. Na razie bez szans na realizację - chyba że pojawi się możliwość pozyskania podatku od siłowni wiatrowych. Poza tym gmina szykuje się do wykupu działki, na której zlokalizowany jest plac zabaw we Włosieniu, zamierza też dokończyć budowę placu zabaw w Zalipiu. W marcu zaplanowano przetarg na dokończenie budowy boiska wielofunkcyjnego przy szkole podstawowej w Platerówce. Całość zadania to kwota 670 tys. zł z dofinansowaniem 400 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego. Poza tym gmina złożyła wniosek na 500 tys. zł z przeznaczeniem na modernizację świetlicy wiejskiej we Włosieniu. Jeśli Urząd Marszałkowski zaakceptuje projekt, na resztę remontu trzeba będzie dołożyć z własnego budżetu.

Podatki i opłaty lokalne

Konsekwencje porządkowania gospodarki wodno-kanalizacyjnej mieszkańcy gminy zaczęli odczuwać na długo przed rozpoczęciem inwestycji. - Cena wody zmieniła się już 4 lata temu, odkąd gmina poważnie zaczęła się przygotowywać do zadania. Trzeba ją było urealnić. W tym roku za metr wody mieszkańcy gminy będą płacić 2,01 zł netto; wcześniej 1,80 zł - wyjaśnia wójt. W porównaniu z sąsiadami to i tak niedużo. O tym, czy w przyszłości, po zakończeniu inwestycji cena wody pójdzie w górę, zadecyduje to, czy gmina będzie mieć środki na to, by dołożyć się do metra sześc. Decyzja pozostanie w gestii rady i będzie zależna od możliwości finansowych gminy. Wójt Halicki zapewnia, że bardzo mu zależy na tym, by cena była przystępna dla mieszkańców, zwłaszcza tych najmniej zamożnych.

- Cena ścieków zostanie ustalona dopiero wtedy, gdy kanalizacja zostanie wybudowana. Aby otrzymać zamierzony efekt, musi się do niej podłączyć przynajmniej 50 proc. gospodarstw - podkreśla. W chwili obecnej mieszkańcy w ogóle nie płacą za ścieki, bo nie istnieje system ich odbioru. Wójt zakłada, że po wprowadzeniu nowych opłat gmina i tak będzie musiała dokładać do ścieków, bo wprowadzenie realnych stawek zbyt mocno uderzyłoby w mieszkańców. Platerówka jako jedna z niewielu gmin obniżyła stawkę podatku rolnego. GUS za kwintal żyta podał kwotę 37,64 zł, a rada gminy obniżyła ją dla swoich rolników do kwoty 34,10 zł.

Personalia

Komitet wyborczy PSL obsadził swoich kandydatów w 2 okręgach i z tych dwóch okręgów ma 6 radnych. Komitet wyborczy „Pozytywne przemiany", z którego kandydował także wójt K. Halicki, obsadził dwa pozostałe okręgi, wprowadzając do rady 5 osób. W sumie daje to 11 pewnych głosów, które pozwalają wójtowi realizować jego program bez problemów. Trudno mówić o jakiejkolwiek opozycji, czy o jej sile, bo dotąd odbyła się dopiero jedna sesja. Radzie przewodniczy Kazimierz Bartoszewicz z PSL, radny z wieloletnim doświadczeniem samorządowym.

(mat)

Pod patronatem Nowin Jeleniogórskich

Talenty w Pucharze Izerów



H STOBIECKI

Walkę z kolegą klubowym z ULKS-u Karkonosze Patrykiem Torbą (strój czerwony) wygrał 10:7 Bartek Bucholz.

W Starej Kamienicy odbył się turniej zapaśniczy w stylu klasycznym. To pierwsze tego typu sportowe zawody w gminie, która wraz z miejscowym Uczniowskim Ludowym Klubem Sportowym Karkonosze zorganizowała udaną rywalizację na trzech matach i zamierza popularyzować tę dyscyplinę wśród dzieci i młodzieży. Wyniki zaliczono do regionalnej ligi młodzików. W tej samej grupie wiekowej nastąpiła wstępna selekcja zawodników do kadry wojewódzkiej.

W jedenastu kategoriach wagowych walczyło 148 zawodników w wieku 10-15 lat z dziewięciu klubów z Dolnego Śląska, Wielkopolski, regionu lubuskiego i z Czech. Puchar dla najlepszego zapaśnika turnieju fundator tej nagrody, prezes Polskiego Związku Zapaśniczego Krzysztof Kłosek, wręczył Adrianowi Obuchowiczowi z Jeleniogórskiego Centrum Sportów Walki. Szef zapaśników przyjechał na te zawody zamiast obserwować w Warszawie walkę w Pucharze Polski i jak sam stwierdził, był pod wrażeniem bardzo dobrej organizacji międzynarodowej imprezy w małej miejscowości i wielkiego zainteresowania setek kibiców. Prezes oczekuje, że cykliczna impreza (takie są zamiary szefa ULKS-u Karkonosze Stara Kamienica Michała Łojewskiego), wyłoni wiele zapaśniczych talentów. Jednym z nich jest Daniel Maras z klubu gospodarzy pucharowej rywalizacji, który wygrał w wadze 53 kg. Oprócz niego ULKS Karkonosze reprezentowali Arkadiusz i Przemysław Chmura, Patryk Kubiak, Konrad Kozłowski, Patryk Torba, Hubert Terlecki, Marcin Martyka, Kacper Seder i Bartek Bucholz. Łącznie trenerzy Michał Łojewski i Krzysztof Sąsiadek szkolą 40 sportowców w wieku od 6 do 15 lat.

Wszyscy zwycięzcy I Izery Cup z roczników 1999-2001 (grupa dzieci) i z roczników 1996-1998 (młodzicy), z kategorii wagowych od 23-25 do 100 kg, dostali medale i dyplomy. Trzy najlepsze w punktacji drużynowej ekipy klubowe, MLKS Agros Żary (85 pkt.), Zagłębie Wałbrzych (75) i KS Sobieski Poznań (66 pkt.), wyróżniono specjalnymi pucharami. Piąte miejsce zajęli zapaśnicy z pieńskiego Hutnika (47 pkt.), dziewiąte z JCSW Jelenia Góra (19 pkt. - 7. lokata). Na matach walczyli też Czesi ze Spartaka Nelson Chrastawa (25 pkt.). Nie dojechali niemieccy zapaśnicy z SC 04 Nuernberg i z Zirndorf.

Fotogaleria na www.nj24.pl

Henryk Stobiecki

Miasta walczą o uznanie na planszy

Jelenia Góra oraz Wałbrzych znalazły się w gronie 60 miast, które walczyć będą o miejsce na planszy, jednej z najbardziej znanych i lubianych na świecie gier - Monopoly.

Miejsc jest tylko 22, a o wyłonieniu najbardziej atrakcyjnych zakątków naszego kraju zdecydują internauci. Szanse mają również inne miasta z naszego regionu.

Po raz kolejny realizowany jest projekt ogólnopolskiego głosowania internetowego na narodową planszę Monopoly Polska. W 2008 r. gra ukazała się w ponad 100 krajach, w 37 wersjach językowych, będąc tym samym spektakularną i o ogromnym zasięgu promocją miast.

Warto dodać, że w zestawieniu miast z dzikimi kartami (ponad 1500), które walczą o dwa miejsca na planszy, znajdują się tam miasta z naszego regionu: Uzdrowisko Cieplice, Karpacz, Kamienna Góra, Szklarska Poręba, Zgorzelec, Świerzawa, Lubań, Henryków Lubański, Bolesławiec, Kowary, Świętoszów, Lwówek Śląski, Siedlęcin, Wleń, Bolków, Gryfów, a nawet mała miejscowość Dobra. Jak na razie prowadzi Bełchatów przed Gorlicami i Rumią. Pole na narodowej planszy Monopoly Polska to doskonała okazja do promocji miasta, jego walorów i atrakcji turystycznych oraz możliwości biznesowych.



Głosowanie rozpoczęło się 20 lutego, a potrwa do 20 marca br. Jak na razie, stawce przewodzi Białystok 8,56, Poznań 5,96 Gdynia 5,69 proc. i Wrocław 5,07 proc. W zestawieniu oprócz Jeleniej Góry (0,33 proc.) jest również Wałbrzych (0,77 proc.), który jako trzecie miasto z Dolnego Śląska w tym zestawieniu walczy o prestiż i uznanie (dane z 27 lutego). Pierwsze 20 miast z listy głównej oraz dwa miasta z tzw. dziką kartą znajdą się na planszy. Dla każdego, kto będzie głosował codziennie, czekają zniżki na gry Monopoly w sklepach Real.

Jak głosować?

Wystarczy wejść na stronę www.monopoly.pl, zarejestrować się i kliknąć na jedno z 60 miast, które znalazły się na liście głównej oraz na liście nominowanych. Dziennie można oddać 2 głosy - na listę główną i listę nominowanych. Głosować może każdy polski obywatel powyżej 13. roku życia.

Mateusz Banaszak

Politechnika Wrocławska

ogłasza I przetarg nieograniczony pisemny na sprzedaż nieruchomości położonej w Karpaczu

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość zabudowana, składająca się z działki o powierzchni 1688 m² (działka nr 422, AM-7, obręb ewidencyjny 0004) oraz posadowionego na tej działce Domu Pracy Twórczej LIMBA o powierzchni użytkowej 230 m² i kubaturze 1391 m³, stanowiąca własność Politechniki Wrocławskiej, położona w Karpaczu, przy ul. Olimpijskiej 8.

Zgodnie z Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego budynek Domu Pracy Twórczej LIMBA wskazany jest do ochrony ze względów architektonicznych.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.471.000 zł.

Sprzedaż nieruchomości, po przeprowadzeniu postępowania przetargowego i wyborze oferty, wymaga zgody Ministra Skarbu Państwa w trybie przepisów ustawy z dn. 08.08.1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz. U. Nr 106, poz. 493 z późn. zm.).

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z Regulaminem przetargu udostępnionym w Biurze Kanclerza, Wybrzeże Wyspiańskiego 27 we Wrocławiu, bud. A-1, pok. 162-163 lub na stronie internetowej www.pwr.wroc.pl, zakładka: Uczelnia, zakładka: Nieruchomości na sprzedaż.

Oferty pisemne w zaklejonych kopertach należy składać w Sekretariacie Kanclerza Politechniki Wrocławskiej, Wybrzeże Wyspiańskiego 27 we Wrocławiu, Gmach Główny (bud. A-1), pok. nr 138, w terminie do dnia 30.03.2011 r. (środa) do godziny 15[00].

Oferta powinna zawierać:
1) imię, nazwisko i adres lub nazwę (firmę) i siedzibę oferenta,
2) potwierdzone za zgodność z oryginałem kopie:
   - wypisu z właściwego rejestru lub wypisu z ewidencji działalności gospodarczej,
   - umowy spółki cywilnej (w przypadku oferty takiego przedsiębiorcy),
3) promesę wydania przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji zezwolenia, w przypadku chęci nabycia nieruchomości przez cudzoziemca,
4) datę sporządzenia oferty,
5) oświadczenie, że oferent zapoznał się z Regulaminem przetargu i przyjmuje jego warunki bez zastrzeżeń,
6) oferowaną cenę,
7) dołączony dowód wpłacenia wadium.

Część jawna przetargu odbędzie się w Gmachu Głównym (bud. A-1) Politechniki Wrocławskiej, Wybrzeże Wyspiańskiego 27 we Wrocławiu, pok. nr 138, w dniu 31. 03. 2011 r. (czwartek) o godzinie 12[00].

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium, które wynosi **44.500** zł.
Wadium należy wnieść na konto PWr.: Bank Zachodni WBK S.A. 16 Oddział Wrocław nr 37 1090 2402 0000 0006 1000 0434, z zaznaczeniem celu wpłaty - *„I Przetarg na sprzedaż nieruchomości położonych przy ul. Olimpijskiej 8 w Karpaczu"*. Wadium wniesione przez nabywcę, zalicza się na poczet ceny nabycia. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał, od podpisania umowy przedwstępnej lub przyrzeczonej sprzedaży nieruchomości.

Informacji o przetargu i jego warunkach udziela Agnieszka Fuchs (tel. 71/320-36-60), zaś szczegółowych informacji o nieruchomości wraz z wizją lokalną kierownik DPT LIMBA (tel. 75/761-94-03), w godz. 8-15.

Politechnika Wrocławska zastrzega sobie prawo odwołania przetargu, zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert lub unieważnienia bez podania przyczyn.

MMM®

Möbel | Montage | Möbius

Poszukujemy pracownic do pracy biurowej na stanowisku:

Dysponentki

do stałej pracy w Leipzig (Lipsk, Niemcy dokł. Naunhof):

Wymagane są:
Dobra znajomość języka niemieckiego w mowie i piśmie,
Znajomość obsługi komputera (MS Office)
Dyspozycyjność (praca zmianowa)
Wiek 18-40
Prawo jazdy

Oferujemy szkolenia zawodowe! Oraz możliwość zakwaterowania!

Zgłoś się już teraz!

Tel: +49 (2203) 101 89 106, Pn-Pt 9:00-14:00
Kom. +49 177 485 24 67
Online: www.mmm-service.de
email: alicja.hohm@logistic-moebius.net
Möbel-Montage-Möbius Service GmbH, Fuggerstr. 43-45, 51149 Köln

---

MMM®

Möbel | Montage | Möbius

Poszukujemy pracowników

do stałej pracy na *terenie całych Niemiec:*
Monterów mebli i instalatorów kuchni
Pracowników z branży rzemieślniczej
z prawem jazdy (karta kierowcy)
i znajomością języka niemieckiego!

Oferujemy szkolenia zawodowe! Oraz możliwość zakwaterowania!

Zgłoś się już teraz!

Tel: +49 (2203) 101 89 106, Pn-Pt 9:00-14:00
Kom. +49 177 485 24 67
Online: www.mmm-service.de
email: alicja.hohm@logistic-moebius.net
Möbel-Montage-Möbius Service GmbH, Fuggerstr. 43-45, 51149 Köln

---

BIAŁY KAMIEŃ
HOTEL & MEDI-SPA
ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

Wesele w urokliwym Świeradowie Zdroju

w nowej sali weselnej Hotelu & Medi-SPA Biały Kamień

- nastrojowa sala weselna z niezapomnianym widokiem na panoramę Gór Izerskich
- prawdziwa uczta dla podniebienia Gości weselnych
- romantyczny taras z kaskadą wodną stanowiący idealne tło do zdjęć ślubnych
- luksusowy Apartament na noc poślubną...

Organizujemy także: komunie, chrzciny, imprezy rodzinne, spotkania dla firm.

Wolne terminy w 2011 roku!



...w tym najważniejszym dniu Waszego życia wszystko powinno być jak z bajki z piękną królewną i szlachetnym królewiczem w roli głównej.

Hotel & Medi-SPA Biały Kamień, ul. Leśna 8, 59-850 Świeradów Zdrój
tel./fax 75 78 17 551, info@bialykamien.com
www.bialykamien.com

O B W I E S Z C Z E N I E

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Stanisław Rodacki, 58-500 Jelenia Góra, ul. Prusa 6 zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc., że w dniu 06/04/2011r. o godz 14.00 w Wydziale I Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Bankowa 18, sala nr 111 odbędzie się:

P I E R W S Z A   L I C Y T A C J A
nieruchomości położonej w miejscowości Mysłakowice, przy ul. Daszyńskiego 18/4 stanowiącej udział w 1/6 części dłużnika: Sienkiewicz Mieczysław ul. Daszyńskiego 18/4, 58-533 Mysłakowice posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00021194/7.

Udział w 1/6 części nieruchomości oszacowany jest na kwotę: 45.950,00 zł.
Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania udziału tj. kwotę: 34.462,50 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce, na rachunek bankowy komornika nr 56203000451110000000810890 lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie służebności i praw użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzaniu własności.

Syndyk Masy Upadłości ISO-DOM sp. z o.o.
Kruszyn ul. Cyprysowa 7 59-700 Bolesławiec
ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż środków transportu oraz sprzętu budowlanego

Przetarg odbędzie się w dniu 16.03.2011 r. o godz. 1000
Wykaz samochodów i sprzętu oraz regulamin przetargu można uzyskać w zakładzie spółki tel. 75 732 14 88
Oferty należy składać do dnia 15.03.2011 r.

Informuję, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651 ze zm.),

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach
przy ul. 1 Maja nr 1a

na okres 21 dni został wywieszony
wykaz nieruchomości
stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 21/2011 Burmistrza Miasta Kowary z dnia 24.02.2011r.

w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pod Śnieżką” w Kowarach

ogłasza przetarg nieograniczony dla osób fizycznych na przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego z „ruchu ludności” położnego w Mysłakowicach przy ul. Włókniarzy 8/25 o pow. użyt. 50,80 m kw., IV piętro, składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z w.c., przedpokoju oraz balkonu.

Cena wywoławcza wynosi 110 000 zł. Wadium: 11 000 zł.

Przetarg odbędzie się **w dniu 08.03.2011 r. o godz. 10.00** w siedzibie spółdzielni przy ul. Jeleniogórskiej 14 w Kowarach (I piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium.

Wadium należy wpłacić na konto spółdzielni PKO B.P. S.A. O/Jelenia Góra 27 1020 2124 0000 8202 0007 0946 w terminie do dnia 07.03.2011 r.

Wadium przepada w wyniku jednostronnego zerwania umowy przez nabywcę.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności pokrywa w całości Nabywca.

Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 10 dni po przetargu.

Warunkiem objęcia mieszkania jest przystąpienie w poczet członków spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje w sprawie przetargu można uzyskać pod nr tel. 756474777 lub 756474888.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „INFORMATYK” w Jeleniej Górze

ogłasza przetarg nieograniczony dla osób fizycznych, na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego.

Mieszkanie o powierzchni użytkowej 58,88 m kw. składające się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, wc oraz przedpokoju, położone jest na parterze w Jeleniej Górze przy ulicy Powstańców Wielkopolskich 24/22. Integralną częścią mieszkania jest pomieszczenie przynależne (piwnica) o powierzchni 5,81m kw..

Cena wywoławcza wynosi 130 000,00 złotych.

Przetarg zostanie przeprowadzony 10 marca 2011r. o godzinie 1700 w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ulicy Daszyńskiego 25 w Jeleniej Górze.

Wadium w wysokości 13 000,00 zł. należy wpłacić na konto Spółdzielni w banku PKO BP S.A. w Jeleniej Górze nr 39 1020 2124 0000 8502 0007 0292.

Zgodnie z § 18 regulaminu w sprawie trybu i zasad organizowania i przeprowadzania przetargu, przed przystąpieniem do licytacji uczestnicy przetargu przedkładają komisji przetargowej dowód wpłaty wadium.

Chętni będą mogli oglądać mieszkanie po uzgodnieniu telefonicznym tel. 665 325 476.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni w każdy wtorek i czwartek w godzinach od 16.00 do 18.00 tel. 075 64 65 453.

Wadium złożone przez wygrywającego przetarg ulega zaliczeniu na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom przetargu Spółdzielnia dokona zwrotu wadium na wskazane przez uczestników konta bankowe.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności pokrywa w całości nabywca.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wójt Gminy Mysłakowice

informuje, że na tablicach ogłoszeń został podany do publicznej wiadomości w dniu 21 lutego 2011 r.
wykaz przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy nieruchomości.
Wykaz dostępny jest do wglądu w godzinach pracy urzędu.

Informujemy naszych ogłoszeniodawców, że ogłoszenia w trybie
ekspresowym
do najbliższego wydania przyjmujemy
do poniedziałku do godz 12:00

LOKALE

NOCLEGI dla pracowników- bardzo tanio Jelenia- Cieplice, 512-20-20-85. D8265-G

SPRZEDAM bez pośredników nowe mieszkanie 60 m kw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, Wrocławska, 180.000 zł, 509-963-753.

MIESZKANIE 60 m kw. w Jeleniej Górze 186.000 zł, 509-963-753. D8357-G

WWW.NIERUCHOMOSCI.JELENIOGORSKIE.PL E233-G

SPRZEDAM mieszkania nowo budowane 32, 36, 49, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe- Cieplice, 502-12-36-48; www.jelbud.pl E331-G

GASTRONOMIA do wynajęcia, 794-289-548. E356-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe, 695-702-259. E647-G

MORCINKA 3-pokojowe sprzedam, 609-683-764. E741-G

KAWALERKA- Karpacz. Tel. 603-622-848. E747-G

WŁASNE mieszkanie bez kredytu, uproszczona forma leasingu, zamieszkaj u siebie od zaraz. Tel. 883-798-499.

SPRZEDAŻ i wynajem mieszkań w Jeleniej Górze, bez pośredników, ceny najmu od 650 zł. Tel. 883-798-499. E759-G

KARPACZ- centrum sprzedam mieszkanie 90 m kw. I piętro, 601-99-55-35. E767-G

SPRZEDAM 38 m, 100 tys, Nieruchomości Centrum, 509-949-961.

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe -40 m, Nieruchomości Centrum, 509-949-961.

SPRZEDAM Cieplice trzypokojowe mieszkanie, Nieruchomości Centrum, 509-949-961.

SPRZEDAM mieszkanie 50 m dwupokojowe, garaż -Piechowice, Nieruchomości Centrum, 509-949-961. E791-G

LOKAL, biurowo- handlowy, I piętro, kamienica- centrum, czynsz do negocjacji. Tel. po godz. 15.00, 507-184-176. E806-G

3 pokoje, 54 m, Zabobrze II sprzedam. Tel. 600-951-564. E822-G

ZARZĄDZANIE wspólnotami mieszkaniowymi. Obsługa księgowa, techniczna, prawna. Tel. 75/75-240-97. E840-G

DEPTAK- lokal+ nieruchomość wynajmę, sprzedam- wspólnik, 794-289-548. E847-G

POKOJE, 607-483-013. E858-G

DO WYNAJĘCIA lokal handlowo-usługowy w centrum przy Kardynała Wyszyńskiego; 60 m kw. 508-170-719. E868-G

CIEPLICE centrum- do wynajęcia lokale usługowe o powierzchni: 48, 58 m kw. Tel. 509-341-870.

DO SPRZEDANIA mieszkanie 78 m kw. Zabobrze III po remoncie. Pośrednikom dziękuję. Tel. 509-341-870.

JELENIA Góra- centrum ul. Grodzka- do wynajęcia mieszkanie 50 m kw. Tel. 509-341-870. E874-G

WWW.PINDYK.PL E882-G

2-POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. Tel. 509-314-809. E894-G

LOKAL do wynajęcia centrum 31 m kw. usługi, biuro- 700 zł. Tel. 603-608-313.

CENTRUM Wojcieszów lokal na działalność, 52 m do wynajęcia 600 zł/m-c. Tel. 603-608-313. E930-G

LOKAL gospodarczy 135 m kw. ul. Chrobrego 8, 1200 zł/ m kw., 607-68-58-98.

LOKAL usługowy 57 m kw., parter ul. Chrobrego 8/2; 3.500 zł/m kw., 607-68-58-98. E948-G

CENTRUM, mieszkanie bezczynszowe 70 m+ strych, I piętro, ogrzewanie gazowe (bez pośredników), sprzedam, 695-574-849. E949a-G

PRZY siłowni do wynajęcia lokal ok. 100 m kw. Cieplice, 691-186-192. E950-G

DO SPRZEDANIA atrakcyjne mieszkanie o pow. 62 m kw. w Karpaczu, cena 245.000 zł. Tel. 608-773-500. E955-G

HOSTEL. Tanie noclegi, 75/713-21-04. E958-G

KIEPURY mieszkanie 51 m sprzedam. Tel. 694-371-768. E962-G

MIESZKANIE 1 Maja, 2 pokoje+ lokal, parter gratis- 150.000 zł; Plac Piastowski- po remoncie 70 m kw., 125.000,- komfortowe 70 m kw. mała poczta- 240.000,- JGN, 691-475-892. E968-G

ŁADNE mieszkanie w Komarnie tylko 85.000 zł, Nieruchomości Grzywińscy, 505-074-854.

DWUPOKOJOWE mieszkanie za 110.000 zł na Zabobrzu, Nieruchomości Grzywińscy, 505-074-854.

MIESZKANIE przy Mickiewicza tylko 147.000 zł, Nieruchomości Grzywińscy, 505-074-854.

TYLKO 25.000 zł za lokal do adaptacji na cele mieszkalne, Nieruchomości Grzywińscy, 505-074-854.

TYLKO 65.000 zł za bardzo ładne dwupokojowe mieszkanie w Barcinku, Nieruchomości Grzywińscy, 505-074-854.

TYLKO 149.000 zł za czteropokojowe mieszkanie po kapitalnym remoncie okolice Jeleniej Góry, Nieruchomości Grzywińscy, 505-074-854. E970-G

SPRZEDAM mieszkanie na parterze 49 m kw. nowocześnie urządzone, kuchnia urządzona- Dworcowa 20A, 170.000,- możliwość sprzedaży garażu. Tel. 75/64-25-745. E975-G

SPRZEDAM- Szklarska Poręba centrum, ładne 2-pokojowe 53 m kw. 180 tys. do negocjacji. Pośrednikom dziękuję. Kontakt: 691-882-890 po godz. 15.00 E977-G

SPRZEDAM mieszkanie do remontu 105 m kw., 797-189-112 (pośrednikom dziękuję). E980-G

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje biurowe- centrum. Tel. 797-189-112. E981-G

KUPIĘ mieszkanie willowe- chętnie do remontu, 695-91-32-69. E1023-G

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, pow. 50 m kw. centrum Jeleniej Góry. Tel. 516-54-17-26. E1050-G

SPRZEDAM mieszkanie 76 m kw. centrum. Tel. 793-283-056. E1053-G

SPRZEDAM mieszkanie 90 m kw. centrum Jeleniej Góry, 75/75-235-46. E1059-G

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe w Mysłakowicach, Włókniarzy; 54 m kw., 3-pokojowe, 693-637-095. E1061-G

DO WYNAJĘCIA duży pokój w centrum Jeleniej Góry. Tel. 75/64-13-950; 696-507-895. E1072-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 50 m kw., I piętro+ ogród 4 ary w Mysłakowicach, 606-822-853. E1081-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 54 m kw., nowe, umeblowane, 1050 zł +opłaty, 607-055-842. E1083-G

MYSŁAKOWICE -super lokalizacja - sprzedam bez pośredników mieszkanie trzypokojowe, 66,80 m kw. z balkonem, I piętro, wszystkie media, wraz z garażem, tel. 668-194-266 po 15.00 E1088-G

DO WYNAJĘCIA magazyn 45 m Zabobrze, 506-092-349. E1095-G

CZTEROPOKOJOWE sprzedam, 601-82-23-96.

SKLEP sprzedam, wynajmę, 601-82-23-96. E1103-G

DO WYNAJĘCIA małe mieszkanie umeblowane, c.o. osobne wejście. Wiadomość telefon 75/75-242-29. E1107-G

WYNAJMĘ plac- komis samochodowy, Wolności 59, 693-458-705.

STANCJA blisko centrum, pokoje 1, 2-os., 693-458-705. E1114-G

FIRMIE wynajmę kawalerkę na Zabobrzu na biuro, 695-725-874. E1120-G

TANIE noclegi dla firm, 695-725-874. E1121-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka, 504-552-125. E1128-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka, centrum, wyposażona, internet, dobre warunki. Tel. 603-139-998.

DO WYNAJĘCIA lokal centrum, I piętro ul. Krótka, 3 pomieszczenia, 60 m kw., atrakcyjna cena. Tel. 603-139-998. E1130-G

SPRZEDAM 2-pokojowe w Cieplicach 53 m, ogrzewanie gazowe, 605-223-252. E1131-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3 pokoje- Zabobrze, 693-82-82-48. E1132-G

DWUPOKOJOWE do wynajęcia, 601-158-355. E1137-G

DO WYNAJĘCIA trzypokojowe mieszkanie w Jeleniej Górze. Tel. 601-880-444. E1149-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL

POSZUKUJĘ dla klientów mieszkań na Zabobrzu, 512-598-361. E1153-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe w centrum Cieplic. Wiadomość: 601-794-937; 601-773-707. E1154-G

SPRZEDAM lokal użytkowy we Wrocławiu, 164 m kw. centrum, 691-20-18-87.

SPRZEDAM mieszkanie we Wrocławiu 37 m kw. centrum, komfortowe, 601-750-910. E1166-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, 35,2 m kw., IX piętro, Zabobrze II ul. Moniuszki. Tel. 609-712-595. E1169-G

KAWALERKA, ul. Złotnicza, 110.000 zł, 604-620-100. E1186-G

WYNAJMĘ lokal 20 m kw. 1-go Maja. Wiadomość, 601-55-43-92. E1198-G

KUPIĘ mieszkanie dwupokojowe w Jeleniej Górze lub w Cieplicach. Nowe lub używane. Tel. 604-900-987. E1199-G

ZAMIENIĘ mieszkanie 50 m kw.- Zabobrze III do 70 m kw. w starym budownictwie do I piętra lub sprzedam, 500-311-943. E1200-G

DO WYNAJĘCIA pokój. Telefon 695-605-043. E1202-G

WYNAJMĘ pokój osobie pracującej, używalność kuchni i łazienki, tel. 781-496-470. E1210-G

SPRZEDAM mieszkanie 64 m kw. na Kiepury, III piętro z windą. Tel. 792-823-645. E1213-G

SPRZEDAM mieszkanie jednopokojowe, bezczynszowe, 36 m, okolica centrum, nowy budynek- 120.000,- 793-276-386; E1216-G

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe 97 m kw. kwaterunkowe na mniejsze, (bez pośredników), 75/64-24-785. E1217-G

SPRZEDAM mieszkanie -64 m kw., Kowary, nowoczesne po kapitalnym remoncie i przebudowie z 3 na 2 pokoje, widok na góry, do wglądu na portalu NK, nazwa użytkownika: „mieszkanie w Kowarach”, 607-155-702, 605-210-535. E1220-G

SPRZEDAM mieszkanie 79 m kw., po obrysie, 2 poziomy, 3 pokoje, ogródek, Mysłakowice, cena 185.000 zł. Tel. 509-528-102. E1221-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 70 m kw., cena 800 zł. Tel. 880-41-89-10. E1222-G

POKÓJ do wynajęcia- Cieplice, 517-518-697. E1223-G

STANCJA 508-486-296; 722-330-413. E1231-G

DO WYNAJĘCIA lokal 80 m kw.- centrum Jeleniej Góry. Tel. 519-516-141. E1239-G

DO WYNAJĘCIA w centrum miasta, na parterze mieszkanie 100 m kw. na gabinety, kancelarie, biura. Tel. 667-48-22-33. E1241-G

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany tanio na Zabobrzu, 501-674-385. E1246-G

155 tys. za 3-pokojowe, 103 m kw., I piętro, Konopnickiej, bez pośredników, 666-521-690. E1247-G

POKÓJ do wynajęcia, 75/76-460-35; 883-206-031. E1250-G

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe, 52 m kw., Noskowskiego, zadbane, środkowe, ciche, wszystkie okna od południa z pięknym widokiem na góry, cena do negocjacji, 603-785-774. E1252-G

KUPIĘ małe mieszkanie, kawalerkę, także do małego remontu w przyjaznym otoczeniu. Tel. 604-567-395. E1254-G

KAWALERKA na Kiepury do wynajęcia 500 zł+ media, 795-850-092 po 16.00. E1261-G

SPRZEDAM mieszkanie 54 m kw. IX piętro Noskowskiego- cena 157 tysięcy (bez pośredników). Telefon 696-053-183. E1270-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrzu, 697-670-232. E1275-G

DO WYNAJĘCIA atrakcyjne, umeblowane mieszkanie 36 m kw. w Jeleniej Górze -tanio, 514-966-370. E1278-G

OKAZJA! Do wynajęcia 2-pokojowe, centrum, częściowo umeblowane, lodówka, pralka, ładne i ciepłe, 800 zł+ liczniki. Tel. 664-18-34-62. E1281-G

WYNAJMĘ pokoje na okres 1 miesiąca pensjonat Karpacz, 509-229-092. E1282-G

WWW.NIERUCHOMOSCIKARKONOSKIE.PL

KARPACZ- mieszkanie w nowym bliźniaku Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052.

2-POKOJOWE po remoncie Różyckiego NK 75-64-36-051.

PARK Sudecki, mieszkanie 66 m, 190.000, NK 75-64-36-052.

2-POKOJOWE Wyczółkowskiego, NK 75-64-36-052.

3-POKOJOWE Złotnicza 80 m 186.000 NK 75-64-36-051.

2-POKOJOWE ok. Lubańskiej 110.000 NK 75-64-36-051.

2-POKOJOWE, 62 m kw., 133.000 Drzymały NK 75-64-36-051.

3-POKOJOWE Okrzei, 74 m NK 75-64-36-051.

CENTRUM, do wynajęcia lokal handlowy 60 m NK 75-65-36-051.

CIEPLICE- 2 i 3-pokojowe, sprzedamy NK 75-64-36-052.

KAWALERKA 85.000, Zabobrze NK 75-64-36-051.

KAWALERKA 112.000 Sobieszów NK 75-64-36-052.

KAWALERKA, Cieplice 37 m NK 75-64-36-052.

JANOWICE Wlk. mieszkanie 44,8, 65.000 NK 75-64-36-052.

KOWARY, mieszkanie 55.000, lub 2-pokojowe 134.000 - NK 75-64-36-062.

3-POKOJOWE 120 m, Grabowskiego 260.000 NK 75-64-36-062.

2-POKOJOWE Moniuszki Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-052. E1283-G

KARPACZ niedrogo do wynajęcia 4-pokojowe, odświeżone, blok, parking, plac zabaw, częściowo umeblowane, 609-97-97-44. E1285-G

DO WYNAJĘCIA pokoje w Cieplicach, tel. 791-509-837. E1287-G

KAWALERKA sprzedam. Lic. 7027, 785-511-606. E1289-G

WWW.CELDOM.PL, 75-64-45-605.

OKAZJA, trzypokojowe, 67,40 m, 165.000, CeLDOM, 661-114-212.

KARPACZ, ścisłe centrum, 41 m, parter, 180.000, CeLDOM, 661-114-212.

SZKLARSKA Poręba, 62,30 m, trzypokojowe, 240.000, CeLDOM, 661-114-212.

ZABOBRZE II, 84,39 m, czteropokojowe, I piętro, 265.000, CeLDOM, 601-758-845.

OKOLICE centrum, 53,38 m, dwupokojowe, wyremontowane, CeLDOM, 601-773-793.

ZABOBRZE I, trzypokojowe, 56 m, CeLDOM, 601-773-793.

OKOLICE Jeleniej Góry, dwupoziomowe, trzypokojowe, komfortowe z garażem, ogrodem i lokalem usługowym, CeLDOM, 601-773-793. E1290-G

SPRZEDAM mieszkanie, Zabobrze III, odnowione, 66 m kw. bez pośredników, 785-720-519. E1292-G

SPRZEDAM 60 m kw., na 1-go Maja po kapitalnym remoncie za 215.000 bez pośredników, 518-518-198. E1295-G

PODGÓRZYN -sprzedam mieszkanie czteropokojowe w dwurodzinnym domu, wszystkie media, garaż, balkon, piwnica, strych, komórka, ogródek, tel. 660-866-016. E1296-G

DO WYNAJĘCIA komfortowe, umeblowane mieszkanie w centrum Jeleniej Góry, 661-532-832. E1298-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka w centrum- umeblowana. Tel. 603-412-154. E1299-G

MIESZKANIE dwupokojowe po remoncie, na Zabobrzu. Tel. 660-359-500; www.pgnieruchomosci.pl

MIESZKANIE dwupokojowe w centrum. Tel. 660-359-500; www.pgnieruchomosci.pl E1300-G

WWW.KODEX-NIERUCHOMOSCI.PL

M3, 84 m kw. -200 tys: M2, 35 m kw. -134 tys. Kodex, 513-060-568.

M4, 111 m kw. -380 tys. Kodex, 603-863-296.

M3, III piętro, 61 m kw., do wprowadzenia, Kodex, 513-059-468. E1302-G

WYNAJMĘ mieszkanie dwupokojowe wyremontowane ulica Flisaków, 606-200-202.

WYNAJMĘ piękne wyremontowane lokale 34, 51 lub 84 m kw. centrum Jeleniej, parter, witryna, parking, 606-200-202. E1304-G

KOMFORTOWA kawalerka 28 m Sobieszów, I piętro, ogrzewanie z sieci, blok obok stadionu, mały balkon, widoki na góry, 99.000,- Tel. 787-000-755. E1309-G

WWW.NKOP.COM.PL

NOWE mieszkania deweloperskie, ceny od 2800/m kw., „Nkop” 509-057-037.

ZABOBRZE, dwupokojowe, 130.000, „Nkop” (75)6466050.

CENTRUM, 62 m, 139.000, „Nkop” (75)6466050.

CENTRUM, 55 m, 155.000, „Nkop” (75)6466050.

PARK Sudecki, 38 m, 185.000, „Nkop” (75)6466050.

PARK Sudecki, poddasze do wynajęcia, 900, „Nkop” (75)6466050.

CENTRUM, lokal użytkowy, parter, 30 m, 2000 zł, „Nkop” (75)6466050..

POSZUKUJEMY do wynajęcia dla firm mieszkań o podwyższonym standardzie, „Nkop” (75)6466050.

DLA KLIENTA z gotówką poszukujemy mieszkania 2- 3-pokojowego do zakupu, „Nkop” (75)6466050. E1311-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrzu pokój+ kuchnia+ łazienka+ przedpokój, 695-725-874. E1319-G

LOKALE C.D.

SPRZEDAM mieszkanie 51 m kw. w Jeleniej Górze ul. Różyckiego, V piętro. Tel. 0049/15786597216; dom 75/767-80-24. E1321-G

POSZKUJEMY dla klienta z zagranicy mieszkania 2, 3-pokojowego o podwyższonym standardzie, „In-House", 75/76-46-026; 668-591-166.

POSZUKUJEMY do wynajęcia dla firmy mieszkań o podwyższonym standardzie „In-House", 75/76-46-026; 668-591-166. E1253-G

SPRZEDAM mieszkanie, Zabobrze III, 86 m kw., 5 piętro. Tel. 502212452. E139-K

SPRZEDAM (bez pośredników) mieszkanie 3-pokojowe (61 m kw.)- Zabobrze III, I piętro. Mieszkanie jest wolne od już 240.000- do negocjacji 668086023, roberto67@interia.eu E262-K

SPRZEDAM mieszkanie 47 m kw. w Szklarskiej Porębie bez pośredników 180 tys., 885-183-400. E267-K

SPRZEDAM 3-pokojowe, 63 m, Kiepury III p, 210 tys, bez pośredników, 668156642. E270-K

SPRZEDAM mieszkanie 50 m w bloku w Piechowicach, 75/717-22-40. E340-K

WYNAJMĘ: 600 sklepik, mieszkanie 604-223-245. E344-K

KARPACZ- dam mieszkanie w zamian za opiekę nad domem+ opłaty+ kaucja, 783057427. E352-K

KAWALERKA Zabobrze 28 m kw. okazja 80 tys. Tel. 75/7130050. E358-K

DO WYNAJĘCIA kawalerka. Tel. 660-670-990. E417-K

KARPACZ Górny sprzedam mieszkanie 45 m kw. -158 tys., pośrednikom dziękuję 502142220. E421-K

DO WYNAJĘCIA i sprzedaży duże lokale usługowe w ścisłym centrum Jeleniej Góry. Cena najmu już od 30 zł netto/ 1 m kw., cena sprzedaży już od 2.500 zł netto/ 1 m kw., 697-397-297; 75/75-22-980. E431-K

NA atrakcyjnych warunkach wynajmę lokal usługowy zlokalizowany przy ul. Karłowicza (dzielnica Zabobrze). Parter, duże witryny. Powierzchnia 50 m kw., 697-397-297; 75/75-22-980. E433-K

NIEDROGO, wynajmę, sprzedam, 692-613-787. E434-K

SPRZEDAM mieszkanie 52 m kw. oraz działkę rolną 42 ary w okolicy Jeziora Pilchowickiego (bez pośredników). Tel. 75/647-86-96. E489-K

SPRZEDAM dużą kawalerkę (47 m kw.) w centrum Jeleniej Góry, 2.600,- m kw. Tel. 693423299. E495-K

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe częściowo umeblowane z garażem w Świerzawie tel. 603872853. E536-K

SPRZEDAM tanio pawilon murowany centrum „NK" 605-030-050. E538-K

SPRZEDAM mieszkanie na Zabobrzu, ok. 50 m kw., 2 pokoje z kuchnią i łazienką, balkon. Cena 150 tys. zł. Tel. 603152499. E541-K

PILNIE sprzedam mieszkanie 75 m kw., 1 piętro, garaż, piwnica, poddasze, centrum Jeleniej Góry. Bezpośrednio! cena 230 tys., 503-169-256 E543-K

DO WYNAJĘCIA lokal 60 m kw. centrum Szklarskiej Poręby, 510-413-914; watra7@wp.pl E546-K

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe na Zabobrzu II. 35 m kw. drugie piętro, balkon, otwarta kuchnia. Umeblowane, do zamieszkania. Tel. 692460189. E560-K

DO WYNAJĘCIA ul. Warszawska 3 piękne pokoje 101 m kw. wysoki standard wszystko nowe 1100 zł plus opłaty 507627514. E561-K

WYNAJMĘ lokal centrum Kamiennej Góry świetna lokalizacja, 502-673-700. E569-K

SPRZEDAM 3 pokoje w Piechowicach. Tel. 509-694-007. E572-K

Do wynajęcia lokal handlowy 80 m z zapleczem trzy duże okna wystawowe, wc, woda idealny na salon fryzjerski,inne usługi lub handel. Centrum miasta ul. Piłsudskiego 13 (obecnie sklep odzieżowy) **696-434-257**

NIERUCHOMOŚCI

255000. sklep +mieszkanie. 604-223-245. D8468-G

ZARZĄDZANIE wspólnotami mieszkaniowymi „popdoM" mgr inż. Zenon Poprawski, 663-338-443. E15-G

WWW.NIERUCHOMOSCI.JELENIOGORSKIE.PL E234-G

MYSŁAKOWICE- sprzedam działki budowlane. Tel. 75/7-131-140; 721-644-162. E633-G

SPRZEDAM udziały w Nieruchomości położonej w centrum Jeleniej Góry. Podpisane umowy- gwarantowane do 2015 r. z opcją przedłużenia. Dochód m-c brutto 4.182 pln. Cena sprzedaży 400 tys. pln. (Pośrednikom dziękuję). Tel. 605-410-752. E821-G

DZIAŁKĘ budowalną z kawałkiem lasu, pięknie położoną na Leśnym Zaciszu, 1380 m kw., sprzedam, tel. 695-725-857. E825-G

WWW.PINDYK.PL E883-G

SPRZEDAM działki 1000-1100 m kw., prąd, woda, tel., 50.000 zł, Olszyna, Biedrzychowice, 506-122-702. E893-G

CIEPLICE- świetna szeregówka w doskonałej cenie, www.rychlewski.com.pl 501-73-66-44.

ŁADNY wygodny, kilkuletni dom ok. 8 km od centrum, przestrzenna działka, doskonała cena, 501-73-66-44 Rychlewski Nieruchomości.

KARPACZ 3294 m kw., działka budowlana, www.rychlewski.com.pl 501-73-66-44 E904-G

CIEPLICE działka z pięknym widokiem 1100, 230.000,- 607-608-209.

KARPACZ centrum dom 430.000,- 607-608-209.

KARPACZ, działka, 1600 m kw., 320.000,- 607-608-209. E919-G

TANIO sprzedam działkę rolną 2 ha w Łomnicy. Tel. 600-061-019. E932-G

SPRZEDAM 6 pięknych działek Ściegny „NK", 605-030-050. E936-G

DO SPRZEDANIA działka budowlana w Głębocku 6580 m kw., cena 145.000 zł. Tel. 608-773-500. E956-G

DZIAŁKA budowlana w Dziwiszowie 1250 m kw. (projekt, poz. na budowę, prąd) tanio. Tel. 508-269-910. E959-G

OKAZJA 41 ha, JGN 603-925-484.

SZKLARSKA Poręba- pensjonat 1.500,000,- JGN 603-925-484.

KUPIMY domy, JGN 75/76-76-307. E967-G

TYLKO 149.000 zł dom na wsi z ogrodem, Nieruchomości Grzywińscy, 505-074-854. E969-G

PODGÓRZYN, Sosnówka, Głębock, ładne działki pod zabudowę, www.rychlewski.com.pl 501-73-66-44. E1039-G

SPRZEDAM pół bliźniaka Cieplice PCK, działka 366 m kw. Tel. 501-626-586. E1052-G

SZEREGÓWKA Zabobrze III 100 m kw.+ ogródek luksusowo wykończona, po kapitalnym remoncie sprzedam, 888-221-321. E1077-G

SPRZEDAM okazyjnie pięknie położoną działkę z widokiem na Karkonosze, od 05 -1 ha, 502-655-943. E1084-G

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 1200 m kw. w Mysłakowicach z warunkami zabudowy po 58 zł/m kw. z pięknym widokiem i dobrym dojazdem. Tel. 502-435-097. E1094-G

OKAZJA! Sprzedam nowy dom w Piechowicach, bez pośredników, 514-395-194. E1104-G

SPRZEDAM działkę w Karpaczu zabudowaną, dom- punkty usługowe na Wangu 4500 m kw. Tel. 504-081-728.

SPRZEDAM działkę w Karpaczu na Wilczej Porębie pow 4.400 m kw., zabudowaną; budynek 600 m kw. tanio. Tel. 504-081-728. E1109-G

DZIAŁKA dla dewelopera 32 ary Cieplice- Uzdrowisko, 75/75-31-035. E1125-G

WWW.RYCHLEWSKI.COM.PL

OKAZJA, 360 tys., dom wolno stojący, 512-598-361, www.rychlewski.com.pl E1150-G

SPRZEDAM działkę budowlaną w Jeżowie Sudeckim, media, 508-477-995. E1181-G

DZIAŁKA w Podgórzynie, 11,44 -media, 604-620-100. E1187-G

SPRZEDAM działkę budowlaną 1166 m kw. na Czarnym, tel. 508-137-492. E1193-G

SPRZEDAM ładny domek w stanie surowym, 603-42-19-53. E1195-G

SPRZEDAM willę w Sarbinowie z 4 pokojami gościnnymi, barem, cena 3.500.000,- Wiadomość: +48/608-303-897. E1197-G

SPRZEDAM dom wolno stojący (1997 r). Jelenia Góra, ul. Podgórze. Tel. 75/64-38-638; 502-24-61-61. E1214-G

SPRZEDAM dom -Kostrzyca, 603-503-960. E1238-G

SPRZEDAM działkę uzbrojoną w Sobieszowie, 666-521-690. E1248-G

KARPACZ pół pensjonatu atrakcyjna lokalizacja, „In-House", 75/76-46-026; 668-591-166. E1251-G

SPRZEDAM atrakcyjnie położoną działkę budowlaną, Dziwiszów, bez pośredników, 781-952-054. E1266-G

SPRZEDAM dom- Jeżów Sudecki, 603-080-588. E1271-G

WWW.NIERUCHOMOSCIKARKONOSKIE.PL

STYLOWY przedwojenny dom sprzedamy w Jeleniej NK 75-64-36-052.

MYSŁAKOWICE- dwie działki 835 i 1200 m NK 601-55-64-94.

OK. Jeleniej, dom na wsi 330.000 NK 75-64-36-062.

WOJCIESZYCE, nowy dom, 92 m kw. NK 503-02-10-47.

PIECHOWICE -Pakoszów działki 2173 m i 2144 NK 75-64-36-062.

DOM wiejski ok. Świeradowa 150.000, działka 4ha NK 75-64-36-052.

MAŁY dom na wsi, działka 2500 NK 75-64-36-052.

DOM pod Karpaczem sprzedamy, działka 1800 m kw. NK 75-64-36-052, 601-55-64-94.

WOJCIESZYCE działka 1100 m, 40000 NK 75-64-36-051.

CHROMIEC - Działka 8900 m, 3000 m NK 75-64-36-052.

DZIAŁKI- Staniszów Nieruchomości Karkonoskie 75-64-36-062.

JEŻÓW -działki 1094, 1905 m NK 75-64-36-051, 602749567. E1284-G

KARPACZ- wynajmę lub sprzedam dom 200 m kw. Tel. 504-204-590. E1286-G

DZIAŁKI budowlane od 10 zł/ m kw., 509-263-111.

10 ha uprawianych rolniczo, 509-263-111.

GRUNTY rolne od 1,50 zł/ m kw., 501-636-992.

DZIAŁKI budowlane okolice Świeradowa, 502-037-153.

DZIAŁKA budowlana Jeżów, 509-263-111.

DOM (3 osobne mieszkania)+ działka Jeżów, 509-263-111. E1288-G

WWW.CELDOM.PL, 75-64-45-605.

KARPACZ, dom, 212 m, działka 753 m, 7 pokoi, garaż, 490.000, CeLDOM, 661-114-212.

JANOWICE Wielkie, połowa bliźniaka, do zamieszkania, ogród, garaż, 275.000, CeLDOM, 601-758-845.

OSIEDLE Widok, szeregówka 150 m, 300 000, CeLDOM, 601-758-845.

LOKAL usługowy, Zabobrze III, 43 m, witryna, parter, 155.000, CeLDOM, 601-758-845. E1293-G

DOMEK 150 m kw. sprzedam, zamienię na mieszkanie. Tel. 660-359-500; www.pgnieruchomosci E1301-G

WWW.KODEX-NIERUCHOMOSCI.PL E1303-G

NOWY dom, Cieplice, centrum, atrakcyjna cena, 693-539-963, Gold House. E1305-G

WWW.NKOP.COM.PL

DOM, 4 km od centrum, 250.000, „Nkop” (75)6466050.

KOMARNO, duży dom do remontu, działka 2000 m, 299.000, „Nkop” (75)6466050.

ZABOBRZE, komfortowa szeregówka, 505.000, „Nkop” (75)6466050.

DOM, okolice JG, 220 m, 7 pokoi, 570.000, „Nkop” (75)6466050.

SZEREGÓWKA, okolice Intermarche, 250 m, 590.000, „Nkop” (75)6466050.

KOWARY, dom mieszkalno- usługowy, 569.000, „Nkop” (75)6466050. E1313-G

SPRZEDAM luksusową rezydencję pod Karpaczem na dużej działce, NKról 0600258703; www.nieruchomoscikrol.pl E1315-G

SPRZEDAM działki budowlane różnej wielkości 2 km od Karpacza, cena 32 zł- 40 zł za m kw. Tel: 0049 2151/714370 (bez pośrednika). D2998-K

KOMPETENTNY podejmie się dzierżawy pensjonatu, e-mail: mawit25@wp.pl E2-K

WOJCIESZYCE- działki budowlane sprzedam bez pośredników, cena 60 zł/m kw, 885-183-400. E266-K

KREDYTY hipoteczne, inwestycyjne, konsolidacje, 784417217. E283-K

SPRZEDAM dwupiętrową kamienicę 330 m kw. do remontu w Gorlitz-Zgorzelec 40.000 zł. Tel. 663-384-098. E341-K

240000 sklep+ mieszkanie 604-223-245. E345-K

1500000 pensjonat, 120000 budowlana 604-223-245. E346-K

DZIAŁKA rolno- budowlana 5 ha. 12 km od Zgorzelca, bezpośrednio przy drodze krajowej K30. Pozwolenie na budowę, własna stacja trafo, ujęcie wody.Cena 250000 zł. Tel. 600-451-593. E480-K

SPRZEDAM atrakcyjne działki budowlane w Mysłakowicach z widokiem na Śnieżkę- nowe osiedle 1196 i 1189 m kw. Cena 100 zł/m kw. Tel. 609184971 E483-K

SPRZEDAM małą działkę Szklarska Poręba „NK” 605-030-050. E537-K

SZKLARSKA Poręba mieszkanie 3-pokojowe okazja, 501-974-056. E545-K

DOMY w Jeżowie Sudeckim - atrakcyjna lokalizacja z zagospodarowaną działką i ogrodzeniem, wysoki standard. Tel. 603-930-991 lub 75/74-13-331. E548-K

SPRZEDAM działkę budowlaną Dziwiszów. Tel. 798428027. E563-K

SPRZEDAM dom w Mysłakowicach, stan surowy tel. 502206498. E564-K

SPRZEDAM działki 3 km od Karpacza- Borowice, 504-206-201.

SPRZEDAM działki budowlane w Borowicach bez pośredników, 504-206-201. E565-K

TANIO WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM
GARAŻ 100/120m²
ul. Groszowa
PAWILON HANDLOWY 60m2
ul. Chrobrego
LOKALE HANDLOWO-USŁUGOWE
55m2/65m2 ul. Kopernika 2
75 76 76 661, 602 824 588

Firma z dużym doświadczeniem w branży, poszukuje obiektu noclegowego do wydzierżawienia, Karpacz, Szklarska Poręba, okolice.
602 44 38 20
E522-K

Grupa Regionalna GOPR
Grupa Karkonoska w Jeleniej Górze ul. Sudecka 79,
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż
1 Samochód terenowy
LAND ROVER DEFENDER
rok prod. 1998, przebieg 89.610 km
cena wywoławcza 18.100 zł
2 Skuter śnieżny YAMAHA, rok prod. 2005
cena wywoławcza 20.100 zł
Przetarg odbędzie się 14.03.2011 o godz. 10.00
w siedzibie Grupy Karkonoskiej GOPR ul. Sudecka 79.
GOPR zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn na każdym etapie postępowania przetargowego.
Samochód można oglądać w siedzibie GOPR Jelenia Góra ul. Sudecka 79 w dni powszednie w godz. 9.00-15.00
E1093-G

MOTORYZACYJNE

OPONY nowe używane Pasiecznik, 75/78-93-651.

FELGI prostowanie, 75/78-93-651.

FELGI stalowe i aluminiowe, 75/78-93-651. D7086-G

GARAŻE- tanio. Tel. 75/75-215-69; 603-505-777. D8154-G

SKUP aut, całe i powypadkowe, 693-828-283. D8195-G

AUTOSKUP- całe, uszkodzone, 721-721-666. E4-G

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 510-522-968. E5-G

STARE motocykle- kupię, 510-522-968. E6-G

PŁACĘ najwięcej. Kupię wszystkie auta po roku 2000, 781-02-02-02; 783-02-02-02. E13-G

LAWETA, przewóz aut, 504-931-682. E35-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. E253-G

POMOC drogowa. Tel. 506-536-136.

TRANSPORT autolawetą+ 6 osób. Tel. 506-536-136. E284-G

AUTO-ZŁOMOWANIE, dojazd do klienta, własny transport. Tel. 506-536-136. E286-G

POMOC drogowa całodobowa, Jelenia Góra, 603-891-408. E660-G

SPRZEDAM busa 9-osobowego, 2004, 723-907-688. E809-G

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa. Mechanika pojazdowa, opony, remonty silników. Autotech, Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Cermagu), 75/64-33-083, 504-93-17-15. E851-G

AUTO naprawy blacharskie, lakiernicze, powypadkowe, konserwacja, zawieszenia, spawanie plastiku i inne. Tanio, 607-390-709. E927-G

AUTO kasacja- zaświadczenia, 75/75-530-80; 696-186-664; 531-260-885. E1043-G

AUTA kupię do 1000 zł, 75/75-530-80; 696-186-664; 531-260-885. E1044-G

AUTOHOLOWANIE+ laweta, 501-234-403, 75/643-90-25.

GARAŻE bramy najtaniej, 501-234-403, 75/643-90-25. E1100-G

WARSZTAT samochodowy do wynajęcia Jelenia Góra, 603-891-408.E1133-G

SPRZEDAM Toyotę corollę sedan, kupioną w salonie- grudzień 2004 r., I właściciel, serwisowana, 5-drzwiowa, ABS, elektryczne szyby, elektryczne lusterka, klimatyzacja, centralny zamek, 2 komplety kół, bez wypadku, 516-067-102. E1134-G

NAPRAWA zawieszeń geometria kół, 75/64-29-439.

GEOMETRIA kół tanio, 75/64-29-439. E1175-G

MOTOCYKLE Hopper, 602-342-940.

AUTOALARMY, 602-342-940. E1196-G

SPRZEDAM: Seicento GO, 2003, przebieg 26000, I właściciel, 792-055-657.

SPRZEDAM: Nissan Micra 2004/05, 5-drzwiowy, klimatyzacja, przebieg 60000, stan bardzo dobry, 606-605-115. E1228-G

TURBOSPRĘŻARKI naprawa Olszyna, tel. 602-11-85-42. E272-K

AUTO- skup za gotówkę. Tel. 664200250. E347-K

KLIMATYZACJA samochodowa nabicie gazu naprawa odgrzybianie- Kowary, 691080951. E498-K

SKUP samochodów- sprzedaż części używanych. Tel. 692-365-380. E540-K

SPRZEDAM Mazdę 626, 1.8 gaz, 105 KM, hak, rok 1994, hatchback. Tel. 692-487-794. E544-K

AKUMULATORY
OLEJE
PŁYNY DO CHŁODNIC
CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
Jelenia Góra ul. W. Pola (PSK)
tel. 75 64 54 019, kom.601 789 242

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiata)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

AUTO- SZYBY
HAKI HOLOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
HAKI HOLOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 145 (zajezdnia MZK) tel. (75) 75-22-537

WYPOŻYCZALNIA
samochodów osobowych i busów
Jelenia Góra, Pl. Wyszyńskiego 46
tel.: (75)75-332-23/4; 601-346-774

KUPNO

KUPIĘ antyki, 695-702-259. D6954-G

AUTA uszkodzone i powypadkowe kupię, 693-82-82-83. D8194-G

AUTA powypadkowa, całe, 721-721-666. E7-G

ZAPŁACĘ najwięcej. Wszystkie auta po roku 2000, 781-02-02-02; 783-02-02-02. E12-G

KUPIĘ stary piec kaflowy przedwojenny ozdobny lub elementy pieca. Tel. 603-93-35-35. E375-G

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418. E1219-G

KUPIĘ książki używane. Dojazd. Gotówka 509-675-586. E3-K

KOLEKCJONER kupi stare monety tel. 601-738-532, staremonety@op.pl E204-K

SPRZEDAŻ

SKŁAD Opału- transport gratis do 20 km, www.carbo-wegiel.pl 75/713-74-12. D8381-G

WWW.BIELIZNA.JELENIA.PL D8450-G

KOSTKA granitowa, 512-170-233. E24-G

DREWNO kominkowe, 512-170-233. E25-G

BUKOWE kominkowe, 506-070-359. E142-G

SUPER czeski brykiet do kominków, pieców i c.o., 1 tona brykietu to 5- 6 m sześc. drewna, 509-796-168. E163-G

DREWNO kominkowe i iglaste, transport gratis, 607-612-350. E212-G

DREWNO kominkowe opałowe. Tel. 605-268-703; 695-542-216. E259-G

DREWNO do kominka i pieca, różne gatunki, 724-330-955. E389-G

WIEJSKIE jaja, kury, kurczaki, 603-080-926. E457-G

TANIE drewno kominkowe, 0665-651-982. E470-G

KOMIS urządzeń gastronomicznych, chłodniczych, pralniczych sprzedaż, skup, serwis, Jelenia Góra, ul. Wolności 232, tel. 75/75-51-797, 603-847-786. E501-G

DREWNO kominkowe dąb, buk, 603-524-957; 75/64-78-731. E515-G

ŚWIEŻA karma dla psów, 796-93-02-63. E783-G

ANTYKI, sanie, pompa strażacka sprzedam. Tel. 604-410-290.

NAGRZEWNICA Remington RV 120 39 kW sprzedam. Tel. 604-410-290. E952-G

DREWNO lipowe i opałowe. Tel. 508-568-555. E960-G

ŁÓŻKO Ceragem, 669-367-215. E1000-G

„ARTIMEX”. Największy wybór obrączek ślubnych i biżuterii oraz najwyższa cena skupu złota w mieście. Zapraszamy Galeria Karkonoska ul. 1 Maja 27, 75/75-234-90 oraz Carrefour ul. J.Pawła II 51, 75/754-23-13. Zapraszamy do nowo otwartego salonu w Tesco. E1045-G

DREWNO kominkowe i opałowe, buk, sosna, świerk -pocięte, porąbane, dowóz gratis, tel. 888-174-322.E1155-G

DREWNO do pieców i kominków - pocięte, porąbane, dowiezione, tel. 609-424-077. E1157-G

SPRZEDAM piec c.o., o mocy 100 kW na gaz, 601-75-09-10.

SPRZEDAM frezarkę górnowrzecionową do drzewa, 601-750-910. E1167-G

PSZENICA, owies. Tel. 696-539-860. E1189-G

SPRZEDAM suknię ślubną rozm. 38, stan bardzo dobry- tanio, 602-195-974. E1205-G

WĘGIEL czeski: eko groszek- 450 zł, miał- 350 zł, kostka- 600 zł, orzech- 580 zł, tona dowóz gratis, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. E1277-G

DREWNO kominkowe, opałowe 75/7125026. D3632-K

WĘGIEL czeski i brunatny 502653804. E117-K

ODZIEŻ Skórzana Z.W.S. „Kobo” Sklepy firmowe: Chojnów ul. Legnicka 4, tel. 602-359-021; Jawor ul. Chrobrego 9, tel. 600-250-878. E555-K

NOTEBOOKI sprzedaż, serwis, naprawa tel: 75/6420210 Wojska Polskiego 48; www.jpkomputery.com.pl

KOMPUTERY sprzedaż, serwis, naprawa tel: 75/6420210 Wojska Polskiego 48; www.jpkomputery.com.pl

NAWIGACJE sprzedaż, serwis, naprawa tel: 75/6420210 Wojska Polskiego 48; www.jpkomputery.com.pl

KASY fiskalne sprzedaż, serwis, naprawa tel: 75/6420210 Wojska Polskiego 48; www.jpkomputery.com.pl E566-K

OKNA pcv promocja- roletki gratis! tel. 663384098, 757557336

OKNA pcv+ parapet zewnętrzny gratis tel. 663384098, 757557336.

OKNA do nowego domu- drzwi Gerda gratis tel. 663384098, 757557336.

DRZWI Gerda antywłamaniowe z montażem tel. 663384098, 757557336.

DRZWI Gerda tel. 663384098, 757557336.

DRZWI wejściowe antywłamaniowe tel. 663384098, 757557336. E568-K

INDECO-SUDETY
SZAFY
z drzwiami przesuwnymi
GARDEROBY
ZABUDOWY WNĘTRZ
PRODUCENT
Najtaniej w Jeleniej Górze
Galeria Karkonoska, 1 Maja 27
tel. 75/75-341-60; 608-305-235; 608-325-141
E1051-G

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprzedaż gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELENIA GÓRA - CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)
duża gama kolorów
75 75 21 535, kom. 508 209 654

USŁUGI

TANIO, szybko- remonty, łazienki z gwarancją solidnie wykonanej usługi, 605-597-711. D7278-G

ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566; www.family.jgora.pl D7347-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, profesjonalnie. Tel. 698-269-335. D7822-G

KSIĘGOWANIE 602-453-494. D8246-G

ŚWIADECTWA energetyczne budynków- tanio, solidnie, 696-469-325.

POMIARY elektryczne- budynków, urządzeń, 696-469-325.

ELEKTRYCZNE- odbiory, nadzory, projekty, 696-469-325.

GAZOWE- pomiary, 696-469-325. D8258-G

ODŚNIEŻANIE placów, ulic, dachów, strącanie sopli; wynajem koparek, 601-799-463. D8259-G

ODŚNIEŻANIE i wywóz śniegu; koparko-ładowarka + młot; wywrotka. Tel. 607-377-281; 607-377-280; 75/64-38-350; www.wtg-transport.pl D8311-G

PROFESJONALNE układanie płytek www.solidnekafelkowanie.pl, 607-858-433. D8342-G

OKNA drewniane- schody, balkony. Tel. 603-783-607.

SAUNY fińskie- produkcja, montaż. Tel. 603-783-607. D8346-G

PROFESJONALNA fotografia ślubna, okolicznościowa, 609-299-360.

TRANSPORT osobowy, towarowy kraj- zagranica tanio, 609-299-360.

DOWOZY na lotniska- tanio, 609-299-360.

AUTORYZOWANY serwis RTV- tanio i profesjonalnie, 75/75-230-62; 609-299-360. D8356-G

KOMPUTERY -naprawy domowe, 606-423-607. D8373-G

STOLARSTWO- schody, balustrady, zabudowy, drzwi, okna, meble, różne. Tel. 500-408-841. D8426-G

TRANSPORT -przeprowadzki, 609-631-072; 781-756-839. D8436-G

SCHODY- od projektu po montaż. Tel. 502-337-307.

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. D8485-G

ZESPÓŁ Merkury z Jeleniej, 609-299-524.

POGOTOWIE muzyczne, 609-299-524. D8496-G

ALARMY, kamery, monitoring, 601-143-143. D8545-G

FOTOGRAFIA- ślubna, 510-127-605. D8583-G

KARCHER- podciśnieniowe pranie dywanów, tapicerki meblowej, faktury VAT. Tel. 75/76-72-773; 603-646-803. E1-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. E8-G

PRANIE dywanów, tapicerek, tanio, dokładnie- profesjonalnie, 601-56-65-08. E10-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. E11-G

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przeglądy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net E14-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli; oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. E19-G

ŻALUZJE (wszystkie rodzaje), 75/76-43-430; 602-26-44-70 „Ares”.

ROLETKI materiałowe (wszystkie rodzaje), 75/76-43-430; 602-26-44-70 „Ares”.

ROLETY zewnętrzne (wszystkie rodzaje), 75/76-43-430; 602-26-44-70 „Ares". E20-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. E21-G

REMONTY- kompleksowo. Tel. 601-79-21-96. E22-G

ROLETY 75/76-75-330.

ŻALUZJE 75/76-75-330.

ŻALUZJONAPRAWY 75/76-75-330.

Ż A L U Z J O C Z Y S Z C Z E N I E , 75/76-75-330.

SERWIS rolet, 508-282-506. E23-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. E28-G

CYKLINOWANIE montaż, 505-018-825. E29-G

VIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. E30-G

LAWETA, przewóz aut, 504-931-682. E36-G

CERTYFIKATY energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. E43-G

REMONTY kompleksowe regipsy, gładzie, glazura itp., Tel. 607-414-173. E71-G

ROLETY, żaluzje, plisy, moskitiery, solidny montaż, naprawy, 604-460-139; 76/870-33-52. E72-G

ELEKTRYK, pomiary, instalacje, 664-475-323. E132-G

KOPARKO-ŁADOWARKA. Wywrotka 6 ton, 509-224-047. E134-G

MEBLOZABUDOWY szafy itp., 603-328-832. E157-G

PRZEPROWADZKI, kompleksowo. Tel. 535-044-951.

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta i transport, wycena gratis. Tel. 880-044-951.

TRANSPORT do 1,5 tony. Przeprowadzki kompleksowo: miasto, kraj, zagranica, faktury Vat. Tel. 880-044-951.

AUTOTRANSPORT- laweta. Tel. 880-044-951. E182-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbiór, dowóz gratis, wysoka jakość usług, profesjonalny sprzęt, 609-172-300, 75/75-242-66. E228-G

KONTENERY: wywóz gruzu i śmieci, 727-548-554. E237-G

ARANŻACJA wnętrz -kolor, forma, 502-370-957. E256-G

RZECZOZNAWCA budowlany, ekspertyzy, nadzory, kosztorysy, 601-570-426. E272-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewaniem ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne; tynki gipsowe, cementowo- wapienne; agregatami, 75/75-215-10. E277-G

TRANSPORT -przeprowadzki, 660-468-908. E285-G

TRANSPORT autolawetą+ 6 osób. Tel. 506-536-136. E287-G

HYDRAULIKA, 602-491-399.E300-G

VIDEOFILMOWANIE- profesjonalnie, niedrogo, 603-339-823. E346-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przeprowadzki-kompleksowe.prv.pl E360-G

JUNKERSY- serwis. Tel. 500-50-50-02.

TERMET- serwis. Tel. 500-50-50-02. E362-G

KOPARKO-ŁADOWARKA Cat, 602-78-16-93. E453-G

KOMPUTERY naprawa, domowe, firmowe, 606-363-134 E479-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, pomiary, odbiory, projekty, nadzory, 601-158-355. E482-G

STROJENIE, renowacja pianin fortepianów, 75/76-73-712. E486-G

HYDRAULIK- awarie. Tel. 500-50-50-02.

WODOMIERZE i legalizacja. Tel. 500-50-50-02.

KOLEKTORY słoneczne. Tel. 500-50-50-02. E494-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych, samochodowych, glazura, posadzki -sprzęt +środki firmy Karcher, 792-216-960. E535-G

HYDRAULIK 24 h. Tanio: c.o., gaz, woda, kanalizacja, łazienki kompleksowo, 605-180-403. E590-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. E602-G

CYKLINOWANIE, układanie podłóg, 663-232-378. E604-G

BIURO Rachunkowe- tanio. Tel. 603-642-283.

USŁUGI księgowe dla spółek. Tel. 75/74-61-007. E620-G

ELEWACJE- docieplenia- rusztowania, 509-786-364. E625-G

REMONTY mieszkań- solidnie, niedrogo. Tel. 691-936-900. E663-G

KOMINKI -sklep poniedziałek -piątek, 9 -16, kompleksowo. Tel. 75/75-34-023, kom. 608-835-501. E668-G

TV/SAT serwis, montaż telewizji Sat; naziemnej. Instalacje domofony: domy, pensjonaty. 693-917-383. E688-G

USŁUGI minikoparką. Tel. 502-559-051.

WYWROTKA 10 ton. Tel. 502-559-051. E714-G

REMONTY mieszkań, 510-911-463. E776-G

DOCIEPLENIA elewacje budynków. Tel. 606-404-190.

REMONTY wykończenia wnętrz. Tel. 606-404-190.

RUSZTOWANIA wynajem, montaż. Tel. 606-404-190. E786-G

USŁUGI spawalnicze- spawanie metodą MAG, TIG, E, G stal stopowa, stal niestopowa, aluminium. Tel. 502-243-667; 600-360-934. E790-G

REMONTY, łazienki, 511-64-25-69. E792-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. E799-G

TRANSPORT 8x4, 20 ton, koparkoładowarka, koparka, roboty ziemne. Tel. 509-623-289; 505-700-496. E802-G

TRANSPORT do 1,5 tony. Tel. 518-156-407. E804-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. E811-G

BUDOWA domów pod klucz, roboty murarskie, ciesielskie, prace ziemne. Tel. 795-590-500.

USŁUGI ogólnobudowlane. Stany surowe budynków, betonowanie, fundamenty, stropy, schody. Tel. 791-702-226. E838-G

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne. Tel. 691-221-116. E841-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. E852-G

PODNOŚNIK koszowy 21 m- wynajem. Tel. 608-404-760. E853-G

DACHY- Fornal, pokrycia dachów, ciesielki, obróbki, rynny, 75/713-77-03, 603-582-239 Siedlęcin, Topolowa 16; www.dachy-fornal.pl E889-G

BRUKARSTWO- 793-240-653.

MINIKOPARKA- 793-240-653.

K O P A R K O - Ł A D O W A R K A - 793-240-653.

WYWROTKA, 793-240-653.

MINIŁADOWARKA, 793-240-653. E896-G

DOCIEPLANIE tynki szlachetne. Tel. 609-453-967. E901-G

KOMPLEKSOWE remonty: regipsy, gładzie, malowanie, tynki dekoracyjne, glazura, terakota, panele, elektryka itp. fachowe doradztwo, gwarancja, 502-067-875. E903-G

DACHY, rynny, obróbki. Tel. 784-196-933. E924-G

OGRODY od A-Z, sprzedaż krzewów, 793-535-308.

DOCIEPLENIA, ogrodzenia, 793-535-308. E926-G

BIURO projektów wykonuje projekty budowlane z pozwoleniem na budowę, przebudowy, adaptacje. Tel. 697-66-01-01. E928-G

OCIEPLENIA, 507-568-892. E938-G

PRZYJMĘ ziemię, transport wywrotka. Tel. 505-700-496; 509-623-289. E945-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, tłuczeń. Tel. 607-377-281; 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl E947-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, 507-086-025. E949-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. E976-G

BRAMY, ogrodzenia, balustrady stalowe- Piechowice, tel. 603-623-347. E997-G

KOMINY -wkłady kominowe, montaż, sprzedaż, 608-495-534, 76/85-75-105. E1002-G

PRZYŁĄCZA wodne, kanalizacyjne wykonamy, 601-799-463. E1012-G

ŁAZIENKI- kafelki, tapety, malowanie, czysto, gwarancje, 663-382-642. E1017-G

RESTAUROWANIE domów wiejskich i ogrodzeń zabytkowych. Tel. 75/643-29-27. E1035-G

CYKLINOWANIE, tel. 512-392-363. E1036-G

STOLARSTWO- schody, remonty mieszkań. Tel. 501-762-958. E1056-G

BRUKARSTWO- profesjonalnie, www.brukpol.net Tel. 663-232-265. E1065-G

INSTALACJE sanitarne, centralnego ogrzewania i gazowe, kotłownie wielopaliwowe, kolektory słoneczne, kominki z płaszczem wodnym, solidnie, terminowo, Tel. 505-021-409.E1071-G

OGRZEWANIE podłogowe. Centralne ogrzewanie. Baterie słoneczne. Turbokominki. Kotłownie wielopaliwowe. Gwarancja. Telefony: 509-899-879; 75/75-33-6-33. E1074-G

REMONTY mieszkań, łazienek- gwarancje, 501-693-102; 517-673-922. E1082-G

WYNAJEM koparko-ładowarki, 602-796-107.

TYNKI maszynowe, PBU „Remont", jakość gwarantowana, 604-905-562. E1086-G

ZLECĘ wykonanie instalacji odgromowej w Jeleniej Górze, 604-250-507. E1096-G

ANTENY TV -sat, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. E1105-G

REMONTY wykończenia, mieszkań, odnawianie starych budynków sposób tradycyjny, rabaty, Vat, 797-845-346; www.morembud.pl E1106-G

TELEWIZORY naprawy domowe, 75/75-31-105; 504-58-64-00. E1108-G

REMONTY wykończenia, osuszanie pomieszczeń, tanio, szybko i solidnie. Tel. 535-33-33-74. E1119-G

USŁUGI remontowo- budowlane, tynki, gładzie, regipsy, glazurnictwo, montaż okien, drzwi. Tel. 667-393-084. E1123-G

CYKLINOWANIE -układanie, 512-099-507. E1135-G

REMONTY kompleksowe- tanio, szybko, fachowo, 516-048-225.E1191-G

REMONTY mieszkań, biur, sklepów. Tel. 511-229-449. E1206-G

ŚCINKA drzew techniką alpinistyczną, 692-641-865. E1208-G

ŁAZIENKI, kuchnie, wykończenia wnętrz, remonty, 691-873-807. E1215-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia, granit, piaskowiec, kostka brukowa, 609-283-106. E1218-G

OGÓLNOBUDOWLANE- zadzwoń 601-58-54-49. E1224-G

CYKLINOWANIE podłóg starych i nowych, lakierowanie. Tel. 695-823-040. E1227-G

„KOŁBUD" Leon Kołtowski- budownictwo ogólne. Jelenia Góra, Błękitna 3, tel. 601-852-210. E1258-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarką JCB 4CX nowa, duże równe koła, kliniec, piach, wywrotka 10 ton, Czarnoleska, 601-543-641. E1259-G

DOCIEPLENIA, remonty, domy, 781-323-052. E1262-G

ALARMY 607-421-168.

MONITORING 607-421-168.

KAMERY 607-421-168.

DOMOFONY 607-421-168. E1276-G

PŁYTKI, kamień natruralny (granit, marmur) szybko, profesjonalnie. Tel. 501-95-05-06. E1279-G

ANTENY TV-SAT, montaż, serwis, sprzedaż, instalacje w hotelach i pensjonatach, tel. 602-584-810, 75/75-592-85. E1280-G





TELEWIZORY- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. E1294-G

OGÓLNOBUDOWLANE, glazura, panele, hydraulika, 502-068-070. E1297-G

BUDOWA domów, stany surowe, 75-642-43-14. E1312-G

OGRODY koszenie, wertykulacja, solidnie, 696-652-021. E1322-G

BUDOWA domów z dachem, dociepleniem, rynnami i wakiem. Bez klucza. Tel. 757618983; 601284574. D3313-K

SERWIS urządzeń gazowych, montaż, próby szczelności instalacji. Hydrauliczne, elektryczne, 791020932. D3584-K

PIĘKNIE wyczyszczę dywany, tapicerkę domową, samochodowa 607155751. E19-K

REMONTY mieszkań, 691-631-082. E63-K

POMIARY elektryczne www.prodan.com.pl 506-214-285. E125-K

REMONTY łazienek i kuchni od A do Z, tel. 504-052-675. E201-K

WIDEOFILMOWANIE profesjonalne wszelkich imprez. Cyfrowa obróbka. Zgrywanie starych taśm na DVD. www.FotonART.pl tel. 796-47-86-67. E214-K

FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa,wideo- filmowanie. Tel: 666-198-421. www.sewerynart.pl E215-K

ELEKTRYCZNE instalacje, montaż, modernizacja,konserwacja,601717759. E219-K

USŁUGI Geodezyjne,www.gikteam.pl 604623427. E274-K

DORADZTWO finansowe. Otwarty Fundusz Emerytalny Generali, 784417217. E282-K

KOMPUTERY serwis. Odzyskiwanie danych. Grafika komputerowa. Dojazd, naprawy u klienta. www.wemm.pl tel. 798468007 E337-K

SPRZĄTANIE biur, firm, wspólnot mieszkań, obiektów po remontach, 695-782-347. E343-K

REGIPSY, gładzie, malowanie, panele, glazura 604992041.

KOMPLEKSOWE remonty domów, mieszkań, pensjonatów, biur profesjonalnie 509924523. E349-K

GRANITY, nagrobki, parapety, blaty kuchenne i łazienkowe, posadzki, kominki. Transport, montaż, pomiar- kompleksowo. Atrakcyjne ceny importera. Tel. 504165895.

PROFESJONALNE wykonywanie dociepleń elewacji budynków, własne rusztowania i materiały, faktury vat. Wiosną ceny zeszłoroczne! tel. 502161352. E351-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. E356-K

PROFESJONALNA fotografia ślubna www.fotografiajeleniagora.pl E360-K

PODNOŚNIK koszowy, 605-326-223. E363-K

TYNKI agregatem gipsowe cementowo- wapienne 602824801. E370-K

KONTENEROWY wywóz gruzu oraz wszelkiego rodzaju odpadów! 798-177-798. E422-K

ELEKTRYK- pomiary, odbiory, instalacje elektryczne; tel. 697-67-41-50 www.pomiaryelektr.jcom.pl E437-K

ZAMÓW atrakcyjny montaż Twoich filmów. Foto- DVD gratis! 792-546-054. E440-K

ŚCINKA drzew, www.liner.pl, 605-326-223. E442-K

BRUKARSTWO tel. 519166674. E447-K

WIDEOFILMOWANIE. Fotografia ślubna, 602-689-349. E481-K

ŁAZIENKI remonty dokładnie 601878304. E491-K

BUDOWA domów, docieplenia, wykończenia wnętrz i glazurnictwo, 512-201-688. E499-K

RUSZTOWANIA wynajem, montaż, certyfikat. Tel. 607-860-418. E504-K

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, regipsy, 664-211-928.

HYDRAULIKA c.o., woda, gaz, uprawnienia gazowe, 664-211-928. E550-K

OKNA pcv promocja- roletki gratis! tel. 663384098, 757557336

OKNA pcv+ parapet zewnętrzny gratis tel. 663384098, 757557336.

OKNA do nowego domu- drzwi Gerda gratis tel. 663384098, 757557336.

DRZWI Gerda antywłamaniowe z montażem tel. 663384098, 757557336.

DRZWI Gerda tel. 663384098, 757557336.

DRZWI wejściowe antywłamaniowe tel. 663384098, 757557336. E567-K





LEKARSKIE

GABINET Psychologii Rodziny psycholog psychoterapeuta rekomendowany przez Polski Instytut Ericksonowski mgr Małgorzata Przysłopska- Byczko psychoterapia indywidualna, rodzinna, dziecięca. Telefoniczne uzgadnianie wizyt: Tel. 503-167-153. D7723-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy od 17.15, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. D8103-G

KUNKIEWICZ Bogdan choroby kobiece, położnictwo USG, wymrażanie nadżerek. Leczenie niepłodności. Cieplice Miłosza 26. Rejestracja: www.kunkiewicz.info 602-172-794, 75/755-35-49. D8313-G

SPECJALISTA psychiatra i terapii uzależnień Piotr Behnke, zaburzenia nerwicowe, depresje, uzależnienia. Tel. 605-822-278. D8317-G

PSYCHOTERAPEUTA, specjalista psychologii klinicznej mgr Jolanta Skoczylas- psychoterapia zaburzeń nerwicowych i depresyjnych- terapia małżeńska i rodzinna, 607-431-243. D8318-G

CHOROBY naczyń, miażdżyca, żylaki, chirurgia ogólna Bednarski Marek- specjalista chirurg, Jelenia Góra, ul. Ogińskiego- szpital, pok. 220 wtorek 15.00-17.00, 601-835-012. D8523-G

LARYNGOLOG prywatnie, specjalista otolaryngolog Elżbieta Lalka- Szczepanik. Po rejestracji telefonicznej 75/64-22-511; kom. 609-110-478 Jelenia Góra, Al. Wojska Polskiego 75. E39-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. E91-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90: domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. E107-G

NERWICE- Czesława Gierczak- psychiatra. Rej. tel. 502-591-364, 75/755-77-45, Cieplicka 72/2. E108-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Okrzei 20, 75/752-60-43; 607-106-335. E161-G

MASAŻ, rehabilitacja, fizjoterapia, sauna, 600-106-329. E166-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.104; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. E173-G

LOGOPEDA Monika Mikulska, diagnoza i terapia zaburzeń mowy, jąkanie, afazja, wizyty domowe, 604-820-623. Przyjmuje: piątki 16.00-18.00, Ogińskiego 1B, gab. 18. Rejestracja: 75/64-31-679. E254-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresje, terapia rodzin, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. E273-G

MASAŻE (bańka chińska), fizykoterapia (laser, DD, ultradźwięki, jonoforeza), rehabilitacja, mgr fizjoterapii, wizyty domowe, 691-200-995. E343-G

GABINETY lekarskie. Okulistyczny Zofii Karp; internistyczny Jana Karp przeniesione na ul. Letnią 2, Jelenia Góra. Rejestracja tel. 606-244-313. E348-G

ALKOHOLOODTRUCIA wizyty domowe, 603-082-316. E481-G

SPECJALISTA seksuolog, ginekolog-położnik, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie 9.00- 18.00; sob. 10.00-17.00, W.Polskiego 3/2, 602-479-306. E507-G

GABINET psychoterapii mgr Anna Biesiada, rej. tel. 602-293-497, 75/76-46-709. E736-G

CZERNIAWSKI Wojciech Bożydar specjalista ginekolog- położnik. Gabinet prywatny Jelenia Góra, ul. Moniuszki 3A/3 (za Kauflandem) wtorki, czwartki od 15.00. Rejestracja: 600-954-597. E937-G

STOMATOLOG- Aleksandra Kozacka usługi stomatologiczne i protetyczne Jelenia Góra, J. Pawła II 25/9 (budynek szkoły) prywatnie i umowa z NFZ. Tel. 888-697-155. E971-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, tel. 693-583-915. E1055-G

DIABETOLOG Piotr Piskozub, poniedziałek od 16, ul. Letnia 2, rejestracja, tel. 75/64-57-651. E1110-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepury 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. E1230-G

GABINET Chirurgii i Ultrasonografii (USG). Dr nauk med. Aleksander Białas. Specjalista chirurg. Diagnostyka, zabiegi, żylaki, hemoroidy, rektoskopia. Obdukcje i opinie lekarsko- sądowe. USG: tarczyca, gruczoły piersiowe kontrola sutków po mammografii, pełny zakres jamy brzusznej, nerki, pęcherz, gruczoł krokowy, jądra. USG dzieci. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1. Codziennie. Tel. bezpośredni 601-70-92-87; 75/64-24-200 dom 75/75-231-07. E1256-G

OKULISTYCZNE wizyty domowe- codziennie, 502-58-80-91. E1257-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. E1260-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. E1274-G

SZCZERBIŃSKI Jerzy dr n. med. specjalista ginekolog- położnik przyjmuje w gabinecie prywatnym Cieplice, Mochnackiego 3. Rejestracja telefoniczna 607-627-824; 75/75-513-69. Opieka nad kobietą ciężarną, diagnostyka, leczenie chorób kobiecych, niepłodność. E1314-G

PROTETYKA dentystyczna, naprawa protez, wybielanie zębów. Ul. Jasna 4/1 (I piętro), pn.-pt. 9-17. Tel. 530 -188-440. E1316-G

ORTOPEDA Mirosław Leś specjalista ortopeda, chirurg urazowy Jelenia Góra, Groszowa 9/1 środy; Moniuszki 5a Twój Chirurg czwartki od 15.00. Rejestracja telefoniczna 603686035. E115-K

PSYCHOLOG, psychoterapeuta, diagnoza psychologiczna, psychoterapia, tel. 509-205-831, Piotr Kędziora. E126-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Roczniak, leczenie chorób żył, tętnic, USG, skleroterapia pajączków. Ogińskiego 1B/18. Rejestracja 516815337. E372-K

PSYCHOTERAPIA, poradnictwo psychologiczne - Elżbieta Węgrzyn, Teatralna 1, 506960490. E415-K

PSYCHOLOG Joanna Stelmach. Poradnictwo indywidualne, małżeńskie, rodzinne. Zaburzenia lękowe, depresja, stres. Miłość, poczucie własnej wartości. Zabobrze 665-36-63-63, www.JoannaStelmach.com, www.PieknaMilosc.pl E554-K

PRACA

AVON- prezent, 603-749-945. D8484-G

AVON konsultanka- 692-494-164. E47-G

PRACOWAŁEŚ za granicą- odbierz podatek, 75/75-240-44; 601-55-44-10. E275-G

MAM busa, wolny czas. Czekam na oferty. Tel. 518-156-407. E803-G

POSZUKIWANY wykonawca dachu, 669-549-125. E978-G

SZUKASZ dodatkowej pracy zostań konsultantką Avon, 723529222. E1041-G

FIRMA ARF z siedzibą w Barcinku zatrudni kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym. CV prosimy przesyłać na adres mailowy: zaopatrzenie@arf.pl E1087-G

UGOTUJĘ posprzątam, poprasuję, 661-238-488. E1102-G

MENADŻERA /erkę do salonu fryzjerskiego z doświadczeniem, CV ze zdjęciem: recepcja2010@op.pl E1112-G

KAWIARNIA w Świeradowie Zdroju zatrudni kelnerki ze znajomością języka niemieckiego. CV+ list motywacyjny proszę o przesłanie na adres: izerpol@wp.pl E1143-G

FIRMA zatrudni pracownika do lat 25. Produkcja+ kierowca kat. B. Tel. 603-800-255. E1192-G

ZATRUDNIĘ kierowców autobusu w Niemczech, znajomość języka. Tel. kontaktowy: 0049/76-56-566 lub 0049/7653964515; fax 0049/7656988360. E1204-G

PRACA dla fryzjerki i tipserki (Zabobrze), 75/64-380-17. E1225-G

POSPRZĄTAM mieszkanie, 75/64-19-411. E1240-G

ZATRUDNIĘ kierowcę do transportu drewna. Prawo jazdy, kat. C +E, uprawnienia Hds, tel. 507-097-959 w godz. 17-19. E1245-G

PRZYJMĘ do pracy dwóch solidnych pracowników z dużym doświadczeniem przy tynkach maszynowych, gładziach i płytach K-G. Tel. 535-33-33-74. E1264-G

SZUKAM pracy na 1/4 etatu, średnie, prawo jazdy, 726-894-008. E1268-G

ZATRUDNIĘ doświadczonego stolarza do samodzielnej produkcji mebli z drewna litego. Firma Stolarska Drewmar -Barcinek 8b, 75/75-14-060, kom. 608-435-483. E1307-G

ZLECĘ budowę domu 390 m kw. w Szklarskiej Porębie, tel. 601781587. E223-K

ZOSTAŃ konsultantką Avon, 784417217, vsm@interia.eu

DORADZTWO finansowe. Działalność gospodarcza nie jest wymagana. Aplikacje: afi_vsm@interia.eu E284-K

EKSLUZYWNE Apartamenty i Club Nocny w Kiel- Niemcy z 25-letnią tradycją zatrudni panie w wieku 18-3 5 lat. Zarobki miesięczne do 10 tys. euro. Zapewniamy miłą i dyskretną atmosferę. Tel. 004915773370957. E286-K

KLUB zatrudni hostessy z zakwaterowaniem. Najlepsze zarobki. Wrocław 660-327-971. E371-K

CODETWO poszukuje na stanowisko: Specjalista ds. Wsparcia Klienta. Wymagane: b.dobra znajomość j.angielskiego, obsługa komputera. Wynagrodzenie: od 2000,- do 4500,- netto w pierwszym roku pracy. Więcej: www.codetwo.com/praca oraz pod numerem 756461001.

CODETWO poszukuje na stanowisko: Windows Server Administrator. Wymagane: b.dobra znajomość tematyki administracji serwerami Windows i Exchange, b.dobra znajomość j.angielskiego. Wynagrodzenie: od 3000,- do 5500,- netto w pierwszym roku pracy. Więcej: www.codetwo.com/praca oraz pod numerem 756461001.

CODETWO poszukuje na stanowisko: Starszy Programista C++. Wymagane: b.dobra znajomość programowania C++ oraz technologii ATL, MFC, STL, COM, minimum 2-letnie doświadczenie. Wynagrodzenie: od 3500,- do 5500,- netto w pierwszym roku pracy. Więcej: www.codetwo.com/praca oraz pod numerem 756461001.

CODETWO poszukuje na stanowisko: Specjalista ds. Marketingu. Wymagane: wyśmienita znajomość j.angielskiego, przynajmniej 2-letnie doświadczenie w pracy na stanowisku marketingowym. Wynagrodzenie: od 3000,- do 5500,- netto w pierwszym roku pracy. Więcej: www.codetwo.com/praca oraz pod numerem 756461001. E432-K

PRZYJMĘ do pracy w Karpaczu stróży oraz pomoce kuchenne. Informacje pod numerem telefonu 512-392-437. E474-K

PRZYJMĘ do pracy kelnerki, barmanki, umowa na czas nieokreślony. Kontakt: 605-999-351; 75/76-11-755 Piechowice. E476-K

SZYCIE- kaletnik potrzebny, 669-870-385. E484-K

POSZUKUJĘ osoby uczciwej i pracowitej do prowadzenia domu (gotowanie, sprzątanie) w miejscowości Łomnica. Kontakt tel. 748518021.

POSZUKUJĘ osoby pracowitej do prowadzenia ogrodu na posesji w miejscowości Łomnica. Kontakt tel. 748518021. E493-K

EKOTRADE. Agencja Ochrony poszukuje pracowników z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności- preferowani renciści i osoby bez świadczeń emerytalnych. Miejsce pracy: Jelenia Góra- Lubań- Bolesławiec- i okolice. Szczegóły pod numerem 74-847-71-38 lub 697-950-249 email:walbrzych@ekotrade.com.pl marek.jozwiak@ekotrade.com.pl E494-K

FIRMA ze Zgorzelca zatrudni spedytorów oraz kierowców na trasy międzynarodowe z kat. prawa jazdy C+ E. Telefon kontaktowy 726-700-900. E547-K

HOTEL Pod Szrenicą w Szklarskiej Porębie zatrudni na stanowisko: pomoc kuchenną oraz pokojową. Kontakt pod nr tel. 606-324-973. E549-K

OPIEKUNKĘ z prawem jazdy do 9-cio letniego chłopca przyjmę na dobrych warunkach w Karpaczu 663641259. E553-K

ZATRUDNIĘ kucharza, kelnera. Złoty Potok 42- 4 km od Gryfowa Śl. Praca sezonowa (5 m-cy) z możliwością podjęcia pracy stałej w 2012 r. Cv proszę przesyłać na adres zlotypr@op.pl E562-K

NAUKA

NORWESKI, 607-070-340. D8562-G

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki, 501-099-367. E2-G

FRANCUSKI- tłumaczenia przysięgłe, biuro ABC, 606-110-774. E17-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. E18-G

HISZPAŃSKI nauka, obcokrajowiec, 502-656-140. E26-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- doświadczenie. Tel. 660-768-324. E27-G

TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego, 75/642-44-21, 501-648-318. E45-G

MATEMATYKA dla studentów, tel. 728-217-498. E242-G

MATEMATYKA -przygotowanie do matury, tel. 728-217-498. E243-G

CENTRUM Szkoleniowe Academicus organizuje kursy: fryzjerski, kosmetyczny, stylizacji paznokci, masażu, masażu gorącymi kamieniami, ul. Solna 6, Jelenia Góra, tel. 75/76-75-626; 609-10-73-79. E419-G

TŁUMACZ przysięgły języka angielskiego. Biuro: Jelenia Góra, Klonowica 7, 608-459-452. E979-G

MATEMATYKA- na wesoło po angielsku poprzez gry i zagadki. Cały zakres. Prowadzi Anglik BSc maths, 506-209-866.

ANGLIK- english alive! Przygotowanie do matury, konwersacje, dzieci uczone przez poezję i śpiew, 506-209-866. E452-G

KOREPETYCJE- wszystkie przedmioty, kursy maturalne, gimnazjalne- Centrum Korepetycji, 75/64-70-008; 600-153-322.

KURSY dla opiekunek do Niemiec z językiem niemieckim+ zasady opieki, 600-153-322. E796-G

MATEMATYKA tanio, 503-301-136. E1139-G

KOREPETYCJE z języka francuskiego prowadzone przez nauczyciela z doświadczeniem pedagogicznym dostosowane do poziomu zaawansowania i grupy wiekowej. Przygotowanie do egzaminu maturalnego, 510-026-445. E1171-G

NIEMIECKI, 691-424-189. E1207-G

ANGIELSKI, 695-463-984. E1226-G

NAUCZANIE początkowe- korepetycje, 608-343-989. E1235-G

NAUKA jazdy OSK Sudak, kat. B, 1100 zł, www.sudak.com.pl nowe samochody Mitsubishi colt, Nissan micra. Tel. 793-541-227. E1306-G

ENGLISH native speaker wanted. Tel. 698-136-816. E1310-G

JĘZYK polski- korepetycje matura 661939843. E77-K

KOREPETYCJE język niemiecki. Tel. 798-627-273. E416-K





RÓŻNE



MATRYMONIALNE

„AMOR" Jelenia Góra, 75/75-23-084, 600-983-771. E112-G

ZGUBY

PTU S. A. informuje o zgubieniu druków o numerach: INT 007716, INT 007717, INT 007718. Znalazca proszony jest o kontakt. Tel.: 602210621. E542-K

RÓŻNE

ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566; www.family.jgora.pl D7348-G

WESELA, noclegi, poprawiny gratis, 75/76-16-422. D7625-G

KULIG, narty, ogniska, 75/76-16-422. D8218-G

WWW.BIELIZNA.JELENIA.PL D8452-G

JEDNOOSOBOWO do tańca, 609-299-524. D8497-G

WESELA karaoke, 517-900-425; www.zespolprestiz.pl E3-G

DOMOFONY, 601-765-735; 75/64-27-027. E9-G

ZESPÓŁ muzyczny „Pieszczochy", wesela, 604-186-987. E75-G

ZESPÓŁ Family wesela, 605-210-566; www.family.jgora.pl E135-G

WESELA- imprezy „Perła Zachodu". Tel. 75/75-230-49, 510-200-030; www.perlazachodu.eu; e-mail:schronisko@perlazachodu.eu E155-G

ZESPÓŁ muzyczny na wesela, zabawy, bankiety. Tel. 785-484-541; 605-450-117; www.musicparty.abc.pl E179-G

ZESPÓŁ muzyczny -7830-1111-0. E189-G

WRÓŻKA, 506-694-216. E315-G

PRZYJMĘ gruz Podgórzyn, 503-168-270. E317-G

DOM weselny- limuzyna gratis, Karpacz, 603-622-848. E745-G

PROFESJONALNY zespół muzyczny, wesela, bankiety, wideofilmowanie, 601-572-703. E929-G

WESELA, przyjęcia, domowo, konkurencyjnie, 604-869-479; 75/76-45-316. E942-G

MALOWANIE artystyczne obrazów; www.labaj.netgaleria.eu E973-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 75/76-73-971; 516-146-075. E1233-G

DREWNO kominkowe, 665-944-840. D3304-K

PROFESJONALNY zespół muzyczny, 100% na żywo! Dobra muzyka na każdą okazję, 607-213-570. E116-K

RESTAURACJA „Relaks" w Jeleniej Górze. Organizujemy wesela- 100 zł/osoba, imprezy okolicznościowe, chrzty, komunie, stypy. Dobra kuchnia, atrakcyjne ceny. Nowe menu. Tel. 75/75-330-85. E355-K

ODSZKODOWANIA 609-95-19-50. E359-K

KOMUNIE- wolne terminy, 510-49-12-52; 518-946-320. E558-K

TOWARZYSKIE

MŁODA śliczna zgrabna 20-latka, 782-112-098.

ATRAKCYJNA opalona i młoda z dużym biustem, 724-291-201.

POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 782-112-098.

20-LETNIA blondynka, 724-291-201. D8437-G

WWW.BIELIZNA.JELENIA.PL D8451-G

DOJRZAŁA brunetka z ładną pięteczką, 667-424-672. E695-G

ATRAKCYJNA ładna blondynka zaprosi dojrzałych panów, 724-828-099.

BLONDI 33 lata, bardzo ładna czeka na Ciebie, 722-266-420. E837-G

SARA- 885-319-656.

TOWARZYSKIE

NIE piękne lecz umiejętne, 667-720-413.

KAMILA, 514-257-346.

MY dwie między sobą i dla Ciebie, 885-319-656.

VANESSA www.roksa.pl 667-720-413.

MAJA, 796-691-135.

PONĘTNA Kaja, 514-257-346; www.roksa.pl

LAURA, 782-115-982.

ZAPRASZAMY całodobowo, 796-691-134. E1025-G

PANI dla uległych- 510-687-287.

MŁODA, zgrabna Ola- 608-717-951.

ZAPROSZĘ -przyjadę- 602-861-000.

PRZYJMĘ panie- 888-177-906. E1030-G

FACET, 698-488-364. E1060-G

ATRAKCYJNY 32 dla Pań, 695-497-905. E1156-G

WYJAZDY, 794-279-020. E1160-G

PRZYJMĘ dziewczynę do pracy. Tel. 883-955-994.

TWOJA pieszczocha. Tel. 723-272-926.

WYJAZDY do hoteli. Tel. 723-272-926. E1174-G

FRANCUZ z klasą, 794-289-513.

ZGRABNA starsza, 792-902-699. E1244-G

794-189-046. E1265-G

ŚLICZNA 19-latka -nowa dziewczyna, 661-771-698.

MŁODA- ładna blondyneczka z dużym biustem, 794-524-987. E1269-G

„FRANCUZ” jak lubisz 728-271-237.

BLONDYNKA od 8.00, 607-938-026.

KWADRANS w centrum, 607-938-026.

MARTYNA, 728-271-237. E1272-G

SEKSOWNA szatynka 40-latka miłość grecka ful serwis, 781-668-703.

IGA 40-latka spełni Twoje ukryte i namiętne pragnienia, 514-587-388

POWRÓT Judyty 19-latki, 661-593-857.

MŁODA śliczna blondynka 19-latka zaprasza, 781-814-130. E1273-G

MŁODA z ładnym biustem, 506-836-227.

UROCZA Magda, 723-142-210.

ROKSANA- rubensowskie kształty i duży biust, 797-438-202. E1291-G

DUŻY biuścik rubensowskie kształty, 883-427-396.

MASAŻ erotyczny, 796-137-052.

22-LATKA zmysłowa zaprasza dojrzałych panów na dyskretne spotkania, 796-996-055.

SZUKASZ dyskrecji higieny kultury? Zadzwoń, 796-849-950. E1308-G

SALON erotycznego masażu w Heidelberg- Niemcy szuka atrakcyjnych pań. Zapewniam zakwaterowanie, obsługę w języku polskim i super zarobki. Tel. 0049/175-240-70-35. E205-K

WETERYNARYJNE

PRZYCHODNIA Weterynaryjna ul. Żymierskiego 23, Piechowice, USG, morfologia, biochemia krwi. Tel. 605-223-598. E1267-G

CAŁODOBOWE Pogotowie Weterynaryjne „4 Łapy”, ul. Kiepury 69/1C, Tel. 531229944. E501-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia z adresu na adres. Szósty przejazd gratis, www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Zapraszamy. E16-G

WWW.MAXIMTRANS.PL E34-G

NIEMCY. Zawiozę pod wskazany adres. Tel. 601-54-36-05. E236-G

BERLIN -przewóz osób, tel. 75/64-920-90. E245-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. E301-G

PRZEWOZY osób do (z): Wiedeń, Brno, wynajem busów 8, 18, 20-osobowych, obsługa imprez okolicznościowych. Tel. 601-78-97-50, www.tatarczuk.pl E376-G

MPT- przewozy na lotniska: Praga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra VAT. Tel. 75/717-40-25, 607-763-204. E511-G

„WOJTEX” Polska, Niemcy; www.bus.wojtex.pl tanio, 75/721-07-26; 601-696-751. E521-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl E711-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl E1051-G

PROFESJONALNE przewozy do Niemiec z adresu na adres, Mariusz Pl-De, tel. 75/781-39-980, kom. 602-227-111. E1117-G

PRZEWOZY do Belgii i Holandii z adresu na adres, 75/75-18-141, 514-065-837.

PRZEWOZY do Niemiec z adresu na adres, co szósty przejazd gratis, 75/75-18-141, 514-065-837.

PRZEWOZY do Koln, Essen, Dortmund, Dusseldorf i okolice, co szósty przejazd gratis, 75/75-18-141, 514-065-837. E1145-G

PRZEWÓZ osób na lotniska, 697-222-436. E1173-G

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.

NIEMCY- przewozy osobowe super ceny, co 6 przejazd gratis, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. E1318-G

DOBRY wypoczynek Międzywodzie-pokoje z łazienkami, balkonami nad morzem, 91/381-48-35; 608-821-370. E255-K

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy, Austria, www.przewozydario.pl 75/78-12-746; 604-672-112. E539-K

KOSMETYCZNE

SZKOŁA kosmetyczna organizuje kursy kosmetyczne, fryzjerskie, stylizacji paznokci, masażu gorącymi kamieniami, ul. Mickiewicza 15, tel. 75/642-12-21, 608-731-525, www. szkolakosmetyczna.com E878-G

BIZNES

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. D8294-G

KSIĘGOWOŚĆ- profesjonalne, legalne, najtaniej odbiór dokumentów u klienta. Tel. 506-847-072. D8377-G

ROZLICZANIE firm, PIT-ów (zawozimy do urzędu), zwrot VAT od materiałów budowlanych. Biuro Rachunkowe „Fiskus”, Zabobrze, Paderewskiego 2A (obok garbatego mostka), 75/643-16-46; 605-972-953. E31-G

BIURO Rachunkowe ul. Wolności 82, Jelenia Góra, tel. 75/643-82-24; 606-940-585. Rozliczamy wnioski o zwrot Vat materiałów budowlanych. E177-G

SIŁOWNIA -sprzedam dobrze prosperującą siłownię w Cieplicach, 509-374-156, 691-186-192. E520-G

BIURO Rachunkowe Jelenia Góra-Cieplice. Tel. 75/64-67-789; biuro@ksiegowosc.jgora.pl E607-G

BALBINA Biuro Rachunkowe, KPiR, ryczałt, PIT, VAT, CIT, ZUS, kadry, pity roczne, (8.00-17.00); 75/75-33-648. E632-G

KSIĘGOWOŚĆ, 602-453-494. E910-G

CENTRUM Obsługi Biznesu Jel-Tax księgowość, rozliczenia z US i ZUS, kadry, dokumentacja BHP i Ppoż., sprawozdawczość z zakresu ochrony środowiska, 608-037-208; 606-403-075. E1170-G

ODSTĄPIĘ placówkę banku (umowa agencyjna) działająca na Zabobrzu. Stała baza klientów, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 606-909-082. E1194-G

POŻYCZKI, 509-675-760. E1320-G

BIURO Rachunkowe pomoże w otwarciu działalności gospodarczej, 601-837-677. D3642-K

NIEMCY- zwrot podatku, rozliczenia podatkowe, doradztwo, 75/6474008. E13-K

KREDYT na oświadczenie, bez ZUS i US dla działalności powyżej 12 miesięcy, 508-224-180; 75/75-24-624. E193-K

KSIĘGOWOŚĆ ryczałt, książka przychodów, ZUS, pomoc w otwarciu firmy kompleksowo 790715145. E500-K

Imię i nazwisko: Aneta Watemborska

Zajęcie: pedagog, nauczyciel; od 5 lat dyrektor Szkoły Podstawowej w Podgórzynie, wcześniej przez 5 lat kierowała szkołą w Wojcieszycach (w 2001 roku była najmłodszym dyrektorem szkoły na Dolnym Śląsku).

1. Mieszkam tu, bo:

… bo tutaj są Karkonosze - najpiękniejszy region na świecie. Pochodzę z Cieplic. Wojcieszyce stały się moim miejscem do życia, bo tutaj podjęłam pierwszą pracę.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Lekcje języka polskiego w cieplickim liceum z profesor Małgorzatą Sobaś-Drzazgą. Prawdziwe lekcje polskiego odbywały się po lekcjach szkolnych, kiedy pani profesor uczyła nas historii. Stały się inspiracją do tego, aby być wolnym człowiekiem.

3. Ten pierwszy raz:

Narodziny mojego syna. Mimo że to było 22 lata temu, nadal to doświadczenie uważam za najważniejsze.

4. Przebój życia:

„Dni, których jeszcze nie znamy" Marka Grechuty i utwór „Kocham cię życie", który śpiewa Edyta Geppert. Cała prawda o życiu.

5. Wkurza mnie:

Kiedy dorośli stosują przemoc wobec dzieci. Nie tylko fizyczną. Wypowiedzianych słów nie da się wymazać gumką.

6. W życiu nie umiem się obejść bez…

Niestety, bez pracy. Bez gwaru dzieciaków na korytarzu. Wycieczek pieszych po górach. I samodoskonalenia się.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł…

To bardzo proste - wydałabym na podróże. Na pewno byłyby to góry: może Himalaje, może góry w Afryce.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym…

Janka Melę: najmłodszego polarnika, zdobywcę obu biegunów, pomimo swojej niepełnosprawności. Wytrwały, pracowity, zdeterminowany do pozytywnego działania. Udowodnił, że można - wbrew przeciwnościom losu - osiągnąć cel.

9. Za późno na…

Na dojrzałą i szczerą rozmowę z rodzicami, którzy odeszli bardzo młodo.



10. Ulubiona anegdota:

Uczę przyrody, „humor z zeszytów" moich uczniów jest mi bliski:
„Rolnicy nie lubią kretów, bo obgryzają im korzonki".
„Ślimaki są jadalne tylko we Francji".
„Sosny rodzą szyszki".

miczyk

TEATR IM. CYPRIANA KAMILA NORWIDA W JELENIEJ GÓRZE
04.03 i 06.03 godz. 19.00 „jedenasta szesnaście", premiera, Scena Studyjna, 05.03 godz. 16.00 „Przygody Rozbójnika Rumcajsa", Duża Scena, 08.03 godz. 16.00 „Novecento", Scena Studyjna.

ZDROJOWY TEATR ANIMACJI
04.03 godz. 10.00 „Czarownice w Bibliotece", Szkoła Podstawowa nr 15 - Jelenia Góra Sobieszów.

TEATR NASZ MICHAŁOWICE
075/755-47-44 (obowiązuje telefoniczna rezerwacja miejsc) 03.03 godz. 19.00 „Nasza klasa".

Bilety do teatru

Rozdamy dwa podwójne zaproszenia/bilety promocyjne po 10 zł od osoby do Teatru im. Cypriana Kamila Norwida na spektakl pt. „Przygody Rozbójnika Rumcajsa" - 5 marca o godz. 16 (sobota) na Dużej Scenie.

UWAGA! Na telefony od Czytelników czekamy w środę, 2 marca o godzinie 14, pod redakcyjnym numerem tel. 756424410. **MPP**

JELENIA GÓRA
GRAND
LOT 01.03-03.03 godz. 16.00, 18.00 i 20.00 „Wojna żeńsko-męska", Polska, 2011.

LUBAŃ
WAWEL 04.03-06.03, 08.03 godz. 17.00 i 19.15 oraz 09.03 godz. 18.00 „Jak pozbyć się cellulitu", Polska, 2011.

Pierwszy czytelnik, który zadzwoni <u>we wtorek o godz. 10.10</u> <u>pod nr 075 6424410</u>, otrzyma kupon na bilety dla 2 osób do kina „Lot".

„Wojna żeńsko-męska" - Polska, 2011, reż. Łukasz Palkowski, wyst. Sonia Bohosiewicz, Maja Bohosiewicz, Tomasz Karolak. Komedia obyczajowa.

„Historia bezrobotnej dziennikarki, która walczy z nadwagą i brakami na koncie i chociaż o mężczyznach wie bardzo dużo, znalezienie tego właściwego będzie wymagało nie lada wysiłku. Dodatkowo jej dorosła córka nie tylko bezlitośnie ocenia jej poczynania, ale sama liczy na radę matki w miłosnych perypetiach".

Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Sponsorów, firmy ARF z Barcinka, sklepu spożywczego Słoneczko w Starej Kamienicy, gościńca Łojewski w Wojcieszycach, Jana Szymańskiego, Sudety Nieruchomości Marcina Bustowskiego i pracowni reklam Vision (obie z Jeleniej Góry), za finansowe i rzeczowe wsparcie organizatorów sobotniego, międzynarodowego turnieju zapaśniczego I Izery Cup w Starej Kamienicy.

(stob)

Inicjatora aukcji charytatywnej, amerykańskiego zawodnika z PGE Turowa Toreya Thomasa. Dla zgorzeleckiej świetlicy Gawrosz, która organizuje czas dla dzieciaków z biednych rodzin, przekazał on 1931 złotych z licytacji koszykarskich butów z autografem. Pieniądze mają być przeznaczone na wiosenną wycieczkę w góry.

(stob)

Radnego Dawida Chęcińskiego, który wywiązał się z danego słowa podczas kampanii wyborczej i całą swoją dietę z samorządu oddał dzieciom. Przez cztery lata czwórka uczniów szkoły w Marciszowie, za najlepsze wyniki w nauce lub w sporcie, na książeczki SKO będzie otrzymywać po 100 złotych miesięcznie. Rajca Dawid Chęciński daje radość zdolnym i pracowitym dzieciom. Szkoda, że nikt z pozostałych radnych nie poszedł w jego ślady.

(stob)

Członków rady rodziców - pomysłodawców zabawy i dla organizatorów balu charytatywnego w mysłakowickim zajeździe „Pod Skarpą". Z biletów wstępu, aukcji, gry bingo i z walczyka czekoladowego zebrano prawie 5 tysięcy złotych. Pieniądze zostały przeznaczone na zakup sprzętu edukacyjnego dla Zespołu Szkół.

(stob)

Gwizdy dla...

Jeleniogórskich służb sprzątających, które pozostawiły na pastwę losu śmietnik z psimi kupami w parku przy ul. Morcinka. Dosłownie wylewa się zeń. Dodatkowo naokoło porzucane są opakowania z zawartością, a z dnia na dzień zwiększa się „pole rażenia". Gwizd także dla chuliganów (chociaż należałaby się im bardziej dotkliwa kara) za wykopanie psiego śmietnika z ziemi. W świetle zapewnień służb pilnujących porządku w mieście o monitorowaniu parku, akty wandalizmu wydają się zapewne jedynie złudzeniem optycznym...

(des)

Pana z punktu serwisowego telewizji „N" przy ul. Wolności 52, który w piątek 18.02 rano przyjmował klientkę skierowaną tam przez Centrum Abonenta „N" z dekoderem prawdopodobnie podlegającym wymianie. Kiedy urządzenie uruchomiono, nie mając ochoty wysłuchać, jakie były dokładnie objawy awarii, serwisant stwierdził, że to może być wina całej instalacji lub konwertera, ale on nie wie, „bo przecież z klientką nie mieszka". Kobieta poczuła się jak naciągacz i wizyta zakończyła się tylko nerwami i utratą 20 zł za „usługę serwisową". Po podłączeniu urządzenia w domu sprzęt działał 3 minuty. W innym punkcie serwisowym, gdzie pan miał już cierpliwość i ochotę wysłuchać informacji o wszystkich próbach i efektach podłączania dekodera na różne sposoby - reklamację uznano.

(ona)

Szukasz pomocy?

Pogotowia

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, policja 997, drogowe 981, gazowe 992, energetyczne 991, wodnokanalizacyjne 994.

Pogotowie ratunkowe i dyżury szpitali

JELENIA GÓRA: Pomoc świąteczna i wieczorowa ul. Różyckiego 6 (Przychodnia Promed), 75/64-17-101, Szpital Wojewódzki, ul. Ogińskiego, Szpitalny Oddział Ratunkowy. tel. 75/753-71-18/19 BOLESŁAWIEC: pogotowie ratunkowe i szpital ul. Jeleniogórska 4, tel. 75/73236-86. BOLKÓW: Zakład Opiekuńczo-Leczniczy ul. Wysokogórska 3, godz. 17-7 rano. KOWARY: Powiatowe Centrum Zdrowia, ul. Sanatoryjna 15 izba przyjęć szpitala tel. 75/64-15-715. KAMIENNA GÓRA: pogotowie ratunkowe ul. Jana Pawła II 29a, szpital ul. Bohaterów Getta 10, tel. 75/744-31-40 udziela pomocy doraźnej w godz. 15-7 rano, w niedzielę i święta całą dobę. LUBAŃ: Szpital ul. Zawidowska 4, tel. 75/721-39-20, LWÓWEK: szpital ul. Kościelna 21, tel. 75/782-01-00, ZGORZELEC: pogotowie ratunkowe i szpital ul. Lubańska 11, tel. 75/77-550-59, BOGATYNIA: Szpital Gminny ul. Szpitalna 16, tel. 75/77-32-031, izba przyjęć szpitala - tel. 75/64-80-411 czynna całą dobę.

Apteki

JELENIA GÓRA apteka „Bankowa" całodobowa, ul. Solna 1, tel. 75/76-47-801, apteka „Arnika" całodobowa, ul. Grodzka 7, tel. 75/64-64-502, „Cieplicka" ul. Sprzymierzonych, tel. 75/75-58-975, „Na Orlim", Wita Stwosza 17, tel. 75/75-57-640 - sob. 8-19, niedz. 9-16, apteka w Kauflandzie, al. Jana Pawła II 24, tel. 75/764-30-30 - sob. 9-21, niedz. 9-19. BOLESŁAWIEC 01.03 apteka „Remedium", Asnyka 2, 02.03 apteka „Intermarche", Tysiąclecia 34, 03.03 apteka „Tesco", Tysiąclecia 49, 04.03 apteka „Rodzinna", Staszica 27, 05.03 apteka „Targowa", Targowa 4b, 06.03 apteka „Centrum Zdrowia", Jeleniogórska 4, 07.03 apteka „Vena", Zygmunta Augusta 11b. KAMIENNA GÓRA 01.03-07.03 apteka „Panaceum", Pl. Kościelny 4. KARPACZ pl. Konstytucji 3 Maja 33, pn.-pt. 9-22, sob. 9-20, niedz. 9-18. LUBAŃ 01.03-06.03 apteka „Indyjska", ul. Ratuszowa 20. SZKLARSKA PORĘBA „Esculap", 1 Maja 4, tel. 75/717-31-46, „Krokus", Jedności Narodowej 7, tel. 75/717-22-31. ŚWIERADÓW apteka, Sienkiewicza 32, tel. 75/781-63-57. ZGORZELEC 01.03-07.03 apteka „Forte", ul. Chopina 1a.

Telefony zaufania

Policyjny 0800-120-226, Klub Abstynenta Stowarzyszenie Abstynentów Centrum Pomocy uzależnionym od alkoholu „Boberek" Jelenia Góra ul. Okrzei 19 of, tel. 075/75-237-25, email: biuro□boberek.pl, czynne pon-piątek od 16.00-20.00, zajęcia grupy edukacyjnej dla osób współuzależnionych oraz ofiar przemocy w rodzinie odbywają się w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00. Grupa edukacyjna dla uzależnionych organizuje spotkania we wtorek od godz. 16.00 do 20.00. Klub Abstynenta w Podgórzynie ul. Żołnierska 13/14, tel. 075/75-48-123. Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień w Karpaczu tel. 075/76-19-470, Przeciwprzemocowy telefon zaufania w Jeleniej Górze 075/64-22-017, Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. Jasna 11, pon., śr., pt. (16.00-18.00)

Pomoc, poradnictwo

Poradnictwo rodzinne i zawodowe ul. Komedy Trzcińskiego 12 w ODK 090-333-255, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Jeleniej Górze ul. Wolności 259, tel. 75/64-73-001, 64-73-002, Zarząd Miejski TPD w Szklarskiej Porębie ul. Sikorskiego 8, tel. 75/717-21-46.

Poradnia Terapii Uzależnień „Monar" ul. Wolności 70; 58-500 Jelenia Góra, tel. 075/647-33-90 czynna od pon. do piątku w godz. 10.00-20.00. Terapia wszystkich uzależnień- alkohol, narkotyki, hazard, zaburzenia jedzenia. Grupy wsparcia DDA- dorosłe dzieci alkoholików. Terapia osób współuzależnionych, Oddział dzienny terapii uzależnienia od alkoholu.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Jeleniej Górze oferuje nieodpłatną, profesjonalną pomoc psychologiczną dla mieszkańców Jeleniej Góry oraz powiatu jeleniogórskiego, znajdujących się w kryzysie emocjonalnym. Specjaliści interwencji dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00 w siedzibie ośrodka: Al. Jana Pawła II 7,, 58-500 Jelenia Góra. Tel./fax 75/64-39-100, 607-550-453. Poradnictwo przez telefon interwencyjny 607-550-484 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 20.00-24.00. Natomiast w soboty, niedziele i święta poradnictwo poprzez telefon interwencyjny czynne od 8.00-24.00. Poradnia Zdrowia Psychicznego ul. Cieplicka 69-71, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75/64-35-733. Poradnia Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży ul. Cieplicka 69-71, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75/64-35-733. Poradnia Terapii Uzależnienia i Współuzależnienia od Alkoholu ul. Cieplicka 69-71, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75/64-35-772. Poradnia rehabilitacyjna, ul. Cieplicka 69-71, 58-560 Jelenia Góra, tel. 75/64-35-746

Informacje

PKP 9436, GOPR w Jeleniej Górze ul. Sudecka 79, tel. 075/75-247-34, Straż Graniczna 75/722-22-57, pogoda Jelenia Góra 75/64-12-333, Karpacz 075/76-16-533, Szklarska Poręba 75/717-33-93.

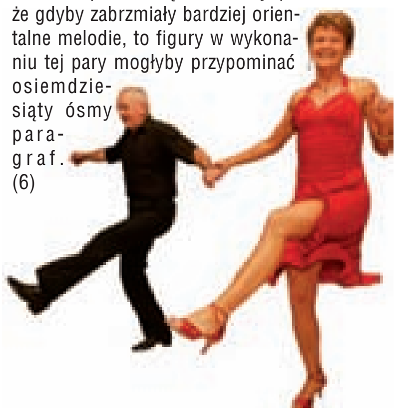
JELEŃ SALONOWY

Były przewodniczący rady miejskiej w Piechowicach **Jan Gasz** trzyma formę. Systematycznie biega na nartach, co drugi dzień jest na Polanie Jakuszyckiej. Czyżby przygotowywał się do startu w Biegu Piastów? - Nie w tym roku. Pobiegnę przyszłym roku i wygram - mówił pół żartem, pół serio Jan Gasz. Skąd ta pewność? - Będę miał skończone 70 lat, no i zostanę jedyny w swojej kategorii wiekowej - powiedział. Pomysłu można pogratulować, choć to, że będzie jedyny, nie jest już takie pewne. (12)



■

Układ był przećwiczony, kroki opanowane, ale z pewną dozą improwizacji, poczucie rytmu niemal bez zarzutu. Na sobotnim balu Człowieka Roku prym na parkiecie wiódł znany jeleniogórski adwokat **Jan Kiliszkowski** z partnerką. Para świetnie czuła się w gorących rytmach, ale i bigbitowe uderzenie podchodziło pod nóżkę. Jesteśmy przekonani, że gdyby zabrzmiały bardziej orientalne melodie, to figury w wykonaniu tej pary mogłyby przypominać osiemdziesiąty ósmy paragraf. (6)

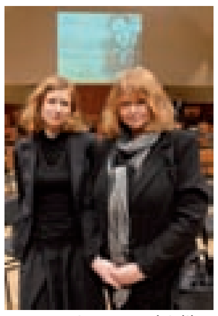




■

Ten to ma życie... Starosta jeleniogórski **Jacek Włodyga** tydzień spędzi na mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym rozgrywanych właśnie w norweskim Oslo. Leci tam jako oficjalny delegat FIS. Ponoć tydzień, to dla naszego czołowego działacza narciarskiego na skandynawskim „wygnaniu” to za długo, ale przyjemność oglądania nie tylko polskich mistrzów w akcji, chyba zrekompensuje tę drobną niedogodność... (2)

■



Krystyna i Anna Sławińskie - wnuczka i córka Stefana Kisielewskiego, zaszczyciły swoją obecnością specjalny koncert w Filharmonii Dolnośląskiej poświęcony twórczości słynnego „Kisiela”. Córka kompozytora i felietonisty w przerwach technicznych na przygotowanie sceny dzieliła się krótkimi wspomnieniami o ojcu ilustrowanymi fotografiami także z rodzinnego albumu. Dzięki temu okazało się m.in., że powszechnie znana twarz „Kisiela” była kiedyś brodata, ale tylko raz i bardzo krótko. Bardzo rozrywkowy twórca nie dzielił włosa na czworo i od zarostu znacznie wyżej cenił nuty i słowa. (2)

■

Trzykrotna stypendystka prezesa Rady Ministrów, najlepsza uczennica i maturzystka Zespołu Szkół Licealnych i Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu z doskonałą znajomością języka angielskiego i geografii (udział w olimpiadzie przedmiotowej), aktualnie studentka I roku uniwersytetu w Houston (USA). Kto to taki? **Karina Włostowska** (rocznik 1991) z Zachełmia, pływaczka z jeleniogórskiego MKS „Jedenastka” z 40 tytułami mistrzyni Polski na różnych dystansach i grupach wiekowych. Teraz przygotowuje się do letniej olimpiady w Londynie. Za wyniki sportowe Karina dostała pełne stypendium na prestiżowej uczelni. Jeśli wysoką formę potwierdzi ona w międzyuczelnianych zawodach akademickich, otrzyma stypendium na kolejne lata nauki w USA. Starsza, równie urodziwa i utytułowana sportowo siostra, **Kamila Winogrodzka** d. Włostowska (na zdjęciu z lewej), wychowuje z mężem synka Piotra i studiuje na trzecim roku w Wyższej Szkole Sportu i Turystyki. Obie nadal w barwach „Jedenastki” wystartują w pływackich mistrzostwach Polski. (5)



■

Jeleniogórscy kibice żeńskiego basketu w meczu Finepharmu Karkonoszy obejrzeli zawodniczkę w specjalnej masce ochronnej na twarzy. **Żaneta Szczęśniak** wystąpiła w niej po raz drugi. To konieczność, choć trochę uciążliwa w grze i na treningach podczas tzw. gierek kontaktowych. W I-ligowej potyczce w Gdańsku boiskowa rywalka złamała Żanecie nos. Bez maski środkowa drużyny z Jeleniej Góry musiałaby pauzować przez sześć tygodni. „Ozdoba” niczym z filmu nie przeszkadza bojowej koszykarce Finepharmu Karkonoszy w podkoszowej walce. Ostatnio w ciągu 27 minut gry miała ona rekordową ilość zbiórek piłki (aż 19, w tym 11 w obronie). (5)



■

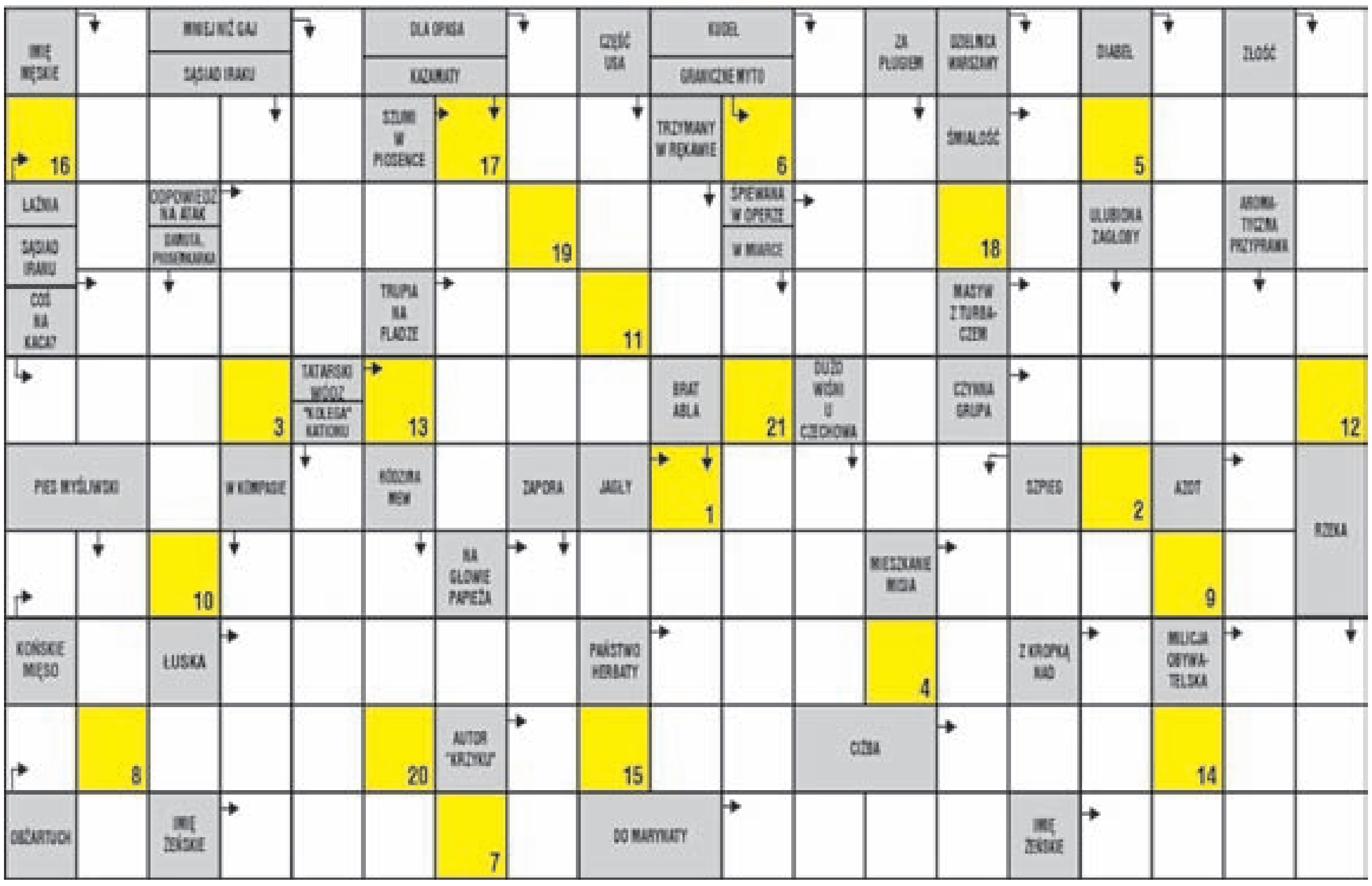
Znany w regionie biznesmen, współwłaściciel sieci stacji benzynowych i rodzinnej spółki, **Bronisław Müller** z Kowar w doskonałym humorze i kondycji do późnych godzin nocnych bawił się w „Aristonie” na balu „Człowieka Roku”. Miał sympatyczne towarzystwo przy stoliku i do tańca, także do pamiątkowych fotek. Obie miłe i wesołe damy to wieloletnie jego przyjaciółki z Karpacza, bizneswomen Elżbieta i Asia. Zazdrość wykluczona. Cała trójka to wierni uczestnicy karnawałowych imprez balowych „Nowin”. (5)



Krzyżówka 9

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

KUPON NR 9



W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z ponumerowanych pól. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie krzyżówki nr 7: **ZOOM SPOTKANIA Z KINEM**

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 7 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Magda Stolarska z Jeleniej Góry.

Horoskop

BARAN 21 III – 20 IV

Dobra forma i dobre relacje z otoczeniem. Poznasz nowych ludzi i znajdziesz partnera do rozmów na ciekawe tematy. Jeśli potrzebujesz gotówki, idź do Wagi.

BYK 21 IV – 21 V

Wydarzy się dużo pozytywnych rzeczy, ale wszystko zawdzięczać będziesz przypadkowi. Zacznij w końcu myśleć perspektywicznie! Stawiaj na finanse.

BLIŹNIĘTA 22 V – 21 VI

Ten tydzień możesz zaliczyć do udanych - ale to jeszcze nie to. Bądź cierpliwy, szukaj lepszych rozwiązań, a profity, całkiem spore, nadejdą za tydzień, dwa.

RAK 22 VI – 22 VII

To wiara góry przenosi, a tej nigdy Tobie nie brakowało, więc nie czekaj i bierz karty w swoje ręce. Możesz liczyć na pomoc przyjaciół - problem w tym, że nie wiesz, na kogo postawić.

LEW 23 VII – 22 VIII

To, na co czekasz, jest w zasięgu Twych oczu, a Ty szukasz i szukasz. Poprzeczka co prawda jest dla Ciebie zbyt wysoko, ale możesz sprytnie ją obniżyć. Miły piątek.

PANNA 23 VIII – 22 IX

Szkoda, że tak rzadko pokazujesz swoje prawdziwe oblicze, bo jest dużo lepsze od maski. Finansowa hossa i nieporozumienia w domu jak zwykle u Ciebie pójdą w parze.

WAGA 23 IX – 22 X

Ważne wydarzenie zburzy na jakiś czas porządek w Twoim dość poukładanym życiu. Od Ciebie nie zależy wiele, ale zawsze możesz głośno wypowiedzieć swoje zdanie.

SKORPION 23 X – 22 XI

Nie próbuj zawracać rzeki kijem - nie uda się. Jeśli chcesz zmian, musisz wprowadzić je sam. Dobre rokowania w kwestii materialnej i... uczuciowa bessa.

STRZELEC 23 XI – 21 XII

Nad Twoją głową zbierają się czarne chmury. Przy odrobinie dyplomacji uda Ci się wyjść z opresji z twarzą, ale Twoje akcje spadają. W niedzielę niespodzianka.

KOZIOROŻEC 22 XII – 20 I

Załatwić musisz spraw wiele i to nie tylko własnych. Choć czas nie pracuje na Twoją korzyść, zawsze możesz liczyć pomoc rodziny i przyjaciół.

WODNIK 20 I – 20 II

Pod koniec tygodnia nawał zajęć, który nie pozwoli na rozpamiętywanie tego, co było tak sympatyczne i miłe. Postaraj się na pomóc Skorpionowi i wysłuchaj Byka.

RYBY 20 II – 20 III

Zazdrość nigdy nikomu nie była doradcą. Poczekaj, jak złodziej, na okazję i wtedy wykaż się sprytem i pomysłowością. Zyskasz dużo bez poniżania się.

(ep)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Torf odkwaszony „AB”

- poprawia strukturę słabych i ciężkich gleb
- do produkcji podłoży ogrodniczych
- 7,2 - 7,5 pH
- opakowanie: 80 l



9,98 opak.

Oferta ważna do wyczerpania zapasu. Cena za 1l - 0,12 PLN

TWÓJ FUNDAMENT FINANSOWY



DARMOWY KREDYT NAWET DO 54 DNI

Wychodząc naprzeciw Państwa oczekiwaniom wydłużyliśmy godziny otwarcia naszego sklepu

W soboty zapraszamy Państwa w godzinach 7.00 - 20.00

Pozostałe godziny otwarcia sklepu pozostają bez zmian